Dzisiaj 14 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego red. Roman Fengler, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 351

Poznań, czwartek dnia 3 sierpnia 1933

Rok XXVIII

Poznań, 2 sierpnia.

Strategja podobłoczna

Zaroiło się ostatniemi czasy na szlakach powietrznych. Szereg odważnych lotów indywidualnych poprzez oceany zakończył rajd eskadry włoskiej gen. Balbo, która dokonała przelotu z Italji do Stanów Zjednoczonych z doskonałym wynikiem . Wyczyn ten można uważać za pierwszą próbę użycia strategicznego większej jednostki armji powietrznej, przewyższającą znacznie granice taktycznego zasięgu samolotu.

Opinje strategików, zgodne co do uznania lotnictwa w przyszłych starciach zbrojnych za czynnik dużej wagi, różnią się jednak znacznie we wnioskach ostatecznych. Największe możliwości dla armji powietrznej widzą Włosi; w przewidywaniu tych możliwości Mussolini wypowiedział pragnienie, by „szerokość skrzydeł awjacji włoskiej przysłoniła słońce na całej ziemi italskiej".

Obrazowe to porównanie uzasadnia fachowo w swem dziele „Il dominio del aria" gen. Douhet. Zdaniem jego w wojnie przyszłej tylko armja lotnicza może dać decydujące i szybkie rozwiązanie; ona rozbija siły powietrzne przeciwnika, uderza następnie na jego armję lądową i flotę, by je zniszczyć i zakończyć zwycięsko w krótkim czasie wojnę.

Na tej podstawie oparto rozwój wojskowej awjacji włoskiej, rozwinięto szeroko krajowy przemysł lotniczy, który ulepszył w znacznym stopniu właściwości techniczne samolotu, bezpieczeństwo lotu, nośność, zasięg, sprawność, zmniejszył zależność od zmiennych warunków atmosferycznych. Dużo pracy poświęcono również wytworzeniu odpowiedniego korpusu lotniczego, który pod względem moralnym i fachowym jest siłą pierwszorzędną. Całokształt akcji, odpowiadającej zamierzeniom, stawianym lotnictwu włoskiemu, dał wyniki pierwszorzędne. Włochy mogą być dumne, — posiadają wspaniałą flotę powietrzną.

W Niemczech, o ile można sądzić z ukazujących się publikacyj, włoska teorja samodzielnej akcji armji powietrznej ma licznych zwolenników, gdyż odpowiada zasadniczej myśli strategicznej doktryny niemieckiej — energicznego, szybkiego natarcia w celu zaskoczenia przeciwnika. Można więc być pewnym, że rozpoczną oni akcję wojenną uderzeniem niszczycielskich eskadr powietrznych, nawet bez wypowiedzenia wojny, a pod wpływem „świętego oburzenia", wywołanego rzekomym napadem samolotów przeciwnika.

W opinji francuskiego sztabu generalnego góruje pogląd, że przewaga w powietrzu daje rezultaty tylko chwilowe i lokalne, gdyż lotnictwo nie może ani utrzymać terenu, ani wyzyskać powodzenia, a wyniki jego akcji zależne są w znacznym stopniu od warunków atmosferycznych. Dłuższa niepogoda ograniczyć je może poważnie. Większość sił lotniczych jest zatem włączona do składu wojsk lądowych lub marynarki, a użycie ich przewiduje się w ścisłym związku z innemi rodzajami broni.

Rzeczywiście trudno jest przyjąć bez zastrzeżeń tezę włoską. Armja nowoczesna posiada do walki z przeciwnikiem powietrznym poważne środki obrony: ogień artylerji przeciwlotniczej i kulomiotowy, dymy przesłaniające i maski gazowe, a przedewszystkiem własne eskadry lotnicze, które wystąpią do pojedynku z nadlatującym wrogiem.

O wiele skuteczniejszy w skutkach moralnych i materjalnych może być napad lotniczy na tyły przeciwnika, na jego ośrodki polityczne i przemysłowe. Ludność cywilna jest w znacznym stopniu bezbronna, łatwiej zatem ulega depresji i panice.

W każdym razie wobec braku doświadczenia bojowego co do użycia mas lotniczych przyjęcie tej lub owej teorji zależy przedewszystkiem od poziomu krajowego przemysłu lotniczego. Duży wpływ wywiera również położenie geograficzne państwa i jego warunki polityczno - wojskowe. Jasne jest również, że zastosowanie włoskiej strategji lotniczej przewiduje szerokie użycie gazów trujących, a powodzenie takiego napadu mogłoby zagrozić poważnie znakomicie przygotowanej fortyfikacyjnie linji obronnej Francji nad Renem.

Przelot eskadry gen. Balbo został przyjęty przez ludność Stanów Zjednoczonych z zapałem. Zapał ten należał się słusznie dzielnym lotnikom; wypada jednak stwierdzić, że czyn ich zainaugurował początek końca izolacji Stanów Zjednoczonych od inwazji nieprzyjacielskiej. Nie może naturalnie żadna eskadra, obciążona ogromną ilością materjałów pędnych, przenieść jednocześnie na wybrzeża amerykańskie dużej ilości materjałów wybuchowych i gazowych, ale od czegóż awjomatki, zabezpieczone przez flotę? Potrafią one w połowie drogi zaopatrzyć lecące eskadry w brakujące im materjały techniczne.

E. De HENNING - MICHAELIS,
generał.

Przed zbiorową interwencją mocarstw w obronie Austrji

Decyzja w ręku Mussoliniego

Londyn, 2. 8. (PAT). Między Londynem, Paryżem i Rzymem toczy się wymiana zdań co do skuteczności interwencji mocarstw w Berlinie w obronie Austrji. Rząd austrjacki zwrócił się do rządów Wielkiej Brytanji, Francji i Włoch z przedstawieniem obfitego materjału co do zagrożenia integralności Austrji i bezpieczeństwa obecnego rządu austrjackiego ze strony Niemiec. Ostatnie wypadki, zwłaszcza krążenie aeroplanów niemieckich nad Austrją i rozrzucanie wrogich rządowi austrjackiemu ulotek, wywołały w rządzie austrjackim silny niepokój co do dalszych zamiarów Hitlera.

Brytyjski Foreigne Office uważać ma interwencję za celową jedynie w tym wypadku, jeśli będzie to istotnie interwencja zbiorowa Wielkiej Brytanji, Francji i Włoch, utrzymana w ramach, przewidzianych przez pakt czterech mocarstw.

Decyzja w tej sprawie leżeć ma w ręku Mussoliniego, albowiem zarówno w Londynie, jak w Paryżu istnieje gotowość do takiego kroku, którego realizacja wymaga współpracy Rzymu.

Eksperyment gospodarczy Roosevelta

Komentarze prasy francuskiej

Paryż, 2. 8. (PAT.) Prasa francuska, komentując „industrial recovery act", wchodzący dzisiaj w życie, uważa, że olbrzymi eksperyment Roosevelta będzie mógł być należycie oceniony dopiero za kilka tygodni, a może i miesięcy.

Eksperyment ten może udać się, ale nie jest wykluczone, iż teoretyczne założenia Roosevelta w praktyce mogą załamać się i kryzys, który męczy Amerykę od lat 4-ch, może się pogłębić. Roosevelt ma wiele atutów w swem ręku: jest dziś najwyższą instancją decydującą w Stanach. Jego przeciwnicy polityczni — republikanie — postanowili nie przeszkadzać stronnictwu demokratycznemu, które doszło do władzy.

Kongres zwołany będzie na następną sesję nie wcześniej, jak w styczniu, a co ważniejsze, przez umiejętną propagandę Roosevelta i jego otoczenia, t. zw. „brain trust" potrafili wywołać wśród mas entuzjazm dla swych koncepcyj. Cały organizm ekonomiki narodowej został scentralizowany i podlega głównemu urzędowi odrodzenia przemysłu narodowego, na czele którego stoi gen. Johnson. Psychika wszystkich obywateli zwrócona została wyłącznie ku „frontowi gospodarczemu" i nic innego dziś nie interesuje obywatela Stanów.

Prasa francuska jest zdania, że obecnie otwiera się w Ameryce epoka bezkrwawej rewolucji . W tej chwili program jej sprowadza się do zmniejszenia ilości godzin pracy oraz do nieprzekraczania minimum płac robotniczych, a zasadniczo do zwalczania bezrobocia i rozszerzenia zdolności nabywczej rynku wewnętrznego Stanów Zjednoczonych.

Cały szereg zagadnień pierwszorzędnego znaczenia rozstrzygnięty będzie przez poszczególne urzędy centralne, jak np.: program wielkich robót publicznych, roboty leśne, które mają zatrudnić 250.000 bezrobotnych, sprawa reformy rolnictwa, budowa gigantycznej centrali elektrycznej w Musole Shoals, regulacja długów hipotecznych domów prywatnych itp. itp. Wszystkie te reformy gospodarcze, które mają zmienić strukturę społeczną Ameryki dokonane będą klasycznie etatystyczną metodą przez organa państwowe i przy ich kontroli. Realizuje się również szereg umów dobrowolnych między pracodawcami i pracownikami. Uczestnicy tych porozumień nagrodzeni zostaną odznaką orła niebieskiego, a nazwiska ich wywieszone będą w urzędzie gminnym.

Dwa momenty nasuwają wątpliwości o szczęśliwej realizacji planu Roosevelta. Pierwszy to brak doświadczenia, czy tego rodzaju metoda może dać wyniki dodatnie, pewne analogje na niektórych odcinkach, zresztą dosyć bliskie z Sowietami, wróżą dalsze komplikacje i nie przewidziane trudności dla planu prezydenta Roosevelta. Drugim momentem są koszty ogólne, które pociągną za sobą koncepcje Roosevelta. Wyczerpany kryzysem organizm gospodarczy Stanów Zjednoczonych, zdaniem prasy francuskiej, może boleśnie odczuć w przyszłości obciążenia finansowe tego eksperymentu.

Henderson nie zrzeknie się przewodnictwa konferencji rozbrojeniowej

Przyjazd angielskiego męża stanu do Warszawy?

Londyn, 2. 8. (PAT). Wobec oświadczenia Hendersona, że w razie powrotu do parlamentu nie zamierza on zrzekać się przewodnictwa konferencji rozbrojeniowej, spodziewając się że doprowadzi ją do pomyślnych rezultatów w końcu b. r., „Times" w artykule wstępnym pisze, że postanowienie Hendersona kandydowania w wyborach uzupełniających do izby gmin wywołuje pewne różnice, o ile chodzi o jego stanowisko, jako prezesa konferencji rozbrojeniowej. Henderson uczyniłby lepiej, podkreśla dziennik, zarówno w interesie własnym jak i rozbrojenia, gdyby oparł się pokusie powrotu na scenę życia partyjnego. Mając lat 70, mógł on zakończyć swą działalność polityczną w atmosferze dobrej woli misją obecną, która jest zbyt szczytną, aby mogła być łączona z krytyką partyjną.

„Times" zaznacza, że optymizm Hendersona co do zakończenia konferencji rozbrojeniowej przed zebraniem się nowej sesji izby gmin jest przesadzony. Antagonizm pomiędzy Francją i Niemcami jest jeszcze bardzo głęboki, a rząd Hitlera nie czyni nic, aby usunąć ten antagonizm.

Warszawa, 2. 8. (Tel. wł.). Prezydent konferencji rozbrojeniowej Henderson, który postawił swoją kandydaturę do izby gmin przy wyborach uzupełniających, wyznaczonych na koniec sierpnia, natychmiast po wyborach uda się w drugą podróż do stolic europejskich w charakterze prezydenta konferencji. Tym razem Henderson przyjedzie również do Warszawy. Przyjazd jego nastąpi zapewne w wpierwszej połowie września.

Warszawa, 2. 8. (Tel. wł.). Prezydent konferencji rozbrojeniowej Henderson, który postawił swoją kandydaturę do Izby gmin przy wyborach uzupełniających, wyznaczonych na koniec sierpnia, natychmiast po wyborach uda się w drugą podróż do stolic europejskich w charakterze prezydenta konferencji. Henderson ma przyjechać również do Warszawy. Przyjazd jego nastąpi zapewne w pierwszej połowie września. (w)

POPIERAJCIE TANIE KUCHNIE BO ONE KARMIĄ WSZYSTKICH GŁODNYCH!

Przykre objawy

Stanowisko pewnych kół czeskich wobec mniejszości polskiej na Śląsku Cieszyńskim

Pismo nasze od początku swego istnienia podkreślało stale potrzebę najdalej idącego zbliżenia politycznego, gospodarczego i kulturalnego między narodami polskim i czeskim. Byliśmy i jesteśmy nadal zdania, że zbliżenie to jest koniecznością dziejową ze względu na wspólne interesy naszych krajów, wypływające przedewszystkiem z ich położenia w obliczu zachłannego imperjalizmu niemieckiego. Poza tem doceniamy także walory, jakie przynieść może ze sobą idea wzajemności słowiańskiej.

Tembardziej jednak uważamy za swój obowiązek zwracać uwagę na wszystkie objawy, mogące ten rozwój stosunków polsko - czeskosłowackich zamącić lub zahamować. Świeżo właśnie otrzymaliśmy garść wiadomości ze Śląska Cieszyńskiego, świadczących o tem, że pewne sfery czeskie, zwłaszcza niektórzy działacze katolickiej „Lidovej Strany" (Stronnictwa Ludowego) do tej pory nie zmienili swego nieprzyjaznego stanowiska wobec uprawnionych dążeń mniejszości polskiej.

Oto, co pisze na ten temat nasz informator:

W organie „Lidovej Strany", tygodniku „Ostravsky Kraj", wychodzącym w Morawskiej Ostrawie, ukazał się artykuł p. t. „Poláci na Tesinsku", który zasługuje na baczną uwagę z naszej strony. Czytamy w nim, co następuje:

„W bieżącym roku urządzono mnóstwo wypraw i wycieczek do sąsiedniej Polski. Były to wyprawy naszego „Orła" studentów, dziennikarzy, sokołów i innych towarzystw. Było to naprawdę pocieszające, jak te wycieczki wszędzie radośnie i entuzjastycznie witano i przyjmowano. Wszędzie odbywano przyjacielskie wieczorki, na których zacieśniano łączność z naszymi słowiańskimi braćmi. Podobnie także w Morawskiej Ostrawie radośnie przyjęto zespół opery z Warszawy i różne znakomite osobistości z Polski, które z drugiej strony nawiązywały z nami braterską przyjaźń.

„W Ostrawie samej mamy polski konsulat, który jest w ścisłej łączności ze wszystkiemi czynnikami czeskiego życia narodowego i cieszy się jego przyjaźnią.

„Trapiący wyjątek stanowią Polacy na naszym Śląsku Cieszyńskim. Nie mogą sobie ciągle uświadomić, że są w czeskiej republice, a mniemają, że są gdzieś w Galicji(!). Nie powinni oni zapominać, że nie będzie u nas Polaków już przybywało, ale że będzie ich ubywało. Już nie będą rozmnażały się szeregi górników z Polski, ponieważ nasi górnicy sami nie mają pracy w kopalniach.

„Polaków będzie u nas stanowczo ubywało i istotnie ich ubywa. Można to widzieć na liczbie dzieci w szkołach, gdzie polskich ubywa, a czeskich przybywa. Polacy w Cieszyńskiem mniemają, że dla nich musi pozostać „status quo". W tem mniemaniu utrzymują ich posłowie Junga, Wolf, Chobot i inne czynniki. Podniecają oni polski lud przeciwko Czechom, gdzie tylko mogą.

„Najsmutniejszym objawem jest, że szczególnie katolicko - polski kler na naszym Śląsku Cieszyńskim idzie z nimi ręka w rękę i podburza katolicki lud przeciwko księżom i czeskiemu obywatelstwu. Czeskich księży posądzają, jakoby byli „hysytami", jakkolwiek sami przy wyborach wybierają raczej komunistycznego bezwiercę, niż katolika - Czecha.

„W piśmie „Nasz kraj", które ma być organem polskich katolików, w sposób niekatolicki i niechrześcijański napadają gorliwych czeskich księży (Cierlicko) a nawet oczerniają także wyższych kościelnych dostojników. Nic dziwnego,, że polski konsulat w Morawskiej Ostrawie sam potępia to antykatolickie postępowanie swoich rodaków na Śląsku Cieszyńskim.

„Jeśli się nie skończy podburzanie katolickich przywódców polskich (Wolfa, Jungi itd.), oraz księży na naszym Śląsku Cieszyńskim, będzie konieczne, aby nasze władze wezwały tak zwierzchność kościelną, jak i państwowe czeskie urzędy, aby Polacy na Śląsku Cieszyńskim pozostali w należnych granicach swojej działalności.

„Gdybyśmy się kierowali według praktyki Polaków po przewrocie, nie byłoby na naszym Śląsku Cieszyńskim ani jednego napisu polskiego. Nasza republika jest daleko demokratyczniejsza, nie powinni jednak Polacy tej demokracji nadużywać".

Tyle „Ostravsky Kraj". Trudno o punkt widzenia bardziej szowinistyczny i bardziej sprzeczny z ideą zbliżenia polsko-czeskiego. Autor artykułu — a takich jednostek jest niestety więcej! — uważa każdy wysiłek, zmierzający do pielęgnowania polskiego życia społecznego i kulturalnego na Śląsku Cieszyńskim, za „podburzanie" przeciw państwowości czeskiej. W myśl jego poglądów, Polacy w Czechosłowacji są przeznaczeni na zagładę, a ponieważ się z tem pogodzić nie chcą, należy ich atakować i prześladować.

Groteskowo wprost brzmi zarzut, jakoby dr. Wolf, poseł Junga oraz księża katoliccy narodowości polskiej, „szczuli" przeciw Czechom, choć praca tych działaczy, nacechowana szczerą lojalnością wobec Republiki Czechosłowackiej, ma na celu wyłącznie obronę polskiego stanu posiadania w dziedzinie oświatowej, organizacyjnej i kulturalnej. Przecież dr. Wolf swego czasu jako poseł współpracował z Czechami, przecież p. poseł Junga dotychczas zasiada jako reprezentant ludu polskiego w klubie poselskim czeskich agrarjuszy. Nazwiska tych ludzi dają każdemu Polakowi gwarancję, że stanowiska swojego, jako przywódcy, nie nadużyją w kierunku niepotrzebnego szczucia, względnie jakiejkolwiek akcji, zmierzającej do uszczuplenia państwa lub do skrzywdzenia narodu czeskiego.

Zarzuca się także Polakom w „Ostravskym Kraju", że wolą głosować przy wyborach na komunistycznego bezwiercę, niż katolika-Czecha. O ile sobie przypominamy, nie było takich wypadków, żeby polscy katolicy wybierali komunistę lub bezwiercę na posła. A jeżli wolą się łączyć przy wyborach z socjalistami, lub nawet z Żydami, to dlatego, że czeska katolicka „Lidova Strána" ani się o sojusz z Polakami nie ubiegała, ani także swojem postępowaniem wobec polskości na Śląsku Cieszyńskim nie dała żadnej gwarancji, że uzna w polskich katolikach obywateli, którzy też mają jakieś prawa.

Owszem, właśnie „lidowcy" na każdym kroku uważają polski lud katolicki za podłoże, na którem chcą rozbudować swoją własną partję. Właśnie z ich strony czyniono największe zabiegi, aby lud polski wynarodowić przez Kościół. Nie zostały jeszcze zapomniane skargi, z powodu nietylko zabierania kościołów z rąk proboszczy polskich, ale i rugowania języka polskiego z kościołów polskich w nabożeństwach i kazaniach. Niektórzy księża czescy, członkowie „Lidovej Strany" postępowali wobec polskiego ludu katolickiego wręcz nieprzyjaźnie. Był przecież wypadek, że ksiądz Czech uciekł w Rychwałdzie z kościoła, gdy dziatwa z polskiej szkoły, przystępująca do pierwszej komunji, zaśpiewała pieśń polską. Był wypadek, że ksiądz czeski kazał z krzyża przed kościołem sciosać wyryty w marmurze napis polski „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus" dlatego tylko, że był polski, choć krzyż ten ufundowała polska rodzina.

Jeżeli zatem znowu z tej samej strony nastąpił zamach na stan posiadania polskiego przez odebranie probostwa w Cierlicku na rzecz Czechów„ to nic dziwnego, że Polacy w Czechosłowacji podnoszą skargi i że ich przywódcy czynią co mogą, ażeby ratować polski stan posiadania.

„Ostravsky Kraj" nadomiar wszystkiego posługuje się kłamliwemi twierdzeniami, jakoby konsulat polski potępiał stanowisko mniejszości polskiej w Czechosłowacji. Jest to oczywiście fałsz.

Piszemy o tych sprawach z prawdziwym bólem, bo cała Polska pragnie najgoręcej, by stosunków jej z bratnim narodem czeskim nie mąciła najmniejsza nawet chmurka, zwłaszcza teraz, gdy od zachodniej ściany ciągnie znów przeciw obu naszym krajom nawała germańska. Ale scharakterywane powyżej stanowisko pewnych kół czeskich musi być źródłem ciągłych konfliktów i zadrażnień, trudno bowiem wymagać od Polaków na Śląsku Cieszyńskim, by dobrowolnie składali głowę pod nóż.

Należy mieć nadzieję, że dobrze zrozumiany interes polityczny i poczucie wspólnoty słowiańskiej weźmie wreszcie górę nad zaślepieniem pewnych szowinistycznych żywiołów po tamtej stronie granicy i położy kres obecnemu przykremu stanowi rzeczy

Naturalny środek przeciw obstrukcji
Zioła przeczyszczające KARPIŃSKIEGO.
Tg 1 334

Po tajnej mowie sira Johna Simona o rewizji granic

Wiadomości o poufnej mowie angielskiego ministra spr zagr. sira Johna Simona w Królewskim Instytucie Spraw Międzynarodowych, w której oświadczył, iż pakt czterech będzie narzędziem polityki rewizji granic, w szczególności polsko-niemieckiej i węgierskiej, wywołały żywe odgłosy.

Pertinax w „Echo de Paris" pisze o tem:

„Niepodobna się łudzić. Rząd angileski zamierza posługiwać się paktem czterech dla zmian status quo terytorjalnego kosztem naszych sojuszników. My zaś daliśmy tym naszym sojusznikom (Polsce i Małej Entencie) jednocześnie z parafowaniem paktu 7 czerwca 1933, pisemne zapewnienie, że nie dopuścimy do dyskutowania w gronie czterech ani zasady ani wypadków konkretnych rewizji, ani też do zmiany art. 19 paktu Ligi, wymagającej dla takich spraw jednomyślności Zgromadzenia ze stronami włącznie. Ale trzej inni podpisujący wiedzą widocznie (a Niemcy w szczególności nie potrzebowały dopiero mowy sir John Simona, by to wiedzieć), że nota francuska do Małej Ententy stanowi jedynie jednostronną interpretację, która wiąże Francję wobec Polski i Małej Ententy, ale przeciw której podniosą się żywe głosy w radzie czterech i przy pierwszej sposobności... Czy będziemy odosobnieni w gronie czterech?.. Chcemy mieć nadzieję, że, skoro nie przed podpisaniem, to przynajmniej przed ratyfikacją paktu czterech dowiemy się wreszcie, jakie są rachuby Rzymu, bo, gdyby miała trwać obecna niepewność, parlament miałby obowiązek odmówienia swej zgody."

Znakomity pisarz polityczny szwajcarski prof. Edmond Rossier dziwi się w „Gazette de Lausanne" (z 22 lipca 1933), że w Anglji są takie dążności do rewizji.

„Ze strony Anglji jest to całkowicie niezrozumiałe. Może ona tylko stracić przy nowej ekspansji germanizmu. W czasie ostatniej wojny zniszczona została wielka część jej floty handlowej, wybrzeża były zagrożone, miasta bombardowane. A gdyby to miało zacząć się nanowo, byłoby jeszcze gorzej. Już w r. 1920 angielscy znawcy wojskowi, w osobnej komisji, orzekli, iż w razie nowego zatargu, ministerstwa musiałyby od pierwszej chwili opuścić Londyn i ukryć się w jakiemś z miast prowincjonalnych Mówili również, że dla bezpieczeństwa Anglji niezbędne jest, by uważała ona Ren ze swą granicę na kontynencie. Czy to wszystko zapomniano?...

„Zwoływać w dzisiejszym stanie podniecenia rozmowę czterech z zadaniem rewizji traktatów, byłoby otwarciem worka wichrów i zawieruchy.

„Czyż jednak w Londynie nie skończą się bałamuctwa? Wszakże u władzy jest rząd konserwatywny, mający zdrowe tradycje, troszczący się o dobro powszechne. Najwyższy czas, by ujrzał on swe odpowiedzialności i przywrócił starej Anglji politykę zagraniczną, godną jej przeszłości i niezbędną dla jej przyszłości."

Wcale niedwuznacznie można tu wyczytać, że właściwej polityce Anglji przeszkadza obecność bałamutnego socjalisty p. MacDonalda na czele rządu zachowawczego.

Klub Narodowy

We wtorek w południe obradował w Sejmie parlamentarny Klub Narodowy. Na wstępie posiedzenia uczczono pamięć zmarłego członka Klubu, śp. posła Franciszka Marjańskiego, oraz złożono hołd śp. Janowi Kasprowiczowi, którego prochy spoczęły w mauzoleum na Harendzie. Bieżące zagadnienia polityczne omówił prezes prof. Rybarski, poczem rozwinęła się dyskusja.

Odbyło się również posiedzenie klubu parlamentarnego Stronnictwa Ludowego, z B. B. zaś obradowały niektóre z t. zw. grup regjonalnych.

KTO
POPIERA PRZEMYSŁ ZAGRANICZNY
ODBIERA CHLEB ROBOTNIKOM
POLSKIM!

Zwolnienie trzech starostów

Starosta powiatowy w Ropczycach Tadeusz Celewicz, starosta powiatowy w Brzozowie Bronisław Nazimek, starosta powiatowy w Łańcucie Leonard Chrzanowski przeniesieni zostali w stan nieczynny.

Zaloty pod adresem Ch. D.

Czytamy w „Gazecie Warszawskiej":

Po socjalistach i ludowcach (B. B. S. i B. B. L.) „sanacja" zwróciła ostatnio swoje zaloty w stronę Ch. D.

Jak donoszą z Krakowa, w niedzielę, 30 lipca odbyło się w mieszkaniu b. posła Burtana poufne zebranie członków Ch. D., niezadowolonych z ostrej, opozycyjnej polityki kierowników stronnictwa, z sen. Korfantym na czele W zjeździe wzięli udział pp. Burtan, Pachoński, Rozmarynowicz i Holeksa z Krakowa, Piechocki (b. minister) z Poznania, Tyczka (b. minister) i Spasiński z Warszawy, Smólski (b. minister z Lublina, oraz Bryła ze Lwowa.

Wygłoszone referaty odnosiły się do konstytucji i sytuacji politycznej. „Ideą" przewodnią zjazdu było „rzeczowe" ustosunkowanie się do rządu.

Podobno niektórzy uczestnicy zjazdu byli zaskoczeni i niezadowoleni z tego wyraźnego wciągania ich na podwórko „sanacyjne".

Zjazd krakowski jest dalszym wyrazem fermentów w łonie Ch. D., które niedawno na terenie Warszawy spowodowały zawieszenie przez zarząd stronnictwa pewnych osobistości w prawach członków stronnictwa. Prawdopodobnie ci zawieszeni usiłują obecnie uwiesić się u rydwanu „sanacji". Prócz tego działają tutaj także warunki „gospodarcze", coraz cięższe dla niektórych osobistości.

Żydowska Izba Handlowa

„Moment" z dn. 24 lipca w korespondencji z Paryża podaje kilka ciekawych szczegółów zza kulis światowej żydowskiej konferencji gospodarczej, skierowanej w pierwszym rzędzie przeciw Niemcom i odbytej zamiast w Londynie, w Amsterdamie.

Aby skuteczniej podbijać gospodarczo narody rdzenne, a w szczególności Niemców, Żydzi winni wytworzyć światową Izbę Handlową.

„Musimy utworzyć rodzaj międzynarodowej żydowskiej Izby Handlowej z oddziałami we wszystkich krajach zamieszkałych przez Żydów. Taka izba będzie w stanie praktycznie rozwiązać te wszystkie zagadnienia, które są związane z antyniemiecką akcją bojkotową w szerokim zakresie."

Ponad istniejącemi organizacjami gospodarczemi, w których interesy żydowskiego kapitału bankowego mają nieraz przewagę nad interesami produkcji, powstać ma nowy, specjalnie żydowski organ gospodarczy. Trudno obliczyć, jakim ciężarem spadłby on na barki przemysłu i rolnictwa w poszczególnych krajach, jaki nowy haracz musiałyby płacić narody, goszczące na swojej ziemi synów Izraela.

Zebranie narodowe w Swarzędzu

W niedzielę, dnia 30 lipca, o godz. 9-tej odbyło się na sali Hotelu Polskiego w Swarzędzu wielkie zebranie Związku Młodych Narodowców i Stronnictwa Narodowego.

Zebranie zagaił kierownik miejscowego ogniska Z. M. N. p. Pohl, który następnie udzielił głosu obecnemu na sali p. posłowi Witkowskiemu z Poznania. W referacie swoim p. poseł szczegółowo omówił sytuację kraju, tak pod względem polityki zewnętrznej, jak wewnętrznej.

Nad referatem wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos pp.: Pohl, Jarczyński i inni. Hymnem Młodych zakończono o godz. 12-tej podniosłą manifestację narodową.

Stronnictwo Narodowe

Koło Wilda

Zebranie Koła Wilda odbędzie się dnia 2 bm. o godz. 20 w sali p. Fiedlerowej na Górnej Wildzie 49 róg ulicy Szwajcarskiej.

Referat wygłosi znany działacz narodowy, poseł dr. Wróbel z Wolsztyna.

„Kodeks pracy" w odbudowie gospodarczej Stanów Zjednoczonych

Waszyngton, 2. 8. (PAT.) W przybliżeniu oceniają, że 1/6 przemysłu w Stanach Zjedn., zatrudniająca 6 miljonów ludzi, dobrowolnie przyjęła kodeks Roosevelta. Johnson stara się przyśpieszyć rokowania z przemysłem stalowym i naftowym, by doprowadzić do ustalenia godzin pracy, płac i cen produktów w tych gałęziach przemysłu.

Waszyngton, 2. 8 (PAT.) Powstała Rada Państwowa, złożona z 600 osób, której zadaniem będzie czuwanie nad kampanją odbudowy gospodarczej.

Waszyngton, 2. 8. (PAT.) Według ostatnich obliczeń 700.000 pracodawców przyjęło planowany kodeks. Giełda bawełniana w Nowym Jorku zastosowała kodeks Roosevelta

Przyjaźń włosko-niemiecka

Berlin, 2. 8. (PAT.) Na powitanie wycieczki młodzieży faszystowskiej, zwiedzającej Niemcy, odbyło się wczoraj wieczór przyjęcie w ambasadzie włoskiej w Berlinie. Imieniem rządu Rzeszy powitał gości radca ministerjalny Haeger, oświadczając, że zwycięstwo Hitlera nad komunistami porównać można z wielkiemi bojami, które uchroniły kulturę zachodniej Europy przed hordami azjatyckiemi, jak n. p bitwami z Maurami, Hunnami i Turkami.

Ambasador włoski w odpowiedzi oświadczył, iż Niemcy muszą znów stać się wielkie i silne, aby wspólnie z Włochami podjąć walkę przeciwko wrogom cywilizacji.

Roosevelt o rewizji długów wojennych

Londyn, 2. 8. (PAT.) „Daily Express" podaje dziś z Waszyngtonu sensacyjną wiadomość, jakoby Roosevelt w najbliższych dniach zamierzał zawiadomić Wielką Brytanję i inne państwa dłużnicze, że rozważanie przez Amerykę rewizji długów wojennych może nastąpić dopiero wtedy, gdy program gospodarczej odbudowy wewnętrznej będzie skutecznie przeprowadzony i ceny surowców oraz produkcja ustabilizowane.

W związku z tem Roosevelt ma wyrazić oczekiwanie, że Wielka Brytanja uiści przypadającą w grudniu ratę w większych rozmiarach, niż to uczyniła w czerwcu i nie w srebrze, lecz w złocie..

Wiadomość „Daily Expressu" nie znajduje potwierdzenia ani w innych dziennikach, ani wogóle poza prasą.

Gimnazja w Małopolsce

Warszawa, 2. 8. (Tel. wł.). Wobec doniesienia agencji „Press" o mającem nastąpić zniesieniu szeregu gimnazjów w Małopolsce, agencja ta stwierdza, że wspomniana wiadomość nie odpowiada prawdzie. (w)

Aresztowania na pograniczu polskiem

Piła, 2. 8. (PAT). Na całem pograniczu z Polską władze hitlerowskie w dalszym ciągu dokonują aresztowań politycznych. Ostatnio do obozu koncentracyjnego dla więźniów politycznych w Czarnem (Hammerstein) w pow. Człuchowskim zesłano w sobotę z Międzyrzecza (Meseritz) 12 osób. W grupie tej znajdowało się kilku działaczy komunistycznych z południowych powiatów pogranicza.

Tajemnica składu dynamitu

Warszawa, 2. 8. (Tel. wł.). — Śledztwo w sprawie wykrycia olbrzymiego składu dynamitu w piwnicy domu przy al. Jerozolimskich 29 wykazało, że inż. Paweł de Maen posiada prawo z tytułu swoich zajęć jako przedstawiciel Izby handlowej polsko-belgijskiej posiadania okazyjnych próbek materjałów, ale nie wolno mu było przechowywać zapasów amunicji. Inż. de Maen znajduje się jeszcze w więzieniu. Był on prezesem Tow. Polsko-Belgijskiego. (w)

„Upraszczanie" uposażeń kolejowców

Warszawa, 2. 8. (Tel. wł.). Ministerjum komunikacji przeprowadza studja nad uproszczeniem obecnych uposażeń pracowników kolejowych. Uposażenie składałoby się z dwóch czynników, a mianowicie z płacy zasadniczej i dodatku funkcyjnego. Odpadłyby dodatki ekonomiczne i mieszkaniowe. (w)

Premje małżeńskie w Gdańsku

Gdańsk, 2. 8. (PAT). Wzorując się na rozporządzeniach Rzeszy, senat gdański, celem przyczynienia się do wzrostu ludności wyznaczył dla nowozawartych małżeństw premje w wysokości tysiąca guldenów, podwyższając równocześnie podatek kawalerski o 20 proc.

Zwolnienie radcy Szpakowskiego

Gdynia, 2. 8. (Tel. wł.). Radca Szpakowski z ministerstwa poczt i telegrafów, znany z tego, że przeprowadzał kolandację poczty gdyńskiej, przy budowie której miljonowych nadużyć dokonali Ruszczewski, Kotliński i Mikulski, w drodze postępowania dyscyplinarnego zwolniony został z urzędu. Radca Szpakowski pracował ostatnio w dyrekcji bydgoskiej. S. B.

Niszczycielska burza gradowa

Kępno, 2. 8. (PAT.) Nad okolicą Lututowa w pow. wieluńskim przeszła gwałtowna burza gradowa, która zniszczyła na przestrzeni kilku km. kwadratowych zboża, szczególnie owies. Ucierpiały również w znacznym stopniu sady. Grad wybił 300 szyb

Straty wynoszą łącznie około 150 tys. zł.

Węgry a traktat w Trianon

Paryż, 2. 8. (Tel wł.) Dzisiejsze „Echo de Paris" ogłasza sensacyjną wiadomość z Budapesztu, donoszącą, że na sesji jesiennej Rady Ligi Narodów delegacja węgierska wystąpi z konkretnem żądaniem rewizji traktatu z Trianon, przyczem rząd węgierski powoła się na poparcie swego postulatu przez delegację włoską i niemiecką.

W tym celu wyłącznie, donosi dalej „Echo de Paris", jeżeli ostatnio Goemboes do Rzymu i Berlina, chcąc zapewnić sobie poparcie rządów Mussoliniego i Hitlera.

Ponowne odroczenie lotu gen. Balbo

Nowy Jork, 2. 8. (Tel. wł.) Minister Balbo odroczył ponownie odlot do Europy, wyznaczony poprzednio na godz. 4 rano (10 czasu środkowoeuropejskiego) z powodu silnej mgły.

Clarenville, 2. 8. (PAT). Załogi hydroplanów eskadry gen. Balbo znajdowały się już w łodziach, które miały ich zawieźć do samolotów, kiedy gen. Balbo otrzymał depeszę radjową, zawiadamiającą go, że u wybrzeży irlandzkich panuje silna mgła. Wobec tego start eskadry odłożono. Balbo zamierzał wyruszyć w powrotną drogę o godz. 4 według czasu lokalnego.

Sprzedaż klejnotów korony chińskiej

Paryż, 2. 8. (PAT) „Excelsior" podaje z Nankinu, iż rząd chiński zamierza sprzedać za sumę 250 miljonów funtów szterlingów wszystkie drogocenne przedmioty, należące niegdyś do korony chińskiej. W obawie, aby część otrzymanych sum nie przeszła do rąk poszczególnych komendantów armji, rząd zasugerował ks. Pu-Yi, szefowi nowego państwa mandżurskiego, aby i on zażądał należnej mu części pieniędzy i w razie ewentualnej odmowy zwrócił się do trybunału haskiego.

Kongres katolickiej prasy uniwersyteckiej

Paryż, 2. 8. (KAP). Międzynarodowa prasa uniwersytecka katolicka, licząca około 300 wydawnictw codziennych i perjodycznych dla młodzieży studjującej, odbywa swój jedenasty zrzędu kongres w Lille dnia 10—12 b. m. Kongres ten rozpocznie się po odbyciu dorocznego zjazdu „Pax Romana" (4—11 b. m.).

Polemika dokoła Konkordatu

Miasto Watykańskie, 2. 8. (KAP). „Osservatore Romano" zakończyło swą polemikę z prasą niemiecką dokoła interpretacji postanowień konkordatowych oświadczeniem, w którem stwierdza, że szkoda trudów prowadzenia w tej sprawie dyskusji, skoro komentarze ze strony niemieckiej przedstawiają słabą argumentację i nacechowane są widoczną tendencją polityczną.

Upały amerykańskie

Nowy Jork, 2. 8. (Tel. wł.) Wskutek szalonych upałów, panujących w Nowym Jorku, wczoraj dalsze ośm osób zmarło na udar słoneczny. W ciągu ostatnich czterech dni liczba ofiar niebywałej fali gorąca doszła do 20.

We wtorek temperatura przekraczała 36 stopni w cieniu. Na dzień dzisiejszy stacje meteorologiczne przepowiadają lekkie ochłodzenie.

Wybór generała ks. Misjonarzy

Paryż, 2. 8. (KAP). W dniu wczorajszym w Paryżu ogólne zebranie delegatów księży misjonarzy (Lazarystów) wybrało nowego superjora generalnego zgromadzenia, którym został ks. Karol Souvay. Jest on ośmnastym zkolei następcą założyciela zgromadzenia księży misjonarzy, św. Wincentego a Paulo.

Generał księży misjonarzy jest jednocześnie przełożonym zgromadzenia sióstr św. Wincentego, zwanych szarytkami.

Obniżenie płac urzędników we Francji

Paryż, 2. 8. (PAT.) Z dniem wczorajszym wszelkie dodatki funkcyjne itp. dopłaty do pensyj urzędniczych uległy zmniejszeniu o 10 proc. Nastąpiło to na podstawie ustawy z dnia 1 lutego r .b., upoważniającej ministra budżetu do przeprowadzenia rewizji szeregu pozycyj płac urzędniczych, a w razie niedojścia do porozumienia z zainteresowanymi do automatycznego dokonania zmniejszenia tych pensyj o 10 proc.

Związek urzędników, pomimo, że zarządzenie o obniżeniu ukazało się o dwa miesiące później, aniżeli przewidywała to ustawa, niezadowolony z tego zarządzenia, wysłał umyślną delegację do premjera, przebywającego obecnie w Vichy.

Z RÓŻNYCH STRON POLSKI

Ks. Nuncjusz Marmaggi zwiedza Pieniny

Dnia 28 lipca b. r. przybył J. E. ks. nuncjusz Franciszek Marmaggi z Krynicy do Krościenka nad Dunajcem w towarzystwie J. E. ks. biskupa Franciszka Lisowskiego i sekretarza ks. kan. Rutkowskiego. Dostojnego gościa powitał miejscowy proboszcz ks. kan. Jan Bączyński, wicedziekan łącki. Po serdecznej odpowiedzi na powitanie ks. nuncjusz udał się w towarzystwie ks. biskupa Lisowskiego do kościoła parafjalnego, gdzie odmówił z ludem po polsku „Zdrowaś Marjo"! i udzielił zebranym błogosławieństwa.

Po południu udał się ks. nuncjusz wraz z ks. biskupem Lisowskim i kilku księżmi do Sromowiec Wyżnich u stóp Trzech Koron, a stamtąd łódkami góralskiemi przez cudowny przełom Dunajca do Szczawnicy. Ks. arcybiskup Marmaggi nie szczędził słów zachwytu nad urokiem i czarem naszych pięknych Pienin. Z przystani w Szczawnicy Niżnej wyjechali obaj dostojnicy wraz ze świtą autami do Szczawnicy Wyżniej (Zdrojowej), gdzie przed pięknym kościołem parafjalnym miejscowy proboszcz, ks. kan. Michał Matras, otoczony duchowieństwem, parafjanami i kuracjuszami, powitał ks. nuncjusza imieniem parafji.

Po błogosławieństwie Najśw. Sakramentem przeszedł ks. nuncjusz wśród szpalerów dziatwy, parafjan i kuracjuszów na plebanję. Po skromnym posiłku wyjechał dostojny gość do Zakopanego, wyrażając zachwyt dla pięknego zakątka pienińskiego.

Powszechną uwagę widzów i uczestników tych miłych chwil zwracał fakt, że ks. nuncjusz opanował język polski i lubi się nim posługiwać.

Kola tabletki „Erbe" dodają sił i wzmacniają życiową energję.

Pg 3110-19,114

Samobójczy skok z mostu

Wczoraj o godz. 16 z mostu kolejowego na Dębinie skoczył z wysokości około 20 m. do Warty pewien mężczyzna. Prawie nieprzytomnego desperata, który natrafił na niegłębokie miejsce wyratował pewien rybak.

Nieszczęśliwy rozbił się ciężko. Przywołane pogotowie ratunkowe opatrzyło desperata doraźnie i przewiozło do miejskiego zakładu psychjatrycznego na Grobli z powodu silnego wstrząsu nerwowego. Jak się okazało, osobnikiem, który targnął się na życie, jest Ludwik D. z zawodu krawiec, zamieszkały na Rybakach 2. Przyczyny rozpaczliwego czynu nie zdołano narazie wyjaśnić. (kl)

Przepowiednia pogody na czwartek: Z zachodu na wschód postępująca poprawa pogody. Nadal jeszcze pochmurno i nieznaczne opady.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 6.65 zł, w Gdańsku na Warszawę 6.58 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach 212.00 zł, gotówką 209.50 zł, za 100 guld gd. w dewizach 173.46 do 173.72 zł, gotówką 173.12 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 2. 8. 1923 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z papierów państwowych poszukiwano 5% poż konwers. po 46.— przy wielkim braku materjału; również płacono za 4% poż. inwest. 102,50; poza tem ofiarowano 3% poż bud po 39.— bez notowania.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K handlowano mniejszą ilość 4½% listów dol. starych po 42% w płaceniu, natomiast 4% listy zast. konwert. obracano po 35.50%.

Z akcyj bankowych poszukiwano Bank Polski po 78½ bez oddawców.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału)

5% pożyczka konwersyjna 46% P.
4½% listy dolarowe Pozn. Ziem. Kredyt. (á 6,65) 42% P.
4% listy zastawne konw. ostempl. Pozn. Ziem. Kredyt. 35½% +

(Kurs w złotych)

4% Prem. Pożyczka Inwestycyjna 102,50 P.

Tendencja spokojna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 2. 8. 1933 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: 1. żyto poznańskie 700 g/l. 2. żyto pomorskie 695 g/l. 3. pszenica poznańska i pomorska 721 g/l. 4. Owies poznański i pomorski 445 g/l.

Ceny tranzakcyjne:

Żyto 1270 tonn p. Poznań	16,50

Ceny orjentacyjne

Żyto	16,00— 16,50
Usposobienie spokojne.	
Pszenica nowa, zdatna do przemiału	21,00— 22,00
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 681—691 g/l	16,00— 16,50
Jęczmień 643—662 g/l	15,00— 16,00
Jęczmień zimowy	13,50— 14,00
Usposobienie spokojne.	
Owies	12,00— 12,50
Usposobienie spokojne.	
Mąka żytnia 65% wł work.	26,00— 26,75
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie	8,50— 9,00
Otręby pszenne	10,00— 11,00
Otręby pszenne (grube)	11,00— 12,00
Rzepak zimowy	33,00— 34,00
Rzepik	43,00— 44,00
Łubin niebieski	7,50— 8,50
Łubin żółty	9,50— 10,50

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 315 tonn, pszenicy 60 tonn, jęczmienia 75 tonn, mąki żytniej 60 tonn, mąki pszennej 70 tonn, otrąb żytnich 119 tonn.

Uwagi: Mąki pszennej wobec nikłych transakcyj nie notowano.

Tragedja gminy Kochłowice

Przed zatopieniem kopalni „Wirek"

W dniu 6 sierpnia ma być zatopiony ostatni warsztat pracy na terenie gminy Kochłowice na G. Śląsku — kopalnia „Wirek". Gdyby do tego doszło, cała gmina stanie w obliczu ostatecznej nędzy.

Powodów zamknięcia kopalni „Wirek" niema, gdyż kopalnia opłaca się, co oświadczono w Warszawie delegacji rady zakładowej i rady gminnej. Na kopalni „Wirek" zatrudnia się do tej chwili niepotrzebnych urzędników ponadtaryfowych i wypłaca się tantjemy.

Dawniej, kiedy kopalnia zatrudniała 2000 robotników, było tylko 3 urzędników ponadtaryfowych, dzisiaj, kiedy załoga spadła do liczby 834 pracujących i 220 przebywających na urlopie turnusowym, zatrudnia się sześciu urzędników pozataryfowych. Do redukcji wyższych urzędników właściciele Niemcy nie przystąpią, bo ich liczbę celowo na kopalni „Wirek" zwiększono, ażeby sztucznie wykazać nieopłacalność i zamknąć ten ostatni dla ludności polskiej w miejscu warsztat pracy.

Na kopalni „Hillebrandt" w Nowej Wsi, należącej do tej samej spółki akcyjnej, gdzie załoga jest większa i kopalnia jest gazowa, zatrudnia się tylko 3 urzędników pozataryfowych. Skąd więc ta różnica na kopalni „Wirek"?

Twierdzenie, jakoby kopalni brak było odpowiedniej ilości pokładów do wydobycia, nie wytrzymuje krytyki, gdyż kopalnia jest tak urządzona, że jeszcze dłuższy czas może wydobywać węgiel, bez robienia większych robót przygotowawczych. Jeżeli się dopuści do zatopienia kopalni, to całe masy węgla zostaną na zawsze zniszczone. Czy w ten sposób wolno niszczyć skarby, o które robotnik śląski przelewał swą krew, ażeby je wnieść jako wiano do Polski?!

„Podzielcie się z nami pracą"

Onegdaj przed fabryką włókienniczą T. A. Z. w Zawierciu, która zatrudnia obecnie około 400 robotników, pracujących przez trzy dni w tygodniu, zebrała się grupa bezrobotnych, zredukowanych z fabryki T. A. Z. i wysłała do zarządu delegację z prośbą o podzielenie pracy między zatrudnionych i bezrobotnych.

„Niech chociaż 2 dni w tygodniu pracujemy — prosili delegaci — a szczęśliwi koledzy nasi niech pracują też dwa dni".

Zarząd fabryki jednak nie zgodził się na podział pracy, uważając to widocznie za zbyt kosztowne.

Zrezygnowani i przybici moralnie demonstranci z rozpaczą w duszy powrócili do domów, nie mając nawet nadziei, że choć na suchy chleb zarobią. Czeka ich beznadziejne jutro.

Po londyńskiej konferencji

Jeszcze jeden gruchot na morzu kryzysowem.

Niezdrowe stosunki

Ze sfer kolejowych otrzymujemy następujące uwagi:

Z okazji okręgowego zjazdu delegatów Zjednoczenia Kolejowców Polskich w Poznaniu w dniu 28 maja br. wśród członków tegoż Zjednoczenia powstało zrozumiałe zaniepokojenie z powodu podniesienia kompromitujących zarzutów przeciw pewnym przedstawicielom Zjednoczenia Kolejowców Polskich.

W związku z temi niezbyt przyjemnemi zajściami, na które obecni na zjeździe członkowie zarządu głównego nie zareagowali, wytworzyła się obecnie na terenie tutejszym atmosfera, która znalazła swój wyraz w zatargu, powstałym między zarządem oddziału administracyjnego, najpoważniejszego z oddziałów na terenie dyrekcji kolejowej w Poznaniu, a zarządem okręgowym Z. K. P.

Członkowie zarządu okręgowego Z. K. P. w swych poczynaniach związkowych posunęli się tak daleko, że wbrew postanowieniom statutu bezprawnie i samowładnie wykluczyli ze Związku kilku członków, m. in. prezesa wspomnianego oddziału administracyjnego.

Dopiero wobec protestów, wniesionych przez pokrzywdzonych członków do wydziału wykonawczego zarządu głównego w Warszawie, zarząd okręgowy w Poznaniu stara się obecnie o zalegalizowanie swego kroku. W tym celu na dzień 25 lipca br. to jest po upływie około 3 tygodni po dokonanem wykluczeniu zwołał zebranie zarządu oddziału administracyjnego, dla uzyskania dodatkowych uchwał o usunięcie odnośnych organizatorów i działaczy Związku.

Zarząd oddziału administracyjnego, postawiony przed faktem dokonanym, uznając nietylko lekkomyślność, lecz także bezprzykładne postępowanie zarządu okręgowego, głosował przeciw wykluczeniu. Za wykluczeniem oddał swój głos jedynie zainteresowany sekretarz tego oddziału p. Walter.

Nie otrzymawszy potrzebnej uchwały i znalazłszy się w położeniu bez wyjścia, zarząd okręgowy zwołał ponownie zebranie zarządu oddz. administracyjnego na dzień 28 lipca br., chcąc bezprawnie kontynuować obrady zebrania poprzedniego w kierunku wykluczenia odnośnych członków, co się jednak nie udało. Nie pomogły zabiegi pewnych panów, zmierzające do przyjęcia porządku obrad, w którym podano jako punkt 2 „kontynuowanie obrad z poprzedniego zebrania o wykluczenie członków", gdyż za przyjęciem tego porządku głosował jedynie p. Walter.

Wobec tak zdecydowanego stanowiska, prezes zarządu okręgowego, chcąc usunąć niewygodnych członków, bez jakiejkolwiek uchwały rozwiązał zarząd oddziału administracyjnego i zarząd oddziału okręgowej sekcji wyższej i średniej służby adm.

To zarządzenie prezesa zarządu okręgowego sprzeciwia się postanowieniom statutu Z. K. P. (§ 26. p. d.) i temsamem zagraża interesom członków. Sytuacja nabiera właściwego oświetlenia, jeżeli się zważy, że członkowie których chce się usunąć, odchodzą wkrótce na emeryturę, a Z. K. P. w razie ich wykluczenia, nie będzie potrzebował im wypłacić po 500 zł odprawy emerytalnej.

N. N.

OKRĘTEM »POLONIA« WOKÓŁ EUROPY
od 2 do 23 września 1933 r.
Ceny biletów od 600 zł. łącznie z paszportem i wizami.
TRASA PODRÓŻY: Gdynia — Kanał Kiloński — Lizbona Algier — Pireus (Ateny) — Stambuł Constanza (koleją) — Lwów.
Inform. i sprzedaż biletów: LINJA GDYNIA-AMERYKA w Warszawie, ul. Marszałkowska 116, tel. 547-47 w Gdyni, ul. Waszyngtona, we Lwowie, ul. Na Błonie 2 w Krakowie, ul. Lubicz 3, w Rzeszowie, ul. Grottgera 1004 oraz w biurach podróży.
ng 4602

W Poznaniu informuje szczegółowo i sprzedaje bilety okrętowe **Polskie Biuro Podróży „Orbis"**, pl. Wolności 9, telefon 5218. ng 4733

Żydostwo zbroi się do walki

W dn. 20 lipca rozpoczęła się w Amsterdamie (zamiast w Londynie) światowa żydowska konferencja, poświęcona sprawie bojkotu Niemiec przez Żydów. „Hajnt" z dn. 20 lipca w korespondencji z Belgji, podaje wyjaśnienie dr. Abrahama Koralnika, wiceprzewodniczącego tej konferencji, o zadaniach Żydów w dobie obecnej.

„Musi być utworzony światowy związek żydowskich interesów gospodarczych. Nie chodzi właśnie tylko o niemiecki bojkot przeciw Żydom. Gdyby nawet w Niemczech nastąpił przewrót i Żydzi mogliby nadal spokojnie tam żyć, nie znaczy to, że ten związek ma być rozwiązany. Żydzi mogą bronić się przed takimi rozbójniczymi napadami, jak to jest w Niemczech, tylko wówczas, gdy będą posiadali stałe własne instytucje. Niemcy obecnie nas uczą co my mamy czynić."

Aby przeciwdziałać Polakom w ich akcji samoobronnej przed zalewem żydowskim, żydostwo musi zaopatrzyć Żydów w Polsce w odpowiednie kapitały:

„My nie będziemy mogli bronić się, jeżeli nie damy żydowskim kupcom i żydowskim przemysłowcom w Polsce niezbędnego instrumentu do ręki. Właśnie, abyśmy mogli zorganizować nasz przeciwbojkot, winniśmy wytworzyć jaknajprędzej potrzebne instytucje, zaopatrzone w potrzebne środki..."

W New-Yorku już powstało odpowiednie towarzystwo, które ma zaopatrywać Żydów w Europie we fundusze.

„Dr. Koralnik opowiada mi o towarzystwie żydowskiem, które powstało w ostatnich czasach w New-Yorku. Zagadnienie niemiecko-żydowskie nie jest rozpatrywane przez to towarzystwo, jako zjawisko przejściowe i niespodziewane. Niemiecka judofarsa zakorzeniła się i opiera się na wielkiem państwie. Należy pamiętać przecież, że nietylko w Niemczech stoimy obecnie przed poważnemi i dużemi niebezpieczeństwami."

„Jeżeli chcemy ratować żydostwo od okropnych porażek, winniśmy zrozumieć dobrze zadania organizacyjne, stojące przed nami..."

Obecna organizacja światowego żydostwa wydaje się niedostateczna. Mają być powołane do życia nowe organizacje, zaopatrzone w nowe narzędzia walki, — walki z dążeniem narodów rdzennych do korzystania z praw gospodarstwa we własnym kraju.

Zuchwalstwo żydowskich wyrostków

Kamieniami obrzucili wycieczkę dzieci polskich ze Śląska Opolskiego

„Głos Lubelski" donosi:

Po niedawnem zajściu przy Alei Długosza, kiedy rozjuszony tłum żydowski napadł na dom Pomorskich, mamy do zanotowania nowe wystąpienie Żydów przeciw Polakom. Tym razem zaszedł wypadek napadu wyrostków żydowskich na dzieci polskie na podłożu wybitnie politycznem.

W Lublinie bawiła wycieczka dzieci polskich z Niemiec ze Śląska Opolskiego. Dzieci te spędzają wakacje szkolne we Wzgórzu w gm. bełżyckiej pod Lublinem.

W niedzielę dzieci przybyły pod kierownictwem p. Wiśniewskiego, kierownika szkoły we Wzgórzu i kierownika kolonji, do Lublina, celem zwiedzenia miasta. Wycieczce, składającej się z 35 chłopców, towarzyszył ks. wik. Depczyński z Bełżyc.

Wycieczka zamierzała m. in. zwiedzić Zamek. Gdy grono wycieczkowe znalazło się w dzielnicy żydowskiej, przylegającej do Zamku i stanęło przed bramą zamkową, czekając na otwarcie, nastąpił nagle atak grup wyrostków żydowskich, które wśród okrzyków: „Niemcy! Hitler! Hitlerowcy!" poczęli obrzucać wycieczkę kamieniami. Zostało ugodzonych kilkoro dzieci, oraz ks. Depczyński.

Interwencja słowna nic nie pomagała. Starzy Żydzi śmiali się z zuchwałości swych dzieci, bynajmniej jednak nie wstrzymywali ich od bombardowania. Dopiero gdy z bramy Zamku wypadło kilku strażników więziennych, śpieszących z pomocą dzieciom polskim, żydziaki rozbiegły się w ciągu sekundy. Żadnego z napastników nie schwytano.

Przy otyłości naturalna woda gorzka **Franciszka-Józefa** pobudza przemianę materji w organiźmie i wpływa na wysmukłość kształtów. Tg 232

Jedenasty dzień procesu wadowickiego

Niezwykły wniosek prokuratora

Jedenasty dzień rozprawy w procesie wadowickim rozpoczęto od dalszego czytania zeznań świadków, zbadanych w czasie śledztwa.

Gdy uporano się z temi materjałami, prokurator postawił wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka niejakiego Jaskółę w sprawie rozmów jednego z obrońców z oskarżonymi. Prokurator wyraził przekonanie, że może w świetle tych zeznań wyjaśni się, dlaczego oskarżeni składali na rozprawie odmienne zeznania, aniżeli w czasie śledztwa.

Przeciwko wnioskowi prokuratora pierwszy przemawiał adw. Stypułkowski, który wywodził, że wniosek ten jest niedopuszczalny z punktu widzenia prawnego. Poza tem przeciwko wnioskowi przemawiał mec. Liwo, który zaznaczył, że jak długo jest adwokatem, nie zdarzyło mu się spotkać z tego rodzaju wnioskiem. Sąd po naradzie odrzucił wniosek prokuratora.

Warto zaznaczyć, że Jaskóła, którego chciał powołać prokurator w charakterze świadka, był kiedyś szpiegiem i obecnie odsiaduje karę 6 lat więzienia. W tych dniach Jaskóła złożył podanie o przedterminowe zwolnienie.

Zkolei zostało odczytane orzeczenie lekarskie, dotyczące oskarżonego Surmy. Lekarze-psychjatrzy nie stwierdzili u Surmy choroby umysłowej.

NIE KARANI

Po odczytaniu rejestrów karnych poszczególnych oskarżonych i stwierdzeniu w ten sposób, że nie byli jeszcze karani, adw. Grendyszyński postawił wniosek o uchylenie aresztu w stosunku do oskarżonych. Wniosek ten sąd pozostawił bez uwzględnienia.

Na tem rozprawa sądowa przed południem została ukończona. Jednocześnie przewód sądowy został zamknięty.

PRZEMÓWIENIE STRON

Po przerwie obiadowej przemawiał prokurator oraz mec. Liwo. Przemówienia te podamy w strzeszczeniu jutro.

Wśród wód i lądów kaszubskich na Zaborach

Bramą wypadową lądowej i wodnej turystyki w urodziwie urozmaicone Pomorze są bezsprzecznie Chojnice. Stąd bowiem rozbiegają się promieniami gwiazdy drogi, wiodące w najczarowniejsze zakamarki uroczysk tej ziemi lasów i jezior, jarów i dolin. Na południowy wschód wiodą one do Tucholi, skąd na oścież stoją otworem Bory Tucholskie; na północny wschód przez Czersk w samo serce tucholskiej puszczy ku pełnym uroku i majestatu gajom cisowym, gdzie miejscami napotyka się rzadkie już dziś drzewo, brekinją lub brzekinją zwane, będące rodzajem gruszy głogowej; drogi

Fragment jeziora Charzykowskiego

zaś na północ, zdecydowany kierunek ku morzu wskazujące, usidlają co krok turystę pasmami przyrodniczego piękna, tak wyjątkowego, w taką obfitość tu nagromadzonego, że trudno wszystko wzrokiem ogarnąć, a jeszcze trudniej je sklasyfikować. Wszystkie one, każdą z nich odrębnie, cechuje swoisty urok,

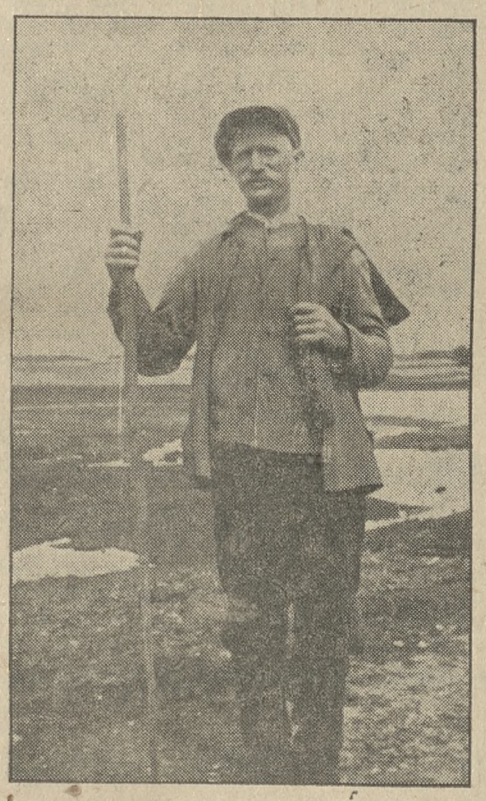

Kaszub z Lipnic

kojarzący harmonijnie wzniesienia zalesione gęsto bukami, sosnami i brzozami z rozłożystemi łąkami, śródl których wstęgą wiją się strugi przeźroczyste o piasczystych dnach, orzeźwiającej dostarczające kąpieli.

Chojnice, dawny gród krzyżacki, dziś już z tynku niemieckiego w dużym stopniu oczyszczone, gdyż w piętnastoleciu kapitalna dokonała się ewolucja z 95 proc. ludności niemieckiej na blisko 80 proc. ludności polskiej, dwoma szlakami ku północy wiodą nas w przecudowny krajobraz Zaborów, dawną kasztelanję raciązką, ku Pojezierzu Kaszubskiemu i jego romantycznym północnym wzniesieniom, objętym nazwą Szwajcarji Kaszubskiej. Jeden szlak otwiera drogę szosą bytowską w klin najdalej na zachód wysunięty województwa Pomorskiego, drugi przez Męcikał ku Kościerzynie.

Najbliższym etapem turystycznym jest dla każdego wędrowca, żądnego pięknych widoków i spragnionego sporto wodnego, Charzykowo, oddalone od Chojnic 7 km., a posiadające komunikację autobusową z Chojnicami. Warunki kwaterunkowe są coprawda na razie skromne. Prócz w jednym pensjonacie na wschodnim wysokim brzegu jeziora charzykowskiego można od biedy znaleźć pomieszczenie we wsi, zwłaszcza w skromnej, lecz schludnej gospodzie Gierszewskiego. Jezioro samo, rozlewne, wspaniałe, o nieomal morskiej fali, nastręcza żeglarzom i kajakowcom istny raj wodnej rozrywki. Okolone lasami, sięgające swemi wodami 10 km. ku północy do Swornigac, gdzie przyjmuje wody Brdy, od zachodu już z poza słupów granicznych płynącej, daje ono kajakowcom możność wstęgą tej rzeki przewinąć się przez najczarowniejsze zakątki Borów Tucholskich aż do Wisły i tędy do morza.

Niema więc dnia, bez względu na pogodę, by żądni wrażeń kajakowcy z całej Polski nie korzystali z tych idealnych warunków wodnej wędrówki po ziemi, która staje się z dnia na dzień coraz troskliwiej strzeżonem oczkiem w głowie każdego Polaka. Spotyka się tu wyprawy studentów, młodzieży szkolnej, ojców rodzin z synami, członków sportowych związków robotniczych, którzy wszyscy jakby nakazem wewnętrznym, podświadomym gnani, realizują dziś gorąco i namiętnie ślub Polski odrodzonej z „wielką wodą“ w myśl testamentu dawnych Polaków, że „navigare necesse est, vivere non necesse“.

Niemniej ciekawe, duże zadowolenie i rzetelną rekreację sprawiające są i wyprawy lądowe, w tym klinie zachodnim

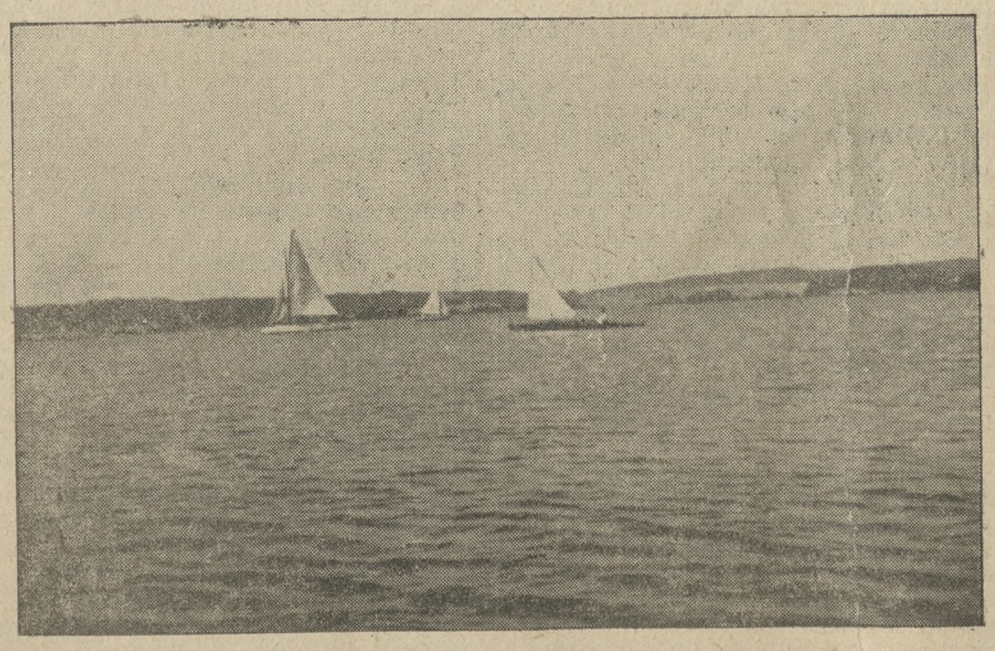

Żaglówki na jeziorze Charzykowskiem

Pomost nad jeziorem Charzykowskiem

podjęte. Szosą bytowską, której lewy skraj miejscami biegnie pasem granicznym ku północy, docieramy jakby do ostatnich wedet polskości do Lipnic, Brzeźna i granicznego Gliśna. Przedziwny to zakątek. Ziemia niżej trzeciorzędnej, uboga, zamieszkała w blisko stu procentach przez szlachtę kaszubską, zagrodową, na swoich ubożuchnych kilku — lub kilkunastu morgowych zaściankach, skąpy rodząca plon, ciężką jej mieszkańcom gotuje dolę. Trudna komunikacja, bo oddalenie do 50 km. sięgające, z ośrodkami zbytu ich chudych plonów, zwiększa i utrudnia im przetrwanie doskwierającego im w dwójnasób kryzysu.

A mimo to nie opuszcza ich optymizm. W rozmowie z tymi Janta - Lipniskimi, Wrycz - Rekowskimi lub Lew-Kiedrowskimi nie dostrzega się upadania na duchu, rezygnacji i zgorżknienia. Na obliczach ich maluje się dziecinna wręcz, rozbrajająca ufność w lepszą przyszłość. Jednego tylko pragną: większej opieki i troskliwszego uwzględnienia ich trudnej gospodarczej pozycji. Łakną jedynie ulgi podatkowej, która jako tak ważnym kresowcom w dalekim stopniu im się należy.

Sanitarnie ostatnio dużo dobrego uczyniono im ze strony sejmiku powiatowego. Zakątek ten o uciążliwej komunikacji z Chojnicami, pozbawiony dawniej opieki lekarskiej, dziś rozporządza pięknym Powiatowym Ośrodkiem Zdrowia, budynkiem nowocześnie zbudowanym i wyposażonym w środki lecznictwa i higjeny, który jest zbawiennem centrem poradni matki i dziecka, przeciwjagliczej i przeciwgruźliczej. Dalsze projekty, wybudowania domu zdrowia nad pobliskiem, zdrowotnie, w świerkowem otoczeniu położonem jeziorem Kiedrowickiem, są pobożnemi życzeniami młodego, nader ruchliwego lekarza powiatowego, dr. Makomaski, który snuje bardzo pożyteczne plany na przyszłość, by z placówki tej urządzić charytatywny przybytek kolonji letniej dla ubogiej dziatwy powiatu, potrzebującej opieki sanitarnej, oraz dla dzieci polskich z Niemiec przybywających na wakacje do Polski, któreby właśnie tu mimo bliskości granicy znalazły się w rdzennie polskiem otoczeniu, aczkolwiek ubogiem, lecz tak twardo do ojczyzny przywiązanem.

Odjeżdżając z tego tak gorąco polskiego zakątka nadgranicznej Polski, serdeczne wynosi się pokrzepienie, wzmocnione dodatkowo takim przypadkowym epizodem:

Na dwunastym mniejwięcej kilometrze szosy ku Chojnicom, gdzie droga żakosami wije się przez lasy po lewicy polskie, a po prawicy niemieckie, mijałem gromadę dzieci chojnickich, wracających z lasu z dzbankami jagód, mimowiednie drogą dla ucha obserwatora tutejszego życia nucących piosenkę, zapadłą im w polskiej szkole powszechnej w serca, piosenkę pióra wielkopolskiego pieśniarza Adama Kompfa, którą echo głośno zaniosło wgłąb lasów niemieckich:

Witaj, dniu Trzeciego Maja,
Który wolność nam zwiastujesz
Pierzchła już ciemięzców zgraja
Polsko — dzisiaj triumfujesz!
Witaj Maj — piękny Maj itd.

Listowia poszumem, jakby sercem tej nam dziś najdroższej ziemi odpowiedział stary las... młodemu, dziarsko po szosie boso wędrującemu lasowi, naszej przyszłej nadziei, że byt ten utrwalać będziemy coraz mocniej. Byt Polski Trzeciego Maja.

ANT. CHOCIESZYŃSKI.

Nad jeziorem Charzykowskiem, w lipcu.

Łotewski mąż stanu — jachtsmenem

Gdynia, 2. 8. (Tel. wł.). Jacht Klub Polski w Gdyni gościł wczoraj łotewski jacht sportowy „Spare“ z Rygi, dowodzony przez znanego łotewskiego polityka i b. ministra Margersa Skujenieksa.

„Spare“ odbywa bardzo piękną podróż. Pierwszym etapem po wyjściu z Rygi, był Sztokholm, poczem kanałem Góta na Morze północne, a stamtąd przez Kopenhagę, Bornholm i Gdynię z powrotem do stolicy Łotwy. S. B.

W teatrze „Komedja Muzyczna“ cieszy się obecnie powodzeniem znakomicie wystawiona, przezabawna komedja W. Sardou „Madame Sans Gene“, której niezwykle wesoła fabuła, opromieniona kapitalnym humorem i rozgrywająca się na tle barwnej epoki Napoleońskiej wywołuje na widowni niezwykle gorące przyjęcie i ustawiczne burze śmiechu. W roli tytułowej świetną kreację stwarza p. Halina Cieszkowska, Napoleona gra p. Mieczysław Serwiński. — Oto jedna z kapitalnych scen IV aktu. Od lewej: marsz. Lefebre (St. Czajkowski), Madame Sans Gene — **Księżna Gdańska** (**Halina** Cieszkowska), Napoleon (Mieczysław Serwiński), Fouché (Konstanty Tatarkiewicz).

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Wielka wycieczka Polek z Francji przybywa do Poznania

W czwartek, 3 b. m. rano o godz. 5 min. 30 przybędzie do Poznania wielka wycieczka Związku Polek z Francji, organizowana przez Radę Porozumiewawczą Związków Polskich we Francji w liczbie 1 717 osób, w tem 843 niewiast, 974 dzieci.

Komitet Honorowy przyjęcia wycieczki tworzą p. wicewojewoda Kaucki, p. prezydent Ratajski, ks. infułat Ruciński, p. starosta Begale, dowódca O. K. p. generał Oswald-Frank.

Z polecenia prezydenta miasta p. Ratajskiego Stowarzyszenie „Opieka Polska nad Rodakami na Obczyźnie" łącznie z Radą Organizacyjną Polaków z Zagranicy i Zjednoczeniem Zawodowem Polskiem powołało do życia Komitet Wykonawczy przyjęcia wycieczki, w skład którego wchodzą prócz wymienionych następujące organizacje: Związek Obrony Kresów Zachodnich, Polskie Tow. Krajoznawcze, Zjednoczenie Katolickich Związków Polek. Katolicki Związek Kobiet, Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet, Związek Kulturalno-Oświatowy Kobiet im. Dąbrówki, Związek Młodych Polek, Związek Nauczycielstwa Polskiego, Stow. Chrześcijańsko-Narodowe Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, Korporacje Akademickie Posnania i „Lechia", Harcerstwo Wielkopolskie, Koło Pań przy Ognisku Dyrekcyjnem Kolejowego Przysposobienia Wojskowego. Z Warszawy z ramienia Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy przybyli do Poznania celem powitania wycieczki wiceprezes mjr. p. Fularski i p. Robakowski, również przybył już do Poznania sekretarz generalny Rady Porozumiewawczej Związków Polskich we Francji p. Kalinowski.

Zważywszy, iż w okresie ostatnich lat jest to największa wycieczka do kraju Polek z zagranicy, podkreślić należy konieczność jak najbardziej uroczystego powitania i przyjęcia ich przez społeczeństwo wielkopolskie.

— * **Apel do Związku Młodych Polek.** W czwartek, dnia 3 bm. o godz. 5 rano wzywa Związek Młodych Polek w Poznaniu wszystkie poznańskie Stowarzyszenia, by stawiły się na głównym dworcu w holu w celu powitania przybywającą z Francji wycieczkę Związku Polek we Francji w liczbie 1 717 osób. Stowarzyszenia stawią się z pocztami sztandarowemi, w mundurkach.

— * **Okręg Poznański Stowarzyszeń Związku Kobiet Katolickich** zaprasza wszystkie stowarzyszenia do gremjalnego udziału w powitaniu przybywającej dnia 3 sierpnia o godz 5 rano wielkiej wycieczki Polek z Francji.

— * **III Poznańska Drużyna Harcerzy.** Zbiórka w czwartek o godz. 5 rano na dworcu na Głównej, celem wzięcia udziału w powitaniu wycieczki z Francji.

Popularnym pociągiem do Bydgoszczy

Dnia 6 sierpnia wyrusza do Bydgoszczy na regaty pociąg popularny z następującym rozkładem jazdy: Poznań odjazd 7,40. Gniezno 8,34. Inowrocław około 9,30, Bydgoszcz ok. 10,10. Powrotny wyjazd z Bydgoszczy ok 21.00 przyjazd do Inowrocławia ok. 21,40, do Gniezna ok. 22,40, do Poznania ok. 23.35. Cena biletu na przejazd tam i zpowrotem wynosi w klasie III 7,10 zł. Bilety sprzedają w Poznaniu P. B. P. „Orbis" i W. L. Cook, a na prowincji kasy biletowe do dnia 6 sierpnia godz. 6. Podróżnym z prowincji wskaże miejsca gospodarz pociągu.

Na dojazd do Poznania, Gniezna względnie Inowrocławia przysługuje 70 proc. zniżki.

Wstrząsająca tragedja z nędzy

Śmierć matki i dziecka pod kołami pociągu

Jak już donosiliśmy, na torze kolejowym między Palędziem a Junikowem znaleziono we wtorek wieczorem zwłoki kobiety i dziecka.

Zwłoki tragicznie zmarłej rozpoznano. Jest to 21-letnia Antonina z Poradów Dawidowa z Poznania, mężatka, zamieszkała przy ul. Podchorążych 17.

Nieszczęśliwa niewiasta, szukając śmierci pod kołami pociągu, porwała ze sobą swą niespełna rok liczącą córeczkę, Wandę Zofję. Zwłoki matki znaleziono na torze całkowicie zmasakrowane, leżące w kałuży krwi. Od tułowia oderwana była prawa noga. U dziecka oderwana była lewa ręka i zgnieciona klatka piersiowa.

Powodem rozpaczliwego kroku miała być straszna nędza, w której znajduje się cała rodzina zmarłej. Mąż jej, ogrodnik z zawodu, zarabia podobno zaledwie 40 zł miesięcznie, co nie wystarczało na wyżywienie rodziny. Również ojciec zmarłej jest bez stałego zajęcia.

Zwłoki zabezpieczono do dyspozycji władz sądowych, które zjechały na miejsce i przeprowadziły termin lokalny. Przed śmiercią zmarła tragicznie matka napisała list pożegnalny do siostry i wrzuciła go do skrzynki pocztowej na przystanku kolejowym w Junikowie.

(kl)

KALENDARZYK

Środa, 2 sierpnia 1933.

Słońce: wschód 4,13 — zachód 19,43 — długość dnia 15 godzin 30 min.

Księżyc: wschód 17,53 — zachód — po ostatniej kwadrze.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniwer. Pozn.: Środa godz. 7 rano: Temperatura powietrza umiarkowana plus 17 st. C., pochmurno wiatr południ.-wschodni, ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 752 mm. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 25 st. C., najniższa plus 15. Ilość opadów 1 mm.

Poziom wody w Warcie według notowań Państwowego Zarządu Wodnego: Wczoraj — 0,32 m., dzisiaj — 0,34 m.

Kal. rzk.: N. M. P. Anielska — jutro Heljodor.

Kal. słow.: Światosław — jutro Letosław.

KRONIKA KOSCIELNA

— * **Sodalicja Marjańska Nauczycieli w Poznaniu** przypomina, że rekolekcje zamknięte odbędą się od 7 do 11 sierpnia w Poznańskiem Seminarjum Duchownem. Zgłoszenia przyjmuje skarbnik p. Modzelewski, Poznań-Dębiec, Bzowa 7.

— * **Rekolekcje zamknięte** Sodalicji Pań Akademiczek w Poznaniu odbędą się od 16—20 sierpnia rb. w Pniewach u SS. Urszulanek. Koszty wynoszą zł 15. Należy zabrać z sobą bieliznę pościelową (2 prześcieradła, poszewka) i ręcznik. Odjazd z dworca głównego w środę, dnia 16 sierpnia rb. o godz. 15,20. Punkt zborny w hallu o godz. 14.40 Przy odpowiedniej ilości uczestniczek zniżka kolejowa. Zakończenie rekolekcyj w niedzielę, dnia 20 sierpnia rano. Pisemne zgłoszenia także pań, stojących poza Sodalicją, przyjmuje się jeszcze do 10 sierpnia rb.

OSOBISTE

— * **Srebrne gody.** P. Hieronim Poniecki, mistrz obuwniczy przy ul. Strzeleckiej 9, obchodzi ze swą żoną Józefą ze Schmidtów w dniu 6 sierpnia rb. 25 jubileusz małżeński Na intencję jubilatów odbędzie się 6 sierpnia o godzinie 9 rano msza św. w parafjalnym kościele Bożego Ciała.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Komitet Towarzystw dzieln. Łazarz-Górczyn.** Plenarne zebranie dnia 7 bm. o godz. 20 w lokalu p. Dusika, ulica Marszałka Focha 62.

— * **Koło Przyjaciół Harcerzy** przy XII Pozn. Druż. Harc. Zebranie plenarne 3 bm. o godz. 10,30 w szkole przy ul. Kosynierskiej.

— * **Koło muzyczno-sceniczne „Dzwon".** Plenarne zebranie w czwartek 3 bm. o godz. 20 w sali p. Frąckowiaka, ul. Kraszewskiego 16.

— * **Baczność Hallerczycy!** Zebranie plenarne w czwartek, dnia 3 bm. o godz. 19,30 w sali Stronnictwa Narodowego, św. Marcin 65.

— * **Tow. b. żołn. 68 p. p. (daw. 10 płk. Strzelców Wlkp.)** Zebranie plenarne w piątek, dnia 4 bm. o godz. 20 w lokalu zebrań przy ul. Wronieckiej 13.

— * **Tow. Św. Władysława Poznań-Wilda.** Zebranie dziś 2 bm. o godz. 19 u p. Grotowskiego, Dolna Wilda 71.

— * **4 Komp. Marynarzy - Powstańców z 1918 19.** Plenarne zebranie w czwartek 3 bm. o godz. 19 w lokalu p. Jarockiej, ul. Masztalarska 8.

— * **Stowarzyszenie b. żołn. 86 p. p.** Zebranie dnia 4 bm o zwykłym czasie w lokalu p. Bayerowej, Plac Bernardyński.

— * **Kat. Tow. Robotników „Oświata".** Półroczne zebranie dnia 6 bm. o godz. 17 min. 30 w salce parafjalnej, ul. św. Marcina.

ŻYCIE SOKOLE

— * **Tow. gimn. „Sokół" Poznań-Rataje.** Zebranie w sobotę 5 bm. o godz. 20 w sokolni.

— * **Towarzystwo gimn. „Sokół" Poznań-Łazarz.** Zebranie plenarne w środę 2 sierpnia o godz. 20 na sali Związku Kolejowców Polskich, Spokojna 24.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Baczność „Grupa Leszno".** W sprawie dodatkowych wniosków o Krzyż i Medal Niepodległości wzywa dowódca wszystkich zainteresowanych do stawienia się w czwartek, dnia 3 bm. o godzinie 20,15 w restauracji pod Ratuszem

— * **Kat. Tow. Rob. Polskich Poznań-Fara** urządza w niedzielę, dnia 6 sierpnia rb. wycieczkę familijną do ogrodu na miasteczku. Wymarsz o godz. 15.

— * **Kiermasz harcerski.** Na cele I Poznańskiej Drużyny Harcerskiej im. Bolesława Chrobrego urządza Koło Przyjaciół kiermasz w niedzielę, dnia 6 sierpnia rb w ogrodzie „Columbia" przy Drodze Dębińskiej Dochód przeznaczony na młodzież ubogą.

— * **Wydział Miejski „Opieki Społecznej nad Rodakami na Obczyźnie"** prosi wszystkich swoich członków o udział w uroczystem powitaniu wielkiej wycieczki kobiet polskich z Francji ,która przybędzie do Poznania w czwartek, dnia 3 bm. rano o godz. 5,30 Punkt zborny o godz. 5 rano w hallu Głównego Dworca.

— * **„Wieniec staropolski".** Żeńskie i męskie Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Poznań-Górczyn urządza w niedzielę 6-go bm. o godz. 15 „Wieniec staropolski". — Program wybitnie artystyczny i urozmaicony.

— * **Tradycyjna wenta.** Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Poznań-Fara organizuje w niedzielę 6 bm. tradycyjną wentę na Malcie Program urozmaicony. Wymarsz z Nowego Rynku o godz. 14.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Orbisu Pociągi Popularne: Do Bydgoszczy na Regaty:** wyj. 6 8 rano, powrót wieczorem cena zł 7,50. **Do Białowieży i Warszawy:** wyj. 12. 8. ppld., powrót 16 8. rano 3 dni świąt, cena zł 21.20 **Do Zakopanego:** wyj 12. 8 ppld., powrót 16. 8. rano 3 dni świąt. cena zł 20,50 Zgłoszenia tylko **ORBIS,** plac Wolności 9, tel. 5218.

ng 4 741

— * **Przebieg pogody w m. lipcu 1933 r. podług obserwacyj na stacjach Uniwersytetu Poznańskiego.** W ubiegłym miesiącu lipcu było przeważnie gorąco i sucho. Temperatura powietrza w Poznaniu wahała się w granicach od 10 do 36 stopni, średnio zaś wyniosła 20,1 st. C.

Deszcze padały dość często, lecz skąpo i przyniosły w 16 dobach zaledwie 33 mm wody, czyli tylko 48 proc. normalnej ilości opadu dla lipca. Słońce świeciło ogółem przez 253 godzin czyli 99 proc. zwykłego czasu usłonecznienia w tym miesiącu.

W obserwatorjum meteorologicznem w Golęcinie temperatura powietrza była średnio o 0.9 stopnia niższa niż w śródmieściu. Dni z upałem zdarzyło się 14 (norma 11). Burze przeciągały nad miastem w 6 dobach (norma 5).

— * **Polski sklep.** Proszeni jesteśmy o stwierdzenie, że sklep towarów krótkich i galanteryjnych przy ul. Wielkiej 11 jest własnością Polaka-katolika, p. Wacława Appelbauma. Sklep został otwarty w ostatnich dniach Aktu poświęcenia dokonał ks. Klauziński.

— **Koszty utrzymania w Poznaniu.** Wojewódzka komisja do badania zmian kosztów utrzymania rodzin pracowniczych w Poznaniu ustaliła, że koszty utrzymania w lipcu w porównaniu z czerwcem wzrosły o 0.47 proc.

— * **Z targu.** Dnia 2 b. m. na placu Sapieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 2,80—3.00 zł; 1 kg masła mleczarskiego 3,00—3.20 zł; 1 kg twarogu 0.60—0.80 zł; za litr śmietany 1.20—1.40 zł; litr mleka pełnego 20—22 gr; mendel jaj 0.90—1.00 zł.

Za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1.60—1 70 zł: słoniny wędzonej 2,00—2.20 zł; wieprzowiny 1.40—1.80 zł; wołowiny 1.20—1.80 zł; cielęciny 1.20—1.80 zł; skopowiny 1.30—1.40 zł; koziny 1,00—1.20 zł; smalcu 2.40—2.60 zł.

Za drób i dziczyznę: kura 1.80 do 3 zł; kaczka 2—4 zł; gęś 4—6.50 zł; para gołębi 0.90—1.20 zł; indyk 6.00—9 00 zł; perlica 2 50—3.50 zł; królik 1,30—1,40 zł; para kurcząt 1.50—3.50 zł.

Za jarzyny płacono: 1 kg ziemniaków 6—8 gr; 1 kg szpinaku 20—30 gr; 1 pęczek pietruszki 10 groszy; 1 kg cebuli 10 gr; 1 kg bobu 40—50 gr; pęczek kalarepy 8—10 groszy; główka zielonej sałatki 3—5 gr; pęczek rzodkiewek 8 do 10 groszy; 1 kilogram rabarberu 10 do 20 groszy; 1 mdl. ogórków 0.70—1,50 zł; pęczek młodej marchewki 8—10 gr; kalafjor 10 do 60 groszy; 1 kg pomidorów 1.20—1,60 zł; 1 kg groszku w strączkach 20—30 gr; 1 kg fasoli 20—30 gr.

Za ryby: 1 kg szczupaka 2,40—2.80 zł; okonia 1,40—2 00 zł; lina 1.80—2,40 zł; suma 2.60—3.00 zł; miętusa 2,40—3.00 zł; leszcza 1.00 zł; 1 kg białych ryb 0.60 do 1.20 zł; 1 kg sandacza 4.40 złotych; 1 kg karasia 0.80—1.60 zł; za ryby śnięte płacono 40—60 gr mniej; 1 kg węgorza 2.00—3.00 zł; mendel raków 0.60—2.00 zł.

Za grzyby: 1 kg grzybów suszonych 6.40—8.00 zł; borowików 1.60—2.40 zł; kurków 0.60—1,00 zł; maślaków 1,20 zł; innych grzybów 0.80—1.00 zł.

Za owoce: 1 kg owoców suszonych 1.60—2 40 zł; agrestu 60—80 gr; 1 kg czereśni 0,40—1.20 zł; 1 kg. czerech (glasek) 90 gr; 1 kg moreli 2,00—2,40 zł; 1 kg czarnych jagód 0,50—0.60 zł; 1 kg malin 0.80—1.20 zł; 1 kg. porzeczek 40—50 gr; 1 kg jabłek 40—50 gr; 1 mdl. zielonych orzechów 50 gr; 1 kg. borówek (brusznic) 1.00—1.20 zł; wiśnie 1 kg 0,90—1,20 zł; 1 kg. gruszek 0.60—1,00 zł.

Ulgowe bloczki tramwajowe

Poznańska Kolej Elektryczna zawiadamia, że z dniem 3 b. m. ulgowe bloczki biletowe po 2,— i 4,— zł sprzedawać będą tylko konduktorzy w wozach tramwajowych i biura P. K. E. ul. Gajowa 1.

KRATKI SĄDOWE

Smiertelny strzał na strzelnicy p. w. — Echa krwawego napadu na zabawę

2 czerwca b. r. wydarzył się, jak w swoim czasie informowaliśmy, tragiczny wypadek na strzelnicy p. w. i w. f. w Poznaniu przy ul. Franciszka Ratajczaka. Mianowicie przybyły tam Tyran Wincenty, praktykant biurowy, odebrał od strażnika strzelnicy , p. Koniecznego rewolwer, którym początkowo się bawił, a następnie skierował go w stronę swojego kolegi ś. p. Ponieckiego Stefana. Nagle padł strzał, a Poniecki, raniony kulą w klatkę piersiową, upadł na ziemię i w krótkim czasie zmarł.

Ponieważ wspomniany już Konieczny zeznał, że Tyranowi oddał rewolwer nienabity, po śledztwie sprawa została skierowana do sądu i w środę, 2 bm. rozpatruje ją trybunał izby karnej sądu okręgowego pod przewodnictwem wiceprezesa s. o. Sosińskiego. Oskarża prokurator Góralewicz.

Wyrok zapadnie w godzinach popołudniowych.

* * *

Przed sądem okręgowym w Poznaniu toczył się w środę, 2 b. m. proces przeciwko robotnikom dominjalnym z Barbarowa: Jędrzejczakowi Stefanowi, Jędrzejczakowi Wincentemu, Piechocie Franciszkowi, Kruszonie Stanisławowi, Nowakowi i Antoniemu oraz Józefowi Stróżykom, oskarżonym o dokonanie napadu na zabawę Tow. Powstańców i Wojaków w Pamiątkowie pod Poznaniem, w dniu 26 lutego b. r.

Pierwsi trzej oskarżeni usiłowali wejść na zabawę siłą, bez biletów, a kiedy natrafili na opór, przy pomocy noży i tępych narzędzi unieszkodliwili tych, którzy im stanęli na przeszkodzie. Reszcie akt oskarżenia zarzucał, że współuczestniczyła w napadzie, że zatem winna jest przestępstwa z art. 236 k. k.

Po przesłuchaniu 15 świadków, prokurator Góralewicz wniósł o ukaranie pierwszych trzech oskarżonych 2 wzgl. 3-latami więzienia, Kruszonę 3 miesiącami więzienia, natomiast odstąpił od oskarżenia przeciwko pozostałym, wychodząc z założenia, że ich mogą skarżyć prywatnie poszkodowani. Sąd w wyniku rozprawy skazał Jędrzejczaków Wincentego i Szczepana, Piechotę Franciszka i Kruszonę Stanisława na jeden rok więzienia każdego, a resztę oskarżonych uwolnił od winy i kary. Sąd nie uznał ponadto zarzuconego dodatkowo Jędrzejczakowi Stefanowi rozboju i Kruszonie imputowanej kradzieży i z tych zarzutów obu oskarżonych uwolnił.

Targ ożywiony. Dowozy duże. Masło droższe, pozatem ceny bez zmian. (hu)

KRONIKA WYPADKOW

— * **SZOFER Z NIEPRAWDOPODOBNEGO ZDARZENIA.** W poniedziałek w godzinach południowych najechał kierowca samochodu PZ 44 206 jadącego rowerem elektromontera Edmunda Kledzika (Wały Zygmunta 10a). Wypadek zdarzył się na Wałach Leszczyńskiego przy ul Libelta. Niezwykłe było zachowanie się szofera taksówki który z wielką śmiałością głosił, że wczoraj też pewnemu piechurowi „połamał giery" Wywołało to ostrą reakcję świadków zajścia; wobec groźnej postawy tychże, szofer odjechał pospiesznie, pozostawiając ofiarę wypadku na ulicy Poranionym, który odniósł ogólne potłuczenia, zajęła się publiczność. (kl)

— * **OMAL NA GŁOWY PRZECHODNIÓW.** Podczas wczorajszej nagłej, przedpołudniowej wichury z balkonu pewnego domu przy św Marcinie spadła na chodnik doniczka z kwiatami, rozbijając się na drobne szczątki. Szczęśliwym tylko zbiegiem okoliczności doniczka nie spadła na głowy przechodniów, których w tym czasie było kilku

Przy tej sposobności należy zwrócić uwagę, na konieczne umocnienie doniczek na balkonach i oknach domów ażeby zapobiec podobnym wypadkom, których wynik może być naprawdę bardzo tragiczny. (kl)

— * **NAJECHANY PRZEZ SAMOCHÓD.** Na Moście Teatralnym kierowca samochodu osobowego PZ 44 662 Oton Sellman (Rybaki 10), najechał przechodzącego ulicą Teofila Gintrowicza, zamieszkałego w kiosku przy ul Libelta. Uderzony przez samochód p Gintrowicz upadł na jezdnię i odniósł ranę tłuczoną na głowie Ofiarą wypadku zaopiekował się p. Sellman, który przewiózł poranionego na stację pogotowia ratunkowego (kl)

— * **WYŁOWIENIE ZWŁOK.** Z Warty pod Owińskami wyłowiono we wtorek rano zwłoki 26 letniej Jadwigi Radkówny, pielęgniarki Zakładu Psychjatrycznego w Owińskach Jak już donosiliśmy, śp Radkówna utonęła w sobotę podczas kąpania się ze swą koleżanką Marją Gogolewską, którą z trudem zdołano wyratować Jak wiadomo, śp Radkówna utonęła podczas lekcji pływania, której udzielała jej koleżanka. (kl)

KRONIKA POLICYJNA

— * **KRADZIEŻE I WŁAMANIA.** Kronika bieżąca notuje ogółem 15 doniesień o kradzieżach i włamaniach M in. włamano się przy ul Spokojnej 23 do mieszkania pp. Zielonackich. Łupem włamywaczy padły różne biżuterje, narazie niestwierdzonej wartości. (kl)

— * **OKRADZENIE ZIEMIANINA.** W bramie domu przy ul. 27 Grudnia 6 okradziono b. prezesa Wielkopolskiej Izby Rolniczej, p. Wiktora Szulczewskiego ze Strzelc w pow chodzieskim. Dwóch nieznanych osobników skradło p. Szulczewskiemu z kieszeni kamizelki złoty zegarek z łańcuszkiem wartości 500 zł Złodzieje kieszonkowi wytworzyli w bramie t zw. sztuczny natłok, przygotowując sobie w ten sposób dogodne warunki dla dokonania kradzieży. (kl)

JARMARKI

— **MOGILNO.** Jarmark na konie i bydło we wtorek 8 bm. Spęd zwierząt racicowych dozwolony.

Z Poznańskiego

— * **BARCIN.** (Burmistrz zarządził). W dzisiejszej kronice bydgoskiej Czytelnicy znajdą wiadomość o uwolnieniu przez sąd p Czarneckiego. Tu trzeba zaznaczyć, że, jak to wykazała rozprawa, polecenie do odebrania p. Czarneckiemu „groźnej odznaki" wydał p. Piotrowski, burmistrz tutejszy. Co o tem sądzić?!

— * **CZARNKÓW.** (Pożar). W niedzielę o godz 10 wieczorem wybuchł pożar w Hucie w powiecie czarnkowskim u p. Koniecznego. Spaliła się stodoła z zbożem, następnie ogień przeniósł się na chlewy p. Namerły, które spaliły się wraz inwentarzem. Przyczyny pożaru nie ustalono. Są dochodzenia. Straż ogniowa miejscowa i z okolicy była w kilku minutach na miejscu. Straty oblicza się na 5 tysięcy zł.

— * **GRABÓW N. PR.** (Skutki burzy z piorunami). W czasie burzy, jaka przeszła dnia 29 lipca nad miastem i okolicą, piorun uderzył w stóg żyta p Piątka w Bobrownikach. Stóg spłonął doszczętnie.

— (Padł z wycieńczenia). Bezrobotny Walter Hornschuh w Lutowie padł z wycieńczenia na ulicy Zaopiekowali się nim dobrzy ludzie oraz lekarz dr. Kalinowski z Poznania.

— * **KROTOSZYN.** (Dziwne to...) W łazienkach miejskich dokradli się do kabin młodociani złodzieje Seremak i Wolański i skradli z ubrania kąpiącego się p. Zagórskiego 42 złote i dokumenty. Złodziei przychwycono. Wolańskiego osadzono w areszcie, zaś Seremaka, syna komendanta tut. posterunku P.P., z niewiadomych przyczyn zwolniono. Zaznaczyć należy, że obaj młokosi uprawiali swój proceder już od dłuższego czasu. Dlaczego zatrzymano jednego, a zwolniono drugiego? Dziwne to zaiste.

(Skutki burzy). W nocy z 28 na 29 lipca przeszła nad Krotoszynem wielka burza. Grom uderzył w budynki fabryczne „Akwavitu", niszcząc poważnie mury. Na szczęście obyło się bez pożaru, który mógłby mieć następstwa wręcz katastrofalne, bowiem w niedalekiej odległości mieści się basen z kilkuset litrami okowity.

—* **OSTRZESZÓW.** (Zgon lekarza.) W jednym ze szpitali poznańskich zmarł 29 lipca po długich i ciężkich cierpieniach dr. med. ś. p. Juljan Krzych b. lekarz powiatowy powiatu ostrzeszowskiego, b. naczelny lekarz Kasy Chorych w Ostrzeszowie i długoletni lekarz Kasy Chorych w Ostrowie. Zmarły był znany jako jeden z najlepszych myśliwych w południowej Wielkopolsce. Pogrzeb odbył się dziś w Poznaniu. Cześć Jego pamięci!

— * **SZAMOTUŁY.** (Dwie ofiary kąpieli). W piątek 28 lipca utonął w czasie kąpania się w Warcie 13-letni Walenty Nowak. Ciało nieszczęśliwego chłopca wydobyto po pół godzinie już martwe i wydano rodzinie Drugą ofiarę pochłonęło jezioro w Bytyniu. Mianowicie 20-letni Stanisław Najkowski z Witkowic udał się w niedzielę 30 lipca do jeziora celem zażycia kąpieli, w czasie której w niestwierdzonych okolicznościach utonął. — Zwłoki wydobyli miejscowi rybacy za pomocą sieci, po pięciu godzinnych poszukiwaniach.

— (Z sali sądowej). Pawłowi Rokoszowi z Gaju Małego zabrał komornik sądowy na mocy wyroku rower. R. podał w piśmie skierowanym do sądu, że komornik rower zrabował, za co wymierzył mu sąd 2 miesiące aresztu.

W kwietniu rb. zwołano do domu katolickiego w Kaźmierzu zebranie wszystkich towarzystw, na którem potępiano czyny obywatela p Emila Donatha Rezolucję o treści znieważającej p. Donatha odczytał nauczyciel Tobis Stanisław Sprawa oparła się o sąd który uznał winę Tobisa za udowodnioną i skazał go na 1 miesiąc aresztu z zawieszeniem na 100 złotych grzywny koszta postępowania i sądowe jak również na ogłoszenie wyroku

„Strzelec" Jan Trzepaczka z Dolnego Pola pobił dotkliwie bezbronną kobietę, która, jak twierdził, „chciała mu oczy wydrapać". Po przeprowadzonej rozprawie sąd skazał Trzepaczkę na 2 tygodnie aresztu. (sc)

— * **WIELEŃ N. NOTECIĄ.** (Skazanie Niemca za obrazę sądu). Na wokandzie tut. sądu grodzkiego znalazła się ostatnio sprawa pewnego miejscowego Niemca, któremu akt oskarżenia zarzucał publiczną obrazę sądu. Na podstawie przeprowadzonej rozprawy jak i obciążających zeznań świadków, butny p. Sperling został skazany na jeden miesiąc więzienia.

Zażydzony Kalisz

Sytuacja po przyłączeniu do miasta przedmieść

Z Kalisza donosi (mk):

Kalisz który w wieku 16-tym liczył zaledwie kilkanaście osób wyznania mojżeszowego, w ciągu trzech wieków posiadł ich do 18.000. Mając dzisiaj w Kaliszu 32 proc. ogółu ludności. Żydzi czują siłę za sobą, przyczem, lepiej materjalnie stojąc, zagrażają mniej zasobnemu handlowi czy przemysłowi polskiemu

Bronią też Żydzi swego stanu cyfrowego wszelkimi środkami. Odbyta niedawno batalja na forum rady miejskiej o włączenie w granice miasta przedmieść i terenów podmiejskich, z rdzennie polską ludnością niemało kosztowała pracy polskich radnych i prasę narodową.

Kalisz, dotąd liczący 56.000 mieszkańców, z 18 000 Żydów, po przyłączeniu wspomnianych terenów, liczyć będzie 67.000 dusz. w tem Żydów, zamiast jak dotąd 32 proc. — tylko 27 proc. Nie jest to wprawdzie żadna pociecha, bowiem zaledwie o znikomy procent powiększy się ludność polska, jednak przy wyborach do przyszłej rady miejskiej bezwzględna większość będzie po stronie radnych Polaków.

Jakkolwiek dopuściliśmy do tak masowego osiedlenia się Żydów w b. Kongresówce, staramy się grzechy zaborców, a i naszych ojców, wypleniać z siebie i z kraju ojczystego, apelując również gorąco do Polaków w Poznańskiem, na Pomorzu i Śląsku trzymajcie się mocno, nie dajcie opanować Waszych warsztatów przez żywioł nam nieprzyjazny. Wasz hart i Wasza wola stalowa doda nam ducha i sił do naśladowania Waszego czynu i wytrwania w odżydzaniu Polski całej!

Wybryki hitlerowskie nad granicą polsko-niemiecką

Z Wielenia n. Notecią donosi (cw):

Od czasu dojścia do władzy w Niemczech Hitlera, spokojna dawniej nasza granica jest widownią powtarzających się i coraz bezczelniejszych prowokacyj ze strony brunatnych władców Niemiec

I tak znowu w dn. 31 ub. m. po południu większy oddział młodzieży hitlerowskiej na rowerach, przejeżdżając niemieckim brzegiem Noteci, zatrzymał się naprzeciw tut. łazienek miejskich i począł wznosić pod adresem Polski oraz kąpiących się wrogie okrzyki. Okrzyki te, dobitnie charakteryzujące nienawiść młodego pokolenia niemieckiego ku Polsce były stekiem najordynarniejszych wyzwisk, gęsto przeplatanych wrzaskiem: „Heil Hitler!" Po odśpiewaniu hymnu hitlerowskiego, młodzi szturmowcy, dumni ze swego „kulturalnego" wystąpienia, pojechali dalej.

Krótki, ale wymowny bilans pracy wojackiej

7 apeli okręgowych w miesiącu lipcu

W ciągu ubiegłego miesiąca odbyło się kilka apeli Zw. Tow. Powstańców i Wojaków w poszczególnych Okręgach związkowych. I tak Okręg Międzychodzki odbył swój apel w Kwilczu w obecności delegata Związku p. pułk. Br Sikorskiego i przy udziale 168 członków z 9 towarzystw. Mistrzem Okręgu w strzelaniu został p. W. Borowicz z Tow. Chrzypsko, a nagrodę wędrowną w zawodach trójboju zdobył zespół Tow. w Łowyniu.

Okręg Odolanowski odbył swój apel w Czarnymlesie przy udziale 9 towarzystw miejscowych. Program apelu obejmował strzelanie okręgowe oraz zawody sportowe.

Okręg Żniński odbył apel w Żninie, w obecności delegata Związku p. ppor. rez. H. Węclewicza. Mistrzostwo Okręgu w strzelaniu zdobył p. Murek z Tow. Żnin, a pierwsze miejsce w zawodach lekkoatletycznych zdobył zespół Tow. Powst. i Wojaków w Żninie.

Okręg Ostrowski, przeprowadził apel w Sawinie Kościelnej i był połączony z uroczystością poświęcenia sztandaru Tow. w Ludwinie. Mistrzem Okręgu w strzelaniu został p. J. Jurek z Tow. Skalmierzyce, a zawody sportowe dały pierwsze miejsce zespołowi Tow. w Raszkowie.

Okręg Grodziski, odbył apel w Wilkowie Polskiem w obecności kom. Związku p. pułk. St. Thiela. W strzelaniu okręgowem mistrzostwo zdobył p. M. Szermer, a w zawodach o nagrodę wędrowną Okręgu pierwsze miejsce zajęły zespoły Towarzystw w Jaskółkach i w Łękach Wielkich.

Okręg Inowrocławski, odbył dwa podapele okręgowe, a mianowicie w Pakości, Gniewkowie, a poza tem w dniu 6 sierpnia odbędą się zawody okręgowe w Janikowie.

Bydgoszcz

Pomorski Automobilklub zwycięża w raidzie gwiaździstym

W ubiegłą niedzielę Pomorski Automobilklub mający swoją siedzibę w Bydgoszczy, zorganizował doroczny zjazd gwiaździsty samochodów z całej Polski do Gdyni. Udział w zjeździe wzięły 33 samochody, w tem 15 z Pomorza, 10 z Łódzkiego Automobilklubu, 6 z Poznańskiego, 1 z Krakowskiego, 1 z Wołynia, który z powodu defektu w motorze nie stawił się na metę w Gdyni. Wobec zapowiedzi Łódzkiego Automobilklubu, że Łodzianie pragną przybyć nad morze już w sobotę, komisja sportowa z inż Stulgińskim na czele czynna była przed hotelem Morskim w Gdyni w sobotę od 12 — 19 i w niedzielę w tym samym czasie.

Zdecydowane zwycięstwo odniósł Pomorski Automobilklub, przejeżdżając swojemi wozami około 5900 km., na drugiem miejscu stanął Łódzki Automobilklub ze swojemi 3800 km., na trzeciem Poznański 2.300 km. Pierwsze nagrody uzyskali również członkowie Pomorskiego Automobilklubu, zdobywając puhar wędrowny Łódzkiego Automobilklubu, nagrodę wędrowną firmy „Patria" oraz nagrodę przechodnią miasta Gdyni.

W pierwszej kategorji wozów pierwsze miejsce zajął p. Heydman, otrzymując obok nagrody wędrownej również nagrodę indywidualną miasta Bydgoszczy. W drugiej kategorji wozów — rotm. Zawadil; w trzeciej kategorji — p. Górski. Wszyscy z Bydgoszczy

Drugą nagrodę w pierwszej kategorji zdobył Kraków — p. Hilczyński; w drugiej kategorji — inż. Stenzel z Bydgoszczy; w trzeciej kategorji — inż. Stulgiński z Bydgoszczy

Zakończenie raidu odbyło się w sali hotelu Morskiego. Przemówił w serdecznych słowach komandor raidu, inż. Stulgiński, dziękując uczestnikom za szlachetne współzawodnictwo sportowe w dążeniu do łączenia całej Polski nićmi myśli i uczucia z perłą Polski — Gdynią. Następnie przybyły na zakończenie raidu prezydent m Bydgoszczy, p. Barciszewski, w asyście gdyńskich przedstawicieli władzy państwowej wręczył zwycięzcom nagrody oraz delegatom poszczególnych klubów samochodowych pamiątkowe protokółu przebiegu raidu z własnoręcznemi podpisami władz i komisji sportowej. Zwycięzcy poza nagrodami otrzymali odznaki honorowe w formie kokard o barwach narodowych.

Około godz. 19 wiecz. uczestnicy zjazdu gwiaździstego zaczęli się rozjeżdżać do domów. Organizacja zjazdu sprawna. Zwracał uwagę fakt, że w tegorocznym raidzie nie wzięły udziału kluby samochodowe: Warszawski i Śląski.

— **Rozprawa o mieczyk Chrobrego.** Na wiosnę rb. odbyło się w Barcinie zebranie narodowe na którem przemawiali przybyli z Bydgoszczy red. Konrad Fiedler i p. Jerzy Czarnecki Po zebraniu tem miejscowy przodownik policji spisał z p. Czarneckim protokół za noszenie w klapie marynarki mieczyka Chrobrego Wkrótce potem starosta szubiński skazał administracyjnie p. Czarneckiego na 3 dni aresztu lub 50 zł grzywny. W poniedziałek odbyła się w sądzie okręgowym w Bydgoszczy rozprawa odwoławcza, w wyniku której uwolniono p Czarneckiego od winy i kary. Sąd okręgowy, w wyroku swoim oparł się na znanej powszechnie decyzji Sądu Najwyższego, że noszenie mieczyka Chrobrego nie może być uważane za czyn karygodny.

— **Dalsza zniżka ceny chleba.** Od 2 sierpnia obowiązuje w Bydgoszczy nowa cena na chleb w wysokości 50 gr. za 1½ kilowy bochenek.

Z Pomorza

—* **GDYNIA.** (Nowy naczelnik poczty.) Naczelnikiem urzędu pocztowego Gdynia I mianowany został p. Leon Pleśniak, były inspektor dyrekcji bydgoskiej poczt i tel.

(Wycieczka inteligencji czeskiej.) Do Gdyni przybyła w godzinach wieczornych dnia 31 lipca większa wycieczka z Czechosłowacji, składająca się z adwokatów, inżynierów i t. d Wycieczkę prowadzi prof. uniwersytetu praskiego dr. Frinta Goście czechosłowaccy zwiedzili Gdynię i Hel.

(Wypadek w porcie.) Przy wyładowywaniu tomasyny z norweskiego statku „Ellavore" potłuczony został dotkliwie robotnik Michał Gula.

(Pseudoprasa.) W jednym z ostatnich numerów „Gazety Gdyńskiej" ukazał się, zresztą słuszny apel w sprawie wyposażenia policjantów w letnie mundury, zakończony następującem zdaniem:

„Cała zaś władza policji państwowej w Gdyni spoczywa w rękach jednego z najzdolniejszych prawników i kryminologów, nadkomisarza Sozańskiego.

Może spokojnie każdy mieszkaniec spać, gdyż niepożądany element, w krótkim już czasie jest odnaleziony i izolowany."

Trudno znaleść dostateczne słowa oburzenia na podobne obchodzenie się z językiem polskim. (S. B.)

— * **GRUDIĄDZ.** (Niezwykłe odkrycie). Podczas wykonywania prac ziemnych na pewnej realności przy ul. Podgórnej robotnicy wydobyli szkielet ludzki, który przypuszczalnie leżał około 20 lat w ziemi. Wykopany szkielet należał najprawdopodobniej do kobiety. W sprawie tej policja wszczęła śledztwo. Jest możliwe, że chodzi tu o dokonaną zbrodnię. Dotąd stwierdzono, że do 1908 r. właścicielem tej realności był niejaki Fischer, który wyprowadził się do Ameryki. Od tego czasu posiedziciele tej realności zmieniali się często

Pidżamy zwyciężyły...

Z Gdyni donosi (S. B.):

Przed paru tygodniami Komisarjat rządu w Gdyni zabronił pod karą chodzenia po ulicach miasta w pidżamach, kostjumach i płaszczach kąpielowych.

Rozporządzenie to — wobec wielkiej ilości letników — okazało się nieżyciowe i Komisarjat był teraz zmuszony „objaśnić" pierwsze zarządzenie w ten sposób, iż w pidżamach wolno chodzić po ulicach, ale tylko najkrótszą drogą z plaży do mieszkań i odwrotnie.

A więc pidżamy jednak zwyciężyły...

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: S. W. z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze 1.— zł, Tadeusz Gładysz 3,— zł, razem z poprzednio pokwitowanemi 297.40 zł.

Na czesne dla niezamożnych studentów: Tadeusz Gładysz 3,— zł.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

POSZUKAMY W POZNANIU DZIEŁ HORSTA

W leksykonie go niema, ale... — Z Holandji, przez Lwów, do Poznania — Proces o alabaster — Lwowskie ślady i prace — Niedoszły pręgierz poznański — Znów rozprawa sądowa — Coś się chyba wykryje — Moździerz lwowski

W gronie artystów-obcokrajowców, przebywających w dobie renesansowej w stolicy Wielkopolski, znajduje się osobistość, nie posiadająca wprawdzie sławy europejskiej i dotąd także nie zarejestrowana w żadnym leksykonie artystów, ani u Rastawieckiego, ani u Thieme-Beckera, lecz bardziej zasługująca na takie wyróżnienie, niż niejeden z tam wymienionych artystów-dyletantów i rzemieślników. Artystą tym jest rzeźbiarz Henryk Horst (Horszt, Horstin, Hornstein). Henryk Horst przybył do Poznania nie wprost z Holandji, gdzie się urodził, lecz ze Lwowa. W związku z jego peregrynacją do Poznania powstała sprawa sądowa, mianowicie Henryk Horst, „sculptor lapidum", „lapicida", „Stheinszneider", jak akta określają jego zawód, miał w r. 1591 proces z trzema woźnicami ze Skierniewic o zapłatę pewnej sumy za transport 30 kawałków alabastru — licząc po dwa talary od każdego centnara — przywiezionych ze Lwowa do Poznania.

Pobyt Horsta we Lwowie jest już dawno dowiedziony, zarówno archiwalnie jak w drodze naukowej analizy zabytków jemu przypisanych. We Lwowie pracował on prawdopodobnie dłuższy czas, czy to w majątku Żórawińskiego, czy to dla Pawła Novicampiana przy ozdabianiu jego kamienicy w rynku lwowskim, czy wreszcie dla Sieniawskich w Brzeżanach. Łoziński („Sztuka lwowska XVI i XVII wieku") przypisuje mu wspólny nagrobek Mikołaja i Hieronyma († 1582) Sieniawskich, oznaczony gmerkiem i monogramem artysty, oraz ze względu na stylistyczne i techniczne podobieństwo z tym pomnikiem, nagrobek alabastrowy Jana Sieniawskiego, sędziego halickiego, wreszcie także pomnik Anny Sieniawskiej.

Próbowano temu rzeźbiarzowi przypisać również kilka pomników alabastrowych we lwowskim kościele OO. Dominikanów, powstałych w latach 1587 do 1615, a mianowciie dla Dzieduszyckich, Swoszowskich, Chodorowskich-Żórawińskich itd., z mniejszem powodzeniem, jak zaraz zobaczymy. Współudział Horsta przy tych ostatnich pracach jest nietylko bardzo niepewny, lecz nawet zupełnie wykluczony, o ile chodzi o nagrobki powstałe po r. 1590. W tym bowiem roku pojawia się Henryk Horst już w aktach poznańskich, — mianowicie jako właściciel świeżo nabytej kamienicy, położonej na Nowej Grobli, — i w roku następnym przyjmuje w Poznaniu prawo miejskie.

Niestety, nie znamy narazie żadnych prac tego rzeźbiarza, wykonanych dla kościołów wielkopolskich. Tem większą wartość posiadają wiadomości o jego artystycznej działalności na terenie Poznania, zaczerpnięte ze źródeł archiwalnych. Dowiadujemy się z nich m. i., że zaraz po przybyciu do Poznania miał Horst zatarg z byłym burmistrzem poznańskim Maciejem Bolką z powodu niedotrzymania kontraktu. Tenże burmistrz zawarł w r. 1592 z rzeźbiarzem umowę co do wykonania „pręgierza" przed Ratuszem Poznańskim — „statuae, ad quem malefici virgis caeduntur, ex opposito praetorii civitatis huius". (Jak z powyższego wynika, nie chodzi w tym wypadku o figurę „rycerza", stojącą przed ratuszem do dnia dzisiejszego, powstałą, jak wiadomo, już w r. 1535.) Burmistrz nietylko nie dotrzymał kontraktu, lecz nawet odebrał przemocą rzeźbiarzowi dany już zadatek. Skargę o wyrównanie strat, które Horst był poniósł z powodu niedotrzymania kontraktu oraz o zapłacenie kosztów za zwózkę potrzebnych materjałów do Poznania, oddalił sąd radziecki, ponieważ rzeźbiarz sam ze swej strony nie dotrzymał kontraktu, bo nie wystawił wymienionego „pręgierza" w czasie urzędowania burmistrza Bolki.

Na innem miejscu w aktach poznańskich czytamy, że rzeźbiarz Horst wykonał rzeźby dla ołtarza oraz ciborjum w kościele św. Marcina w Poznaniu. A już po śmierci Henryka Horsta, zmarłego w r. 1612, zwraca Barbara, wdowa po nim, Wojciechowi Swinarskiemu 20 złotych polskich, zadatkowanych na wybudowanie jakiegoś ołtarza.

Tyle o jego działalności artystycznej na podstawie archiwaljów poznańskich. Przypuszczać należy, że uda się nam z biegiem czasu związać z nazwiskiem Henryka Horsta, który w Poznaniu żył i działał przeszło 20 lat, jeszcze niejedno dzieło rzeźbiarskie na prowincji, czy to nagrobek przyścienny, czy płytę nagrobkową czy inną rzeźbę z piaskowca lub alabastru. Mamy przecież dużo tego rodzaju zabytków na terenie Wielkopolski, po części dotąd niestety jeszcze niezainwentaryzowanych i sfotografowanych — a może nawet wogóle nieznanych historykom sztuki.

Na zakończenie pragnę jeszcze zwrócić uwagę na jedną sprawę, a mianowicie, że rzeźbiarz Henryk Horst nie jest autorem moździerza bronzowego (datowanego r. 1638), który w r. 1931 nabyło Muzeum Historyczne we Lwowie. Jest nim Henrick ter Horst, ludwisarz i odlewacz dzwonów z Deventer w Holandji, prawdopodobnie krewny naszego rzeźbiarza (zob. Thieme-Becker).

Dr. Alfred Brosig.

Poznań.

KSIĄŻKI OBCE, POLSKIE I TŁUMACZONE

„DUSZA W MROKU" DANIEL - ROPSA

Od czasu rozdziału kościoła i państwa we Francji — w kraju tym rozpoczął się imponujący renesans ruchu religijno - umysłowego, rozwijającego się pod sztandarami katolicyzmu. Po wojnie ruch ten wydał wielu znakomitych pisarzy, skupiających się przy wnuku Renana — Erneście Psichari i Pawle Claudel, którzy wrócili na łono Kościoła katolickiego. Nawrócenie Ernesta Psichari wywołało wśród warstw oświeconych olbrzymie wrażenie. Rośnie ilość wydawnictw katolickich, wzrasta zainteresowanie sprawami religijnemi. Młode pokolenie wyzbywa się wielu nałogów intelektualnych, odziedziczonych po takich pisarzach, jak Wolter, Rousseau, France. Prawdziwe triumfy święci filozofja neotomistów. Najpopularniejszym we Francji autorem — rzecby można — jest dzisiaj św. Tomasz z Akwinu. Odradza się sztuka religijna, w muzyce nawraca się do źródeł klasycznych, przedewszystkiem więc do Bacha.

Najżywiej bodaj ruch religijny wpłynął na literaturę piękną. Francją wstrząsają dzieła wybitnych pisarzy katolickich: Henryka Ghéona, Franc. Mauriaca, Ludwika Artusa, Andrzeja Bremond, J. Maritaina, de Birana... Wspaniała, głęboka powieść Jerzego Bernanosa — „Pod słońcem szatana" — staje się źródłem niezwykłych wzruszeń duchowych. L. Daudet zestawia ją z dziełem Dantego, Mauriac mówi o niej, jako o największym triumfie pisarza współczesnego. Rozdarta klęskami niewiary, wojny, sceptycyzmu i wyludnienia — szuka Francja zbawienia w katolicyźmie.

Śladem tych wszystkich pisarzy kroczy — zda się — młody, wybitny powieściopisarz francuski, H. Daniel-Rops, którego świetna powieść — „L'âme obscure" — ukazała się właśnie w przekładzie polskim *).

Powieść Daniel-Ropsa wprowadza nas w surowy klimat moralny powieści Bernanosa i Mauriaca. Poddaje w niej autor analizie i wyczerpującej krytyce ogólne choroby wieku: kwietyzm, sceptycyzm, sprzeczności rozumu. Wzięte z Goethego motto trzeciej części dzieła: „Jestem duchem zawsze przeczącym" — doczekało się wnikliwego rozbioru na żywym modelu, którym jest przedstawiciel młodej generacji. Owo ustawiczne przeczenie, brak wiary, pozostawanie „w pętach negacji" prowadzi do zguby. Zguba bowiem leży w nas samych. „Błażeju — pisze do bohatera powieści przeor klasztoru — ostrzegam cię przed tobą samym całą siłą mej duszy, całą siłą mego uczucia dla ciebie. Jeżeli nie będziesz walczył z temi skłonnościami, które pchają cię po strasznej pochyłości — jesteś zgubiony. Uwolnij się od tego gwałtownego pociągu do smutku, od tej szatańskiej negacji wszelkiej nadziei..."

Po Bernanosie i Mauriacu powieść Daniel-Ropsa jest przykładem wspaniałego odrodzenia powieści psychologicznej. Dowodzi to, że chęć służenia ideałom ponaddoczesnym wyklucza tak modne w ostatniem dziesięcioleciu „usiłowania poszukiwań i zdobyczy formalnych" w prozie i w poezji.

T. B. Syga.

Warszawa.

*) H. Daniel-Rops: „Dusza w mroku". Przekład J. Makarczyka. Warszawa 1933. Nakładem Gebethnera i Wolffa. Str. 432.

Dziennik powieściopisarza. Wyszedł trzeci i ostatni tom dziennika znanego powieściopisarza angielskiego Arnolda Bennetta (The Journals of Arnold Bennett — III: 1921—1928. Edited by Flover. Londyn, Cassel, 1933). Bennett był zawodowym literatem, który zaledwie kilka utworów pisał z myślą o sądzie potomnych, a w innych dbał jedynie o powodzenie materjalne i schlebiał bez skrupułów gustowi przeciętnego czytelnika, przedstawiając bezmyślne życie plutokratów po wspaniałych nowoczesnych hotelach, na transatlantyckich okrętach, w modnych miejscowościach nadmorskich itp. Rzeczy te rozchodziły się w wielkiej ilości egzemplarzy, ale do historji literatury wejdzie tylko kilka tamtych. Życie Bennetta ułożyło się, — skoro już zdobył imię i zbyt — dość systematycznie. Gdziekolwiek bawił — a podróżował dużo — pisał rano 1000 słów, potem poświęcał kilka godzin lekturze, a resztę czasu spędzał na wizytach i przyjęciach, zbierając wzorki. „Dziennik" niewiele rzuca światła na twórczość i charakter autora, daje natomiast obraz modnych środowisk, zawiera dużo szczegółów o sławnych osobistościach naszej doby — bo Bennett znał każdą nieledwie. Niestety wydawca opuścił wszystko, coby mogło urazić kogoś z żyjących (W. T.)

„Ród Zoilów". Pod takim tytułem wydał Tad Mikulski pracę z dziejów staropolskiej krytyki literackiej w „Pracach hist. - literackich" wydawanych od szeregu lat pod redakcją prof. Ign. Chrzanowskiego. Studjum to zbiera i porządkuje obfity zasób bardzo dosadnych i dowcipnych wypowiedzi staropolskich literatów o Zoilu. Tym tomikiem liczba „Prac hist.-literackich" doszła do 42. (P)

Między Francją a Austrją. Pod takim tytułem wyszło studjum historyka Kazimierza Piwarskiego w wydaniu Polskiej Akademji Umiejętności. Odnosi się ono do polityki Jana III Sobieskiego z lat 1687 — 1690. Imię królewskie było wtedy postrachem na dworze Hohenzollernów a polityka polska nie spuszczała z oka ani Pomorza ani nawet Królewca. Wkrótce jednak zasadniczy cel Jana III tj. umocnienie własnego stanowiska w państwie zgubił się w wirach polityki ligi świętej. T. Gr.

ŻYCIE KULTURALNE

NA FRONCIE TEATRALNYM

Z Warszawy pisze nam nasz korespondent (tw):

Zatarg pomiędzy aktorami a dyrekcją b teatrów miejskich został szczęśliwie zakończony. Jak się na wspólnej konferencji okazało, ani dyrekcja, ani aktorzy nie okazują chęci do prowadzenia dalszej wojny, która nikomu korzyści nie przyniesie. Delegaci zespołu ustalili z dyrekcją warunki porozumienia, poczem zawiadomili prezesa ZASP-u, p. Śliwickiego, że nic nie stoi na przeszkodzie wydaniu dyr. Krzywoszewskiemu konwencji na sezon przyszły. Mając konwencję dyr. Krzywoszewski może otrzymać zaliczkę na subwencję od miasta i w ten sposób będzie miał możność regulowania zobowiązań w stosunku do zespołu. Jak słychać, dyr Krzywoszewski zobowiązał się wypłacić zaległości w gażach tym aktorom, którzy nie zostaną zaangażowani na przyszły sezon, przed 1 października, aktorom zaś zaangażowanym — w ciągu przyszłego sezonu. Angażowanie zespołu rozpocznie dyrekcja w dniach najbliższych. Zmiany w dotychczasowym składzie zespołu będą podobno niewielkie. Pensje mają być nieco obniżone.

Losy innych teatrów stołecznych również się powoli na przyszły sezon decydują. Teatry szyfmanowskie, jak wiadomo, obejmuje Tow. Szerzenia Kultury Teatralnej, będzie ono dzierżawić gmachy i inwentarz oraz prowadzić teatry Mały i Polski na własny rachunek. Na pokrycie deficytu przewidziana jest subwencja w sumie 250 tys. zł. którą to sumę złożą cztery banki państwowe: Bank Polski, Rolny, Gospodarstwa Krajowego i P. K. O. Słowem pieniążki są!

Adwentowicz pozostaje w Teatrze Kameralnym. Podobno otrzyma również subwencję ze źródeł państwowych, jako że jest ex-kapitanem I Brygady. Niewiadomo jeszcze kto otrzyma Ateneum, bo Jaracz i Schiller, każdy oddzielnie, ubiegają się o ten teatr. Podobno powstaną dwa nowe jeszcze teatry: scenę w rodzaju Grand Guignolu chce uruchomić p. Biernacki, ogląda się za jakąś sceną również p. T. Trzciński, który w czasie wakacyj prowadzi Teatr Mały. Teatr „8 30", jedyny teatr warszawski, który prosperował dobrze przez cały ubiegły sezon, utrzymuje swój kierunek i zatrzymuje salę.

NAUKA

Kurs kultury polskiej dla cudzoziemców, o którym pisaliśmy już przed kilku dniami, został zainaugurowany przemówieniem kierownika naukowego kursu, prof. M. Handelsmana. Na kursie wykłady prowadzą z dziedziny sztuki: prof. W. Tatarkiewicz — architektura, doc. Z. Zaleski — malarstwo, dr. W. Zawistowski — teatr; z zakresu literatury: prof. R. Pollak — Złoty Wiek i oświecenie, doc. Z. Zalesk: — romantyzm, doc. Z. Szweykowski — literatura współczesna; z zakresu historj': prof. J. Dąbrowski — powstanie Polski, prof. Handelsman — walki o niepodległość, prof. S. Arnold — Polska współczesna, K. Smogorzewski — ustrój, etnografja, problemy międzynarodowe, prof. W. Grabski — problemy ekonomiczne; z zakresu języka: prof. W. Doroszewski — historja języka, fonetyka, ćwiczenia językowe. (tw)

RUCH REGJONALISTYCZNY

Śląsk ku czci Sobieskiego. Piszą nam z Katowic: Uroczystości śląskie z okazji 250-lecia odsieczy wiedeńskiej odbędą się w dniu 20 sierpnia w Piekarach Wielkich. W dniu tym bowiem minie dwieście pięćdziesiąt lat od chwili, kiedy król Jan III, dążąc pod Wiedeń, zatrzymał się w Piekarach, udał się do tutejszego kościoła i modlił się przed cudownym obrazem Matki Boskiej. We frontową ścianę kościoła zostanie wmurowana tablica pamiątkowa. Tegoż dnia poświęcony będzie Kopiec Wyzwolenia, zapoczątkowany przez powstańców śląskich i kadetów lwowskich. (kt)

TEATR

Teatr na Wołyniu w sezonie 1933/34 prowadzić będzie nadal — jak nam donoszą z Łucka — dotychczasowy jego kierownik dyr. A. Rodziewicz. Podpisał on już kontrakt z Towarzystwem Przyjaciół Teatru na Wołyniu, które zagwarantowało mu subwencję pieniężną oraz pewne świadczenia w naturze. (tk

MUZYKA

Festiwal muzyczny w Cambridge. Donoszą z Londynu: Utwory średniowiecznej i starej muzyki angielskiej znajdą się w programie wielkiego festiwalu muzycznego, który odbędzie się w Cambridge w dniach od 30 lipca do 3 sierpnia br. (mz)

OCHRONA ZABYTKÓW

Muzeum w wiatrakach. Donoszą z Berlina: Słynne wiatraki w Bernau pod Berlinem oddawna są już nieczynne. Zajęło się nimi ostatnio „Towarzystwo ochrony pamiątek w Marchji" i postanowiło przebudować je na muzea. Umieszczone tu będą zbiory dokumentów i eksponaty, dotyczące młynarstwa wietrznego w Niemczech. Podobne muzea miała w Europie dotychczas jedynie Holandja.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Wystawa architektury algierskiej. Donoszą z Paryża: Grupa algierska Stowarzyszenia Architektów-Modernistów zorganizowała w Paryżu wystawę prac swoich członków z okazji międzynarodowego kongresu architektury modernistycznej.

Pisma nadesłane

„Teatr Ludowy". Nr. 8. Treść: A. Zachemski: „Przed dożynkami u Walnego Gazdy Rzeczpospolitej". — J. Mierzejewska „Zieleni się lipka", inscenizacja wycinkowa. — W. Batko: „Kompałka". obrzęd sobótkowy w Lubelskiem. — „Plon pracy w zespołach". — Adres Red. Warszawa, Instytut Teatrów Ludowych, Nowogrodzka 21.

„Zaranie Śląskie". Zesz. 2. Treść: F. Popiołek: „Dziesięciolecie szkolnictwa średniego w woj. śląskiem". — J. Łysek: „Sen w czasie wesela". — M. Pilchówna: „Światło we ćmie". — Ks. A. Wantuła: „Orkan na Śląsku". — W. Orkan: „Czarny". — L. Brożek: „Bibljografja pism ks. Londzina". — Materjały. — Recenzje i sprawozdania. — Adr. Red. Cieszyn, ul. Stalmacha 14.

Książki nadesłane

„Handel w Wielkopolsce i jego organizacja zawodowa w 1932/33 r." Poznań 1933 Związek Tow. Kupieckich.

Henryka Weintalówna: „Tablica ilorazów inteligencji". Dla posługujących się testami Bineta - Termana. Książnica - Atlas. Lwów - Warszawa 1933

Piotr Drzewiecki: „Zaniedbane źródła dobrobytu w Polsce". Wydawnictwo „Ligi Pracy". Warszawa 1933/34

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Z dziedziny walutowej

Ostatnie wydarzenia w dziedzinie światowej polityki walutowej odbiły się w Polsce naogół dosyć korzystnie.

Spadek dolara wzmocnił zaufanie do złotego i usunął przykry stan dwuwalutowości, doniedawna tak charakterystyczny dla rynku polskiego. — Coprawda dało się ostatnio zauważyć ponowne natężenie wycofywania lokat dolarowych, jednak większa część zlikwidowanych lokat dolarowych wróciła pod postacią wkładów złotowych do instytucyj finansowych. — Dzięki spadkowi dolara dokonał się proces częściowego oddłużenia, którego rozmiary są niełatwe do uchwycenia. W każdym razie są one znaczne, gdyż duża część zarówno wewnętrznego jak i zewnętrznego zadłużenia naszego brzmi w dolarach. — Zjawisko to, miłe dla dłużnika, jest przykre dla wierzyciela. Zachodzi pytanie, czy straty, poniesione przez wierzycieli na spadku dolara, odbiją się na spadku konsumcji? Sądzimy, że spożycie wewnętrzne na tem specjalnie nie ucierpi. — Natomiast zyska na tem Bank Polski, bowiem „wypełzanie" banknotów dolarowych z pończoch itp. schowków wzmocni jego zapasy kruszcowe. — Najważniejszem bodajże następstwem wypadków dolarowych jest dodatni ich wpływ na psychikę naszego społeczeństwa Czy nie zauważyliście zaniku przewrażliwionej skłonności społeczeństwa do poddawania się nastrojom panicznym? O ileż spokojniejsi są ludzie dzisiaj, niż przed trzema laty! Dlaczego? 1-o, bo się przyzwyczaili do ustawicznych niespodzianek, 2-o, bo nabrali zaufania do złotego.

A propos — złotego. Czy naprawdę się utrzyma? Oto często powtarzające się pytanie, na które trudno odpowiedzieć, nie będąc prorokiem. Zawszeć jednak stwierdzić można i stwierdzić trzeba, że sytuacja złotego w ostatnich czasach wzmocniła się. Złożyło się na to kilka szczęśliwych przyczyn.

Wspomnieliśmy już wyżej o dodatnich dla Banku Polskiego skutkach spadku dolara; dzięki niemu wzmocniły się podstawy kruszcowe i mniej potrzebujemy płacić zagranicy, tytułem obsługi zobowiązań zaciągniętych w dolarach. To byłoby jedno. Druga przyczyna wzmocnienia się pozycji złotego spoczywa w fakcie powstania t. zw. „bloku złotego", t. j. dojścia do skutku porozumienia między państwami, które pozostały wierne walucie złotej i zdecydowane są za wszelką cenę bronić waluty złotej. Polska, przystępując do „bloku złotego", 1) dała wyraz woli trwania przy klasycznym systemie waluty złotej, 2) zadała kłam defetystom i kłamcom, którzy siali pogłoski szkodzące naszej walucie narodowej, 3) zapewniła sobie pomoc pozostałych państw - uczestników „bloku złotego" w akcji podtrzymywania kursu naszej waluty. — Wreszcie: trzecia przyczyna wzmocnienia się pozycji złotego polega na oznakach poprawy, dających się zauważyć w życiu gospodarczem Polski, szczególnie w dziedzinie eksportu.

Jesteśmy zadowoleni, że możemy zanotować powyższe dodatnie momenty. Niechaj wpłyną one na utrwalenie w społeczeństwie wiary w złotego. Eksperymentów inflacjonistycznych czynniki miarodajne wyrzekły się z całą stanowczością. Więc i z tej strony mamy zapewniony spokój.

Losowanie Pożyczki Budowl.

W dniu 1 bm. odbyło się losowanie 3-proc. premjowej pożyczki budowlanej serji I.

Wyrane: **zł. 250.000** — nr. 48967.

Zł. 50.000 — nr. 406885.

Po **zł 10.000** — nr. nr.: 427249 422888 305875 845421 680338 607491 31614 133728 444788 204348.

Po **zł 1000** — nr. nr.: 861036 250922 235542 488137 117750 866409 765711 383373 45739 295711 575509 474879 267988 357330 473220 272320 954084 479011 818496 36803 642959 168252 637219 816793 688542 785070 968916 616662 32696 788197 119788 16098 951479 99970 488422 814867 732422 849392 913640 622792 594722 425940 851080 877847 599147 769217 778730 136518 652234 625734 482652 479014 244917 482392 832965 621329 1744 23214 410651 163296 614209 576862 677865 395059 136661 119372 677763 92287 471856 522713 641272 130688 464607 600415 160334 824105 381152 524355 578990 243507 25717 187614 363070 865812 320133 830073 305755 537604 214385 542112 116969 902522 155543 998375 714436 803966 642142 352016 100835 612666

Nowe posunięcia w polityce handlowej

Nie ulega wątpliwości, że dziedzina handlu zagranicznego, choć najmniej wdzięczna w wynikach, jest jednak najbogatszą w różne pomysły i niezmiernie żywotną. Świadczą o tem choćby tylko wiadomości z ostatnich dni o pracach, prowadzonych w tej dziedzinie w Polsce.

* * *

Nowa taryfa celna wejdzie w życie już za dwa i pół miesiąca, tj. dnia 10 października r. b. W związku z tem, w przyspieszonem tempie, dostosowuje się istniejące już zakazy przywozu, ulgi celne i zwroty ceł do nomenklatury i poziomu stawek nowej taryfy. Nadto w opracowaniu są nowe przepisy postępowania celnego i nowa tabela taryfowa.

* * *

Jak wiadomo, od dnia 1-go stycznia r. b. obowiązuje u nas „kryzysowa" lista towarów zakazanych do przywozu. Obecnie przeszło 60 proc. importowanych do Polski towarów znajduje się na liście zakazów przywozu. Ten gwałtowny zwrot ku reglamentacji przywozu za pomocą zakazów tłumaczy się koniecznością podtrzymania wywozu w jego dotychczasowych granicach. Dzięki reglamentacji importu — popieramy eksport! Mianowicie przyjęła się praktyka, że importer polski, starający się o prawo przywozu z „listy zakazów", w miejsce dokonywania odpowiedniej równoważnej tranzakcji eksportowej, składa pewną kwotę na rzecz funduszu popierania tranzakcyj eksportowych.

Ten nowoczesny sposób związania importu z eksportem posiada liczne niedogodności, o których pomówimy innym razem. Tutaj ograniczymy się do stwierdzenia, że poważną lukę w omawianej akcji był brak należytej organizacji produkcji eksportowej w branżowe związki. Ten brak ma być usunięty. Podjęto w Warszawie starania o zorganizowanie każdej branży w związek eksportowy.

* * *

Komitet ekonomiczny ministrów uchwalił ostatnio zastosowanie ulg dla pośrednich faz produkcji eksportowej, rozszerzenie ulg dla eksportu artykułów przemysłu przetwórczego, oraz elastyczniejsze wykorzystanie istniejących form pomocy.

* * *

W łonie państwowego instytutu eksportowego prowadzi się prace nad przełamaniem głównych trudności na jakie natrafia nasz eksport z racji wahań kursowych walut. Zamierzone jest wprowadzenie przez Bank Polski terminowych tranzakcyj dewizowych. Chodzi o to, aby ryzyko kursowe przejmowały fundusze publiczne.

Zajęto się również — odłogiem leżącą — kwestją finansowania tranzakcyj eksportowych przez banki prywatne. W tym celu, rozważa się kwestję udzielenia bankom gwarancji państwowej za przyznane kredyty eksportowe. Wreszcie, w opracowaniu znajduje się sprawa zorganizowania kredytu bankowego pod zastaw dokumentów eksportowych.

KRONIKA GOSPODARCZA

NASZE ILUSTRACJE

Dwie ilustracje na stronie dzisiejszego „Działu Gospodarczego" wyjęliśmy z ciekawego wydawnictwa miesięcznego p. n. „Przegląd Fabryczny". Czasopismo to poświęcone jest walce z wypadkami przy pracy oraz higjenie przemysłowej. Jak się z wspomnianego miesięcznika dowiadujemy, państwo i społeczeństwo płaci świadczeń wypadkowych za r. 1932 około 47,5 milj. zł, co w odniesieniu do r. 1931 wykozuje wzrost o przeszło 5 milj. zł.

Ilustracje nasze są reprodukcjami plakatów, przestrzegających pracowników przed niebezpieczeństwem, grożącem im od niedostatecznie zabezpieczonych maszyn.

PODATKI I OPŁATY

(p) **Obniżenie opłat przy imporcie kakao i łupinek kakaowych.** Wpłaty na fundusz kompensaty kierunkowej przywozu kakao w ziarnkach i herbaty zostały od 25 czerwca 1933 r. obniżone do 2 gr od 1 kg. kakao w ziarnkach i łupinek kakaowych.

Z KRAJU

(k) **Finansowy rynek poznański, a spadek kursu dolara.** Spadek kursu dolara nie zaznaczył się w swych konsekwencjach na rynku poznańskim tak silnie, jak w innych częściach kraju (przedewszystkiem w Małopolsce), ponieważ w bankach zachodniej Polski konta dolarowe słabą odgrywają rolę. Załamanie dolara wywołało wśród klienteli bankowej pewien niepokój i dezorjentację, lecz nie w takiej mierze, jak można było się tego spodziewać. Stąd też tylko w sporadycznych wypadkach klientela odbierała wkłady dolarowe, w większości natomiast wypadków zamieniała wkłady dolarowe na złotowe. Ogólnie oceniając sposób reakcji klienteli bankowej, poznańskiej na załamanie kursu dolara, stwierdzić należy nadspodziewaną zimną krew, która pozwoliła zostawić wkłady dolarowe i to w poważnej części w bankach, bez wycofania ich i bez zamiany na inną walutę; w tych wypadkach klientela liczy się z tem, że w okresie dłuższego czasu, nastąpi wyrównanie kursu dolara. (az)

(k) **Jeszcze nie na dnie kryzysu?** Instytut tut. badania konjunktur gospodarczych i cen obliczył, że wskaźnik produkcji przemysłowej podniósł się w czerwcu r. b z 55,2 do 57,8 t. j. o 2,6 punktów czyli o 5 proc. Wzrost ten nastąpił głównie wskutek ponadsezonowego powiększenia wydobycia węgla, którego produkcja w ciągu ostatnich miesięcy była szczególnie mała, wskutek redukowania zapasów na kopalniach i w handlu, oraz dzięki letniemu ożywieniu w przemysłach związanych z budownictwem. Na stosunkowo wysokim poziomie utrzymywała się produkcja hutnictwa żelaznego dzięki wywozowi do Rosji i przemysł włókienniczy w związku z ożywieniem postrajkowem oraz po części ze spekulacyjnemi zakupami przędzy. Przeciętnie w pierwszem półroczu r. b produkcja przemysłowa była o 3 proc. mniejsza niż w pierwszej połowie 1932 r.

(k) **Związek przedstawicieli Przemysłu Polskiego w Gdańsku.** W Gdańsku powstał „Związek Przedstawicieli Przemysłu Polskiego", zrzeszający wszystkich przedstawicieli przemysłu polskiego, zamieszkałych na terenie m. Gdańska, jak również tych przedstawicieli, którzy komisowo uprawiają handel polskimi produktami rolnymi. Adres związku: Gdańsk, Langegasse 56.

(k) **W sprawie zaliczenia przemysłu młynarskiego do przedsiębiorstw koncesjonowanych w ramach nowego prawa przemysłowego.** W warszawskich kołach młynarskich rozpatrują wobec opracowania przez władze nowego prawa przemysłowego, czy nie byłoby wskazanem wystąpić z projektem, aby przemysł młynarski był zaliczony do przedsiębiorstw koncesjonowanych, ażeby ograniczyć do rzeczywistych potrzeb danej okolicy powstanie nowych młynów. Ilość młynów istniejących jest conajmniej o 30 proc. większa, niż potrzeby gospodarcze wymagają gdyż pomimo zastoju, konkurencja pracujących dochodzi do absurdu. Należy jednak przypuszczać, że pomysł ten nie znajdzie szerszego i zdecydowanego poparcia.

(k) **Utrudnienia w nabywaniu spirytusu mimo nadmiaru surowca.** Monopol spirytusowy — jak o tem pisaliśmy — zmniejszył kontyngent nabywanego spirytusu z gorzelń rolniczych na kampanję 1933/34 o 20 proc. w stosunku do kampanji poprzedniej, wobec dużego zapasu spirytusu w magazynach. Zdawałoby się przeto, że monopol winien czynić wszystko, by tylko ułatwić zbyt spirytusu we wszelkich jego postaciach. Tymczasem rzemiosło stolarskie narzeka na trudności przy nabywaniu spirytusu do przerobu na politurę. Łącznie z tem cechy stolarskie za pośrednictwem rady Izb Rzemieślniczych zwróciły się do min. skarbu z prośbą o ułatwienie stolarzom nabywania spirytusu do przerobu na politurę na podstawie karty rzemieślniczej. (az)

(k) **Dlaczego nie tabor rzeczny polski?** Dowiadujemy się, że do miarodajnych czynników wpłynął wniosek o wpuszczenie taboru niemieckiego na teren nadnotecki celem wywiezienia kilku tysięcy tonn zboża. Wyrazić należy nadzieję, że wniosek ten zostanie załatwiony negatywnie, ponieważ w okręgu nadnoteckim, szczególnie zaś w Bydgoszczy, znajduje się wolny tabor rzeczny polski o dostatecznym tonnażu. (az)

(k) **O zbadanie możliwości eksportowych do Marokka, Egiptu i Abisynji.** Istnieje projekt wysłania pewnego poznańskiego kupca - eksportera do Marokka, Egiptu i Abisynji, celem zbadania tych rynków, ze szczególnem uwzględnieniem możliwości zbytu polskich towarów. Decyzja w tej sprawie zapadnie w razie poparcia tej inicjatywy przez czynniki warszawskie. (az)

(k) **Polski przemysł mydlarski przepłaca surowiec, zmonopolizowany przez obcych kapitalistów.** Ze sfer przemysłu mydlanego dochodzą skargi na niezwykle wygórowane ceny sody, stanowiącej konieczny czynnik składowy produkcji mydła. Wynika to stąd, że jedyną w Polsce firmą, wytwarzającą sodę, jest belgijska spółka akcyjna „Solvay". Ceny sody w Polsce są wyższe o ca. 50 proc. od cen notowanych na światowych rynkach sody. Wymieniona firma, wyzyskując swoje monopoliczne stanowisko, nietylko ustanawia ceny nie licząc się z możliwościami konsumenta, lecz narzuca również warunki kupna, utrudniając pracę przemysłowi mydlarskiemu, jak np. żądając płacenia za towar zgóry, przed jego odbiorem. Stanowi to trudność tem większą, że fabryka przyjmuje tylko efektywną gotówkę, odrzucając materjał wekslowy, choćby najlepszy. Sfery przemysłowe apelują do czynników rządowych, o wniknięcie w stosunki panujące w przemyśle sody. (az)

(k) **Przeciwko partactwu w produkcji mydła i proszków mydlanych.** Wobec nagminnego szerzenia się partactwa w zakresie produkcji mydła i proszków mydlanych, wytwarzanych przez małe, prymitywnie urządzone i nieuczciwie pracujące wytwórnie, zainteresowane koła gospodarcze Wielkopolski podjęły starania o wstrzymanie dostawy sody kaustycznej nieuczciwym fabrykom, t. j. takim którym urzędy badania środków żywności wykażą wprowadzanie na rynek artykułów oszukańczych. Niezależnie od tego w toku są prace nad znormalizowaniem środków do mycia i prania. (az)

Z ZAGRANICY

(z) **Duńczycy nie przyjmują ofert w złotych polskich.** Duński rynek zbożowy w dalszym ciągu nie wykazuje większego ożywienia. Jedną z przyczyn hamujących chęć nabywczą importerów jest oczekiwana zmiana dotycząca regulacji importu zbóż do Danji. Poważnym czynnikiem konkurencyjnym dla polskiego zboża w ostatnim czasie są Niemcy, które oferują żyto po hfl 3,60—3,55, pszenicę po 4,90 i owies po hfl 4,—. Polskie oferty na żyto w złotych polskich nie zostały zaakceptowane przez importerów duńskich, którzy — jak tymczasem — nie życzą sobie kupować zboża europejskiego w innej niż holenderskiej walucie. (az)

W Hallerowie u generała Hallera

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego").

Hallerowo, w lipcu.

Przy wjeździe na Bulwar Nadmorski ustawiono z boku kilka białych ławek i wyrównano trochę teren. W porównaniu ze wspaniałym planem zabudowy Hallerowa — przewidziany jest nawet stadjon sportowy o dymensjach olimpijskich — dotychczasowa rzeczywistość parku im. Derdowskiego jest więcej, aniżeli skromna. Wprost biedny jest już znajdujący się tuż obok kościółek. Z datków letników dźwignęły się mury i skrzyżowały belki wiązania spadzistego dachu, ale

Generał Haller w pracowni marynisty Szwocha w Hallerowie.

na wykończenie zabrakło funduszy i wpół gotowa świątynia stoi oddawna otworem dla deszczów i burz.

Wiernych jednak już skupia.

We wnęce niegotowej bramy kościółka młodzież z P. W., obozująca w sąsiedztwie, zbudowała ołtarzyk polowy i z własnych koców upięła nad nim baldachim. Wzruszają polne kwiaty, przymocowane w niewymyślny deseń do tego baldachimu z chłopięcych koców. Ksiądz z Warszawy, kapelan szpitala Dzieciątka Jezus, odprawia niedzielne nabożeństwo, a za nim, głowa przy głowie, młodzież z obozów i sezonowi goście z Hallerowa i Wielkiej Wsi.

Przed ołtarzem, w szeregu z kilku osobami, stoi generał Haller. Opiera się na lasce i trwa w bezruchu i skupieniu. Cera zdrowa, opalona, wzrok prosty, skierowany w ołtarz. Po nabożeństwie i kolekcie zmierza, poprzez krzaki żarnowca i dzikiej róży, ku ścieżce, prowadzącej do jego sadyby. Drogę zabiega mu dwóch młodziutkich harcerzy. Prostują się, salutują i świecąc oczkami mówią: „Panie generale!", poczem tracą odwagę i mieszają się. Generał Haller już się do nich schylił: — Jak się macie, chłopcy. Z której drużyny? „Z warszawskiej" — odpowiadają wilczki z szybko odzyskanym tupetem. Dalszą rozmowę przerywa większy młodzian w mundurku przysposobienia wojskowego. „Panie generale, proszę najmocniej o autograf!" Generał się uśmiecha. — Po co ci mój autograf? „Na pamiątkę". Znowu uśmiech: „Nie, chłopcze. Tu na drodze nie mogę. Przyjdź do domu z albumikiem, to ci coś wpiszę". Generał kroczy dalej, a rozchodzący się z nabożeństwa letnicy szepczą i wskazują: — To Haller, Haller...

Z werandy willi, generała Hallera widać duży szmat morza. Jakiś duży transportowiec, płynący na wschód, ciągnie za sobą smugę dymu. Generał zmienił ubranie i w prostej koszuli, płóciennych spodniach i sandałach siadł w fotelu. Nie pali, i męskie ręce spoczywają bez ruchu na poręczy. Mówi spokojnie, rozważnie. Od kwestyj politycznych nie nawraca, ale ich nie wałkuje. Przyszłość Polski widzi w młodzieży i jest pełen nadziei. Żałuje, że w tym roku nie mogły zjechać do Hallerowa „błękitne drużyny", ale cóż robić, gdy rodzice chłopców są bez grosza.

Na ganek wbiegła kilkoletni chłopczyk, synek znajomych generała, i przynosi w prezencie piękną łososiową różę o oryginalnem wycięciu płatków. Haller bawi się z chłopczykiem, patrzącym w niego, jak w tęczę. Rozmowa schodzi na róże, kwiaty, ziemię. Generał opowiada o Gożechowie, gdzie gospodaruje jego syn. — Nie wiem — kończy — dlaczego mówi się, że Gożechów jest pod Starogardem, gdy znajduje się pomiędzy Grudziądzem i Chełmnem. Ktoś błędnie mnie umiejscowił na Pomorzu i stale się to powtarza.

Generał przypomina sobie obietnicę daną malarzowi Szwochowi i postanawia obejrzeć wystawę jego prac. Krótki spacer i jesteśmy na miejscu. Haller ogląda obrazy z zainteresowaniem i nie szczędzi pochwał maryniście. W ogródku podziwia żywopłot z pięknych świerków, sadzonych grupami po cztery, rozkoszuje się zapachem łanu łubinu, kwitnącego w sąsiedztwie i decyduje się na spacer nad brzeg morza. U furtki dosięgają go panie i wręczają mu bukiet kwiatów. Generał zakłopotany, wreszcie żal mu kwiatów, bo wybiera się na plażę. Jedna z pań z chłopczykiem zanosi wiązankę do willi generała. Po powrocie opowiada ze zdziwieniem, że nikogo nie zastała, a cały dom stał otworem.

W południe generał wrócił ze spaceru do domu. Przy furtce stoi dwóch Kaszubów w odświętnych granatowych ubraniach. Obserwują na morzu jakiś statek, a gdy przechodzę mimo, jeden z nich zatrzymuje mnie cichem pytaniem:

— To je generał Haller? Ja jestem z Wielkiej Wsi, ale jak przyszła Polska to służyłem na obcych statkach. Teraz wróciłem.

— Tak, to je generał Haller.

Kaszubi patrzą rozwartemi oczyma na skromny drewniany domek i jego właściciela.

FOB.

Myślałby może kto, że to lazaret, a to — salon piękności. Klientki poddają się tam potulnie wszelkim wymyślnym zabiegom.

Epizod z wojny

Zeppeliny nad Gandawą — Płonące trupy — W blasku zwycięstwa

Jedna z gazet holenderskich przypomina następujący niesamowity epizod z czasów wielkiej wojny.

Dzień 5 sierpnia 1915 roku był niezwykle upalny, to też nad wieczorem liczne rzesze mieszkańców starożytnego miasta Gandawy zapełniły tarasy piwiarń i kawiarń, rozrzuconych dokoła Koornmarktu i wzdłuż bulwaru Zuid-Statie, raczące się piwem i napojami chłodzącemi.

W pewnej chwili cisza wieczoru wiosennego przerwana została charakterystycznym szumem śmigieł wielkich maszyn napowietrznych i niebawem na tle obłoków pojawiły się trzy potężne Zeppeliny. Sterowce „maszerowały" jeden za drugim, zmierzając w kierunku północno-zachodnim. Poszum aerostatów zdawał się zgęszczać w błagalne wołanie „Gott, strafe England!"

— To wyprawa na Londyn — szeptali między sobą obywatele gandawscy, obserwując znikające zwolna w cieniach nocnych niemieckie napowietrzne krążowniki.

Około godziny trzeciej w nocy, kilka szybko po sobie następujących gwałtownych eksplozyj, wyrwało mieszkańców Gandawy ze snu. Kto żyw wyskoczył z łóżka i pobiegł do okna. Na szarem niebie paliła się krwawa łuna. Co się stało?

Oto wysoko w przestworzach rozgrywał się jeden z mrożących krew epizodów walki powietrznej. Dokonywał się heroiczny wyczyn jednego z bohaterów-lotników angielskich, którzy niby ptaki broniące swego gniazda, dniem i nocą krążyli nad brzegami ojczystemi, wypatrując zbliżającego się zdradziecko wroga!

Porucznik-lotnik Warneford, który wraz z kilkoma towarzyszami, udał się był w pościg za powracającymi z nieudałej wyprawy sterowcami i dognawszy Zeppelina „L. Z 37" nad przedmieściem gandawskiem Sint Amandsberg, wzbił się na osiemdziesiąt metrów ponad aerostat niemiecki i, nie bacząc na gwałtowny ogień karabinów maszynowych, zrzucił na wroga śmiercionośną bombę. W jednej chwili Zeppelin stanął w płomieniach. Kilkunastu ludzi, stanowiących załogę olbrzyma powietrznego, w oka mgnieniu zamieniło się w żywe pochodnie i chcąc skrócić swe męki, rzuciło się z wysokości półtoratysiąca metrów, w ziejącą pod nimi otchłań!

Ciało jednego z nich przebiło dach oberży „Pod św. Amadeuszem" i legło rozbite w kuchni gospody. Trup innego runął do śpichlerza jednego z domostw przy ul. Geeraadstraat; zaś płonące szczątki trzeciego, rozbiwszy sufit zacisznej celi klasztoru „Niepokalanego Poczęcia", spadły na śpiącą zakonnicę. Z hukiem i trzaskiem pękały aluminjowe wiązania, spadającego z szalonym pędem Zeppelina, który, rozbity na szczątki, legł wkońcu na jednej z ulic Gandawy, noszącej obecnie nazwę Warnefordstraat.

Wzniecony przez Niemca pożar, prócz części klasztoru, strawił cały szereg domostw. Pozatem ofiarą walki w przestworzach padły dwie zakonnice, spalone żywcem w płonącym klasztorze oraz odniosło śmiertelne rany lub kalectwa od zrzuconych bomb kilku mieszkańców Gandawy.

Przeszła noc krwawa... a tam na wyżynach, u stropu niebios, w blaskach wschodzącego słońca, krążył zwycięski lotnik, zataczając coraz szersze koła, aż zniknął w sinej dali.

Lew Brytyjski dowiódł raz jeszcze, że ma ostre pazury!...

Kr.

Kto był wynalazcą „kanapek"?

Szereg historyków, którzy badali szczegółowo czasy napoleońskie, twierdzą, że „kanapki" wymyślił Napoleon. Wielki Korsykanin, który był bardzo oszczędny w jedzeniu, zawsze jadał w pośpiechu i przeważnie stojąc. Przed nim jednak, jak opisuje Voltaire, król szwedzki Karol XII, jadał zawsze na koniu lub stojąc, spożywając kromkę chleba, na którą palcami rozkładał masło i kładł kawałek mięsa, ryby lub sera. Taki miał być początek „kanapek", zwanych na Zachodzie „sandwiczami". Zdaje się jednak, że starożytni Rzymianie też już znali ten przysmak, składający się u nich z bułki, do środka której wkładali początkowo trochę mięsa rosołowego, później wędliny, szynkę lub ser.

Lord Sandwich, który dał im swe nazwisko — choć sam nie wymyślił kanapek, był arbitrem elegancji w bogatych sferach Wielkiej Brytanji. Pewnego dnia wychodząc z klubu, zawołał swego kamerdynera i kazał mu przynieść dwie kromki chleba z kawałkiem pieczeni w środku. Rzecz wydała się nawskroś oryginalną i nazwa pozostała. W 1800 r Anglicy dodali do mięsa masło i musztardę. Następnie Amerykanie ozdobili „sandwicz" plasterkiem pomidorowym, listkiem sałaty, a zużywany do kanapek chleb był przypiekany, przyczem zaczęto używać chleba czarnego, z kminkiem.

Z biegiem lat, skromna „kanapka" zaczęła zastępować obiad osobom, którym się bardzo spieszy, dlatego też Amerykanie spożywają wprost paradoksalną ilość „sandwiczów". Średnio, w Stanach Zjednoczonych, zjada się dziennie 100 miljonów kanapek 246 gatunków! Najsłynniejszym „sandwiczem" na świecie to sandwicz na wyspie Kubie, w mieście Hawana Pomiędzy dwiema grubemi kromkami chleba z masłem, smakosz znajdzie tam kawałek rozbifu, wieprzowiny, szynki, kiełbasy, sera, kilka grzybków w occie, kaparków i dużo musztardy. Kanapkę kubańską zwią tubylcy „drewnianym gołąbkiem". S. F.

W Ameryce powstała moda gumowych kostjumów kąpielowych, a wraz z nią nowy zawód wulkanizatora, który na poczekaniu naprawia uszkodzony kostjum.

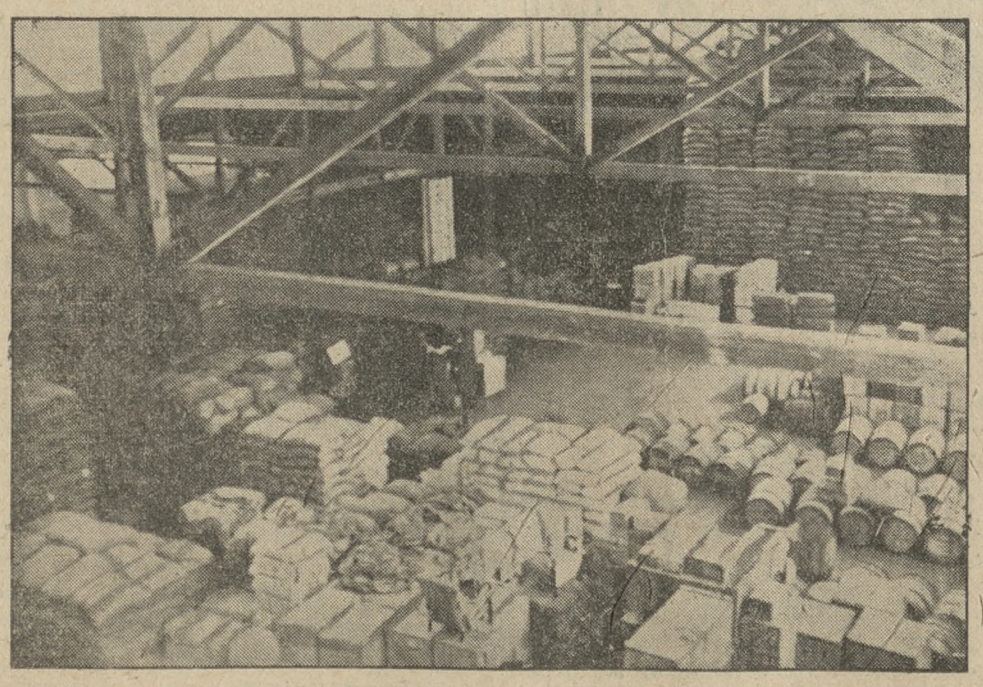

Wnętrze magazynu portowego w Gdyni: góry worków z kawą, skrzynie herbaty i konserw, beczki z winem i rumem. Co raz bardziej import towarów kolonjalnych dla Polski omija pośrednictwo Hamburga i Gdańska i kieruje się na naszą Gdynię. (Fot. Ilustracja Polska).

Nowe pomiary ziemi

W związku z Rokiem Polarnym 1932/33 dokonane być mają w roku bieżącym nowe pomiary kuli ziemskiej. W 76 instytucjach i stacjach obserwacyjnych odbywa się od pewnego czasu niezmiernie precyzyjnie przeprowadzana kontrola czasomierzów.

Średni dzień słoneczny dzieli się na 86 400 sekund. Doba gwiazdowa, którą posługują się astronomowie do swych obliczeń, liczy 86 000 sekund.

Wyniki tych pomiarów podane będą drogą iskrową do pewnej centrali gdzie posłużą za podstawę do najdokładniejszego obliczenia pomiarów ziemi. Od roku 1926, w którym dokonano ostatnich pomiarów ziemi, precyzyjność przyrządów do mierzenia czasu dzięki ulepszeniom technicznym znacznie wzrosła. W związku z wynikam badań polarnych jest nadzieja uzyskania wyników niezmiernie interesujących. Na podstawie tych obliczeń będzie można także sprawdzić teorję Wegnera, według której następuje stałe przesuwanie się kontynentu.

W i P

Śledztwo w sprawie zuchwałego napadu rabunkowego na ambulans pocztowy na Głównej tak daleko już postąpiło, że obecnie możemy podać nazwiska schwytanych „na gorąco" bandytów. Są nimi: Paweł Weber z Poznania (na fotografji po lewej) oraz Antoni Krawczyk z Ciechanowa na Kujawach (po prawej). Krawczyk urodził się 13 czerwca 1892 r. w Gołutach w pow. ciechanowskim. Weber, urodzony 15 kwietnia 1908 r. w Przyłęku w pow. nowotomyskim, mieszkał ostatnio w Poznaniu przy ul. Matejki 58. Obydwaj są z zawodu szewcami. Grozi im kara szubienicy za rozbój z bronią w ręku na drodze publicznej. Niebawem staną ani przed sądem doraźnym.

Ludzie palą coraz mniej

Niemieckie ministerstwo handlu wydało zestawienie konsumcji tytoniu, z którego wynika, iż w ciągu ostatniego dziesięciolecia konsumcja ta znacznie się zmniejszyła we wszystkich krajach, nie wyłączając U. S. A.

Gdy w roku 1930 każdy Niemiec wypalał rocznie przeciętnie 112 cygar, obecnie, jak się okazuje, liczba ta spadła do 87. Konsumcja papierosów w porównaniu z r. 1928 zmniejszyła się o 3 miljardy sztuk, a tytoniu fajkowego 5 miljonów kilogramów.

W Belgji w roku 1930 wypalano rocznie 629 miljonów cygar, w r. 1932 zaś 610 miljonów. W Hiszpaniji ilość cygar z 429 miljonów w r. 1930 spadła na 317 miljonów w r. 1932. W Czechosłowacji wypalano w 1930 r. cygar 326 miljonów i 12 miljardów papierosów, a w r. 1932 tylko 218 miljonów cygar i 11 miljardów papierosów.

Bułgarja konsumuje ogromną ilość papierosów. W 1930 r. konsumcja wyniosła 4.48 miljarda sztuk, co daje 769 papierosów przeciętnie na mieszkańca. W roku 1932 liczba spadła do 3.51 miljarda sztuk (587 sztuk na osobę).

To samo zjawisko dało się zaobserwować w U. S. A., gdzie ilość wypalonych cygar spadła z 6.27 miljarda w roku 1930 do 4.72 miljarda w 1932 r.

Główną przyczyną spadku konsumcji tytoniu jest oczywiście kryzys i bezrobocie, które zmusiły szerokie warstwy ludzkości do ograniczenia wydatku na tytoń. Najdotkliwiej odbiło się to na konsumcji cygar, zwłaszcza, droższych gatunków. M.

Moda nie jest czczym kaprysem

Myli się, kto sądzi, że ten lub inny fragment mody jest czystym przypadkiem. Są to rzeczy ściśle obliczone, związane z całokształtem życia, z jego ekonomją polityczną i etyką, z jego matematyką i architektoniką! Dekoracja życia codziennego to nietylko to, co nosimy na sobie, lecz i to co nas otacza: nasz dom, nasze ściany, nasze meble.

Ubrać się poprostu modnie, znaczy nieraz to samo, co wystawić się na pośmiewisko. Nie wszyscy są tak doskonali i harmonijni, by można było nie mieć zastrzeżeń pod ich adresem. To też do krawca należy się zgłaszać po poradę — jak do doktora. Ta jest za duża, owa za mała, trzecia ma wady w figurze, tamta znów rysy nieregularne, nieładny kolor włosów, za bladą lub za jaskrawą cerę. Na szczęście wszystko to są rzeczy do poprawienia. Jest na to tysiąc sposobów. Trzeba tylko wiedzieć co zastosować.

Weźmy n. p wzrost. To że kobieta nie musi być wysoka, jak żandarm, nie znaczy, że może być maleńka, jak breloczek. Obie krańcowości jednakowo są niemiłe i nieestetyczne. Najpiękniejsza twarzyczka osadzona na trzymetrowej podstawie korpusu sprawia wrażenie wręcz niesamowite, tak samo jak nie można traktować poważnie groteskowo - drobnej postaci. Tutaj zaczyna się rola zewnętrznych akcesorjów. Wiadomo powszechnie, że ciemne kolory zmniejszają zarysy postaci, podczas gdy jasne rozlewne barwy wyolbrzymiają ją. Co do deseni, to wszelkie poprzeczne pasy i smugi skracają figurę, podłużne zaś wydłużają ją. Krój również gra tu nie ostatnią rolę. Wszelkie poprzeczne cięcia, falbanki, plisy, kokardy, wiązania, krótkie żakieciki, bolerka, pelerynki — wszystko to powiększa i poszerza figurę. Długa suknia również podnosi wzrost, przytem należy pamiętać, że osoby niskiego wzrostu, winny się starać umieszczać talję wyżej nieco, wydłuża to linję nóg, przez co cała postać zdaje się być wyższą. Co do ilości materjału mogłoby się zdawać, że im wyższa osoba, tem więcej potrzebuje materjału, a jednak tak nie jest, dzieje się nawet wręcz przeciwnie; im mniejsza postać, tem obficiej należy układać na niej zwoje materjału, tem sutsze muszą być fałdy, tem bogatsze klosze i falbany.

Okrycie musi być również ściśle zastosowane do wzrostu. Szerokie ramiona, duży kołnierz, wielkie rękawy kieszenie i pasek nadają się dla osób wysokich, podczas gdy drobne figurki ładnie wyglądają w równo - skrojonych płaszczach i podniesionych w górę szalowych kołnierzach. Trzyćwierciowy płaszczyk przy dłuższej spódnicy również podwyższa. Kapelusz o wielkiem rondzie absolutnie nie nadaje się dla osób niskiego wzrostu, wtedy gdy wysoka postać wydaje się w takim kapeluszu dużo mniejsza i milsza. Nietylko toaleta uzupełnia wrażenie. Urządzenie interieuru również należy zastosować do wzrostu jego mieszkańców. Mała postać pani domu, kręcąca się po niepomiernie wielkich pokojach, zawalonych ciężkiemi meblami, na tle ciemnych tapet w wielki deseń, gubi się i zaciera, podczas gdy ta sama pani w jasnym, przytulnym pokoiku o małych mebelkach wygląda wdzięcznie i ponętnie.

Nie należy tych rzeczy bagatelizować. Kobieta nieodpowiednio ubrana wygląda jak źle wzniesiona budowla o nadmiernie wybujałym lub niedostatecznie wytrzymałym fundamencie. Niesharmonizowane szczegóły są tu, jak źle obliczone fragmenty i ozdoby architektoniczne. Céline.

W dużej wytwórni sztucznego lodu. Już sama myśl o takiej pracy w obecnej porze sprawia przyjemność.

TEATRY

Scena na wodzie w Sołaczu

Dzisiaj, we środę jako inauguracyjne przedstawienie teatru letniego w Sołaczu premjera przepięknej polskiej komedjo-opery „Zababon" (Krakowiacy i Górale) pełnej złotego humoru, czarujących melodyj i folklorystycznej barwności. Niezmiernie oryginalne ujęcie, efektowna wystawa projektu F. Worsztynowicza i doskonała obsada podkreślają wszyskie walory tego wspaniałego widowiska, rzuconego na malownicze tło uroczej przyrody. Udogodniony dojazd i odjazd tramwajami oraz niezwykle niskie ceny od 50 gr do 2 zł umożliwią wszystkim ujrzenie tej wspaniałej feerji.

W razie niepogody odbędzie się w teatrze „Komedja Muzyczna" przedstawienie świetnej komedji W. Sardou „Madam sans gene" z Haliną Cieszkowską w roli tytułowej.

Szykowny komplecik popołudniowy, składający się z sukni fularowej w deseniu biało - niebieskim, a na to granatowa jaczka i spódniczka. Model Miranda.

SPORT

Kolarstwo

W mistrzostwach świata na szosie, jakie odbędą się w Paryżu, kolarstwo nasze reprezentowane będzie przez dwóch czołowych zawodników: Kiełbasę i Oleckiego. (PAT)

Lekka atletyka

Krakowski Zw. Lekkoatletyczny zrzekł się organizacji biegu na 3 km. z przeszkodami o tytuł mistrza Polski P. Z. L. A. wkrótce wyznaczy nowe miejsce zawodów. (PAT)

Praga — Poznań. Atrakcyjna ta impreza cieszy się wielkiem zainteresowaniem zwolenników „królowej sportów" dowodem czego przedsprzedaż, która już obecnie jest w stałem oblężeniu. Liczne poważne firmy poznańskie ofiarowały na poszczególne konkurencje zawodów nagrody. Czesi do powyższego spotkania przygotowali się bardzo pilnie, przyjazd ich do Poznania nastąpi już w piątek. Przypominamy, że zawody powyższe odbędą się w dniu 6 sierpnia o godz. 17 na stadjonie miejskim w Poznaniu.

Pływanie

W wyniku porozumienia POZP z POZLA ustalono początek międzymiastowych zawodów pływackich Gdańsk — Poznań na godz. 14.30, zaś zawodów lekkoatletycznych Praga — Poznań na godz. 17. Wobec tego też, odbędzie się spotkanie Gdańsk — Poznań nie na nowej pływalni miejskiej, lecz na położonej bliżej stadjonu pływalni Pozn. Tow. Pływ. — Poznań Rataje — Fabryka Herolda. Dojazd autobusami P. K. E. z Starego Rynku wzgl. tramwajem nr. 3 (przystanek końcowy); przejazd przez Wartę bezpłatnie. Koniec zawodów około odz. 16.30.

Ostateczne eleminacje w celu ustalenia reprezentacji Poznania, odbędą się w środę o odz. 19 na pływalni P. T. P.

„Unja" poznańska i „Legja" (Warszawa), finał o wejście do ligi piłki wodnej odbędzie się 15 bm. w Krakowie.

Tennis

„Pogoń" i „Warta" 6:2. Piękne zwycięstwo odniosła młoda sekcja K. S. „Pogoń" nad osłabioną brakiem Talarczyka i Kasprzaka „Wartą" w spotkaniu towarzyskiem. Wyniki poszczególnych gier były następujące: Rodziejczak (P) — Janicki (W) 8:6, 6:1; Rabski (P) — Hybsz (W) 6:2, 6:1; Ulrych (P) — Jezierski (W) 6:4, 5:7, 6:2; Maciński (P) — Tuszyński (W) 4:6, 6:4, 7:5; Jackowiak (P) — Blumberg (W) 1:6, 4:6; Hankiewiczówna (W) — Ośmiałowska (P) 6:2, 6:1; Rodziejczak i Maciński (P) — Janicki i Tuszyński 6:3, 6:3; Ulrych i Rabski (P) — Blumberg i Jezierski (W) 6:3, 6:0. Gra mieszana z powodu rezygnacji „Warty" nie odbyła się.

TAM GDZIE FLY-TOX TAM NIEMA ROBACTWA
Generalne Przedst. L. Favre, Warszawa, Rymarska 16. ng 4515

Udelikatnia naskórek
MYDŁO BEBE SZOFMANA
ng 4732

RADJO

Czwartek, dnia 3 sierpnia 1933 r.

Poznań (334 m) g. **12.25** (W); g. **13.03** płyty gramof.; g. **14.00** giełda; g. **17.50** odczyt pt. „Znaczenie pszczelnictwa dla sadu" — wygł. dr. Z. Niklewski; godz. **18.05** „Z życia wojskowego młodzieży"; godz. **18.15** tr. z Warszawy; godz. **19.40** feljeton z Warszawy; godz. **19.58** sygnał czasu; godz. **20.00** koncert popularny z Warszawy; godz. **22.00** „Z nad krawędzi" (pogad. Br. Cezarego); godz. **22.15** sygnał czasu, kom.

Warszawa (1412 m) godzina **7.00** audycja poranna; godzina **12.05** koncert popularny; godz. **12.25** codzienny przegląd prasy polskiej; godz. **12.33** kom. meteor.; godz. **12.35** d. c. koncertu; godz. **12.55** dz. południowy; godz. **14.55** płyty; godz. **15.05** wiadom. bież.; godz. **15.10** kom. Państw. Inst. Eksp.; godz. **15.15** muzyka z płyt; godzina **15.25** kom. gosp.; godz. **15.35** muzyka z płyt; godz. **15.45** kronika harcerska; godz. **15.50** muzyka z płyt; godz. **16.00** program dla dzieci; godz. **16.30** drugi koncert kameralny z cyklu „Kwartety Beethovena"; kwartet op. 18 Nr. 2 (płyty); godz. **17.00** „O konkursach sprawności w gospodarstwie domowem" — wygł. p. M. Karczewska; godzina **17.15** koncert solistów; wyk.: M. Olena (sopran), H. Chumek (skrzypce); godz. **18.15** „Przodkowie pana Zagłoby" — wygł. prof. A. Czartkowski; godz. **18.35** pieśni w wyk. chórów kozackich (płyty) i chóry teatru La Scala; godz. **19.40** feljeton pt. „Ze Stambułu na Targi Wschodnie" — wygł. p. S. Podhorska - Okołów; godz. **20.00** koncert popularny w wyk. ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota, L. Szczepańska (sopr.); godz. **20.50** dz. wiecz.; godz. **21.00** kom. rolniczy, następnie dalszy ciąg koncertu; godz. **22.00** muzyka tan. z danc. „Caza"; godz. **22.25** wiadom. sport.;

Programy zagraniczne: Budapeszt (550 m) 20.15 operetka, 23.00 muzyka cygańska, 23.30 pozdrowienie harcerzy dla rodziców z obozu w Gödöllö; **Praga** (489 m) 21.00 muzyka taneczna, 22.15 muzyka lekka; **Bukareszt** (395 m) 20.30 koncert symfoniczny; **Rzym** (441 m) i **Medjolan** (501 m) 20.45 „Opowieści Hoffmanna op. Offenbacha; **Wiedeń** (517 m) 21.00 koncert symf.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Dnia 1 sierpnia zgłoszono: Mieczysław Piosik, urzędnik katastralny, 22 lat, Barbara Pieczyńska z domu Ratajczakówna, 50 lat, Jan Gabryelewicz, szewc, 53 lat, Józef Raczyński, adwokat, 46 lat, Antoni Miskiewicz, robotnik kolejowy, 63 lat, Helena Szajowa z domu Flensówna, 53 lat.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Letni kurs Rytmiki i Plastyki Walentyny Wiechowiczowej w Studjum Wychowania Fizycznego (park Wilsona). Kompl. ety Pań i Dzieci. W razie dobrej pogody lekcje odbywają się na powietrzu. Wpisy i informacje na miejscu codziennie od godz. 4—5. ng 19520

Dnia 1 sierpnia, o godz 16,50 zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., mój najdroższy, nieodżałowany mąż, drogi i najtroskliwszy ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier, wuj i kuzyn, ś. p.

Walenty Dziembowski

obywatel i zasłużony w Powstaniu Wlkp., organizator kosynierów bukowskich,

przeżywszy lat 63, o czem donoszą Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym

w ciężkim smutku pogrążeni

żona, dzieci i wnuki.

Wolsztyn, Grodzisk Wlkp., Poznań, Rawicz, Gdynia, Opalenica, Berlin. ng 4 740

Eksportacja zwłok z kostnicy Szpitala Powiatowego w Wolsztynie przy ul. Wschowskiej odbędzie się w piątek, dnia 4 b m., o godz 17,30. Nazajutrz o godz. 7 nabożeństwo w kościele parafjalnym w Wolsztynie.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

---

†

Dnia 1. b. m., o godz. 4,40 zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz troskliwy ojciec, teść i dziadek, ś. p.

Franciszek Pasiciel

przeżywszy lat 66. Eksportacja zwłok odbędzie się w Opalenicy w piątek, 4. b. m., o godz. 16, następnie pogrzeb w Buku z ul. Dworcowej nr. 12 o godz. 18 na cmentarz parafjalny.

W ciężkim smutku pogrążona

żona z rodziną.

Opalenica, dnia 1. 8. 1933 r. ng 4 739

Ś. † p.

Józef Raczyński

b. wicepr. Sądu Apel. w Poznaniu, adwokat

zmarł opatrzony Sakramentami św., dnia 31. 7. 1933 r. w Poznaniu. Pogrzeb odbędzie się w Krakowie do grobu rodzinnego, o czem zawiadamia

w smutku pogrążona

zg 19 522 **żona, synowie i rodzina.**

Za złożone wyrazy współczucia, wieńce i kwiaty oraz za oddanie ostatniej przysługi najdroższemu, nigdy niezapomnianemu mężowi i ojcu, ś. p.

Dr. med. Edwardowi Janikowi

składamy Szan. Pastorowi oraz wszystkim Przyjaciołom i Znajomym najserdeczniejsze

Bóg zapłać!

zg 19 514 **Dr. Janikowa z dziećmi.**

---

3 składy frontowe zg 19 515

narożnik **Starego Rynku i ulicy Wielkiej** oraz **ulicy Żydowskiej** od **zaraz** do wynajęcia.

Zgłoszenia: **K Lodi, św Marcin 33**, od 2—3 po południu.

BACZNOŚĆ!

Przekonajcie się, że polski towar naprawdę jest lepszy i tańszy od zagranicznych.

TAJFUN

najlepszy środek polski do tępienia moli, much i innego robactwa, działa pod gwarancją, ma przyjemny zapach, jest tańszy i produktem naprawdę polskim.

FABRYKA ŚRODKÓW DO ZWALCZANIA SZKODNIKÓW

UNIVERSUM

POZNAŃ, ul. Fr. Ratajczaka 38

Tel. 27-49

Pg 3 751-31.25

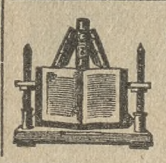

Oprawy książek wszelkiego rodzaju Introligatornia Drukarni Toruńskiej T. A. w Toruniu ul. św. Katarzyny 4.

Przeniosłem praktykę moją

z ulicy Wielkiej 15

na

Podgórną 10a II. piętro

Feliks Ott

dentysta

zg 19 497

Wróciłem

przyjmuje jak zwykle

K. Perkitny, *Dentysta*

Kantaka 5 zg 19 503 *Tel. 56-33*

Wróciłem

Wł. Hejnowicz, dentysta

Kilińskiego 7, telefon 75-67

Djatermia. dg 860

Wróciłem

DR. J. SNIEGOWSKI

specjalista chorób skórnych i moczopłciowych.

Prywatnie 10—12 i 5—6,30

Kasa Chorych 12—1 i 3—4,30

Poznań, Aleje Marcinkowskiego 20, II p.

Telefon 53-35 Pg 3749-31.19

Majątek ziemski

około 1 000 mórg dobrej gleby, **blisko Poznania,** z zamianą na kamienicę w Poznaniu i dopłatą ca 100 tys zł gotówki **kupię.** Zgłoszenia Kurjer Poznański **zg 19 517**

PŁUGI PAROWE

do orki ca 500 mórg, potrzebne zaraz

Majętność Dąbrowka Lud.

poczta Ludomy, pow. Oborniki. zg 19 521

Gdy zacieka dach

i konieczna jest gruntowna reparacja

75% oszczędności

osiągniesz stosując nowoczesny bardzo trwały specjalny preparat dachowy

gumakit

Jest zawsze elastyczny, nie ścieka podczas największych upałów z najbardziej stromych dachów, nie pęka na mrozie.

10-cio letnia gwarancja

Tańszy od smoły!

Żądajcie ofert.

Czech i Żeleński. Fabryka Farb w Grodkowicach. Reprezentacja na woj. Poznańskie

Stefan Kinowski

Poznań. Opalenicka 27 tel. 76-56. dg 759

Wydzierżawię

SKLEP

przy Rynku Jeżyckim.

Dr. Hoppe, Fredry 2.

zg 19 519

Zelazo sztabowe

Fragarze budowlane
Blacha żelazna
Blacha cynkowa
Blacha mosiężna
Okucia do drzwi
Okucia do okien
Gwoździe i łańcuchy
Śruby i nity
Wkretki i zatyczki
Drut do prasowania
Artykuły garncarskie

JAN DEIERLING

Poznań. ul. Szkolna 3

Pg 3 753-31.29

KURSY UNIWERSYTECKIE

celem otrzymania stopnia akademickiego (doktor, inżynier). Dyplom po ukończeniu studjów, również członkowstwo akademji przez **International Academic Bureau, Etablissement Iris, 22 rue St-Augustin, Paris (2e), Frankreich.**

Tg 221

Meble

Chcesz kupić, przyjdź do Fabryki Mebli Rynek Śródecki: będziesz zadowolony ceny fabryczne Warunki dogodne

zd 43 751

---

5 POKOJOWE UBIKACJE zg 19 516

na I. piętrze w górnej części św. Marcina na cele handlowo - przemysłowe lub wolne zawody, jak: biura adwokackie i t. d.

od zaraz do wynajęcia.

Zgłoszenia: K. Lodi, św. Marcin 33, od 2—3 po poł.

Hurtownia towarów krótkich galanteryjnych i piśmiennych

Wacław Appelbaum

Wielka 11. zg 19 523

Bardzo staniały

anodówki. Jeszcze zwiększona pojemność! Jeszcze doskonalsza technika produkcji. **Fabryka ogniw Mat, Poznań, Składowa 5/7.** dg 542

Na wniosek firmy **Granit Wielkopolska Fabryka Artystycznym Wyrobów Kamieniarskich** właśc. **Czesław Kusztelan** w Poznaniu, ul. Wjazdowa 8, o udzielenie odroczenia wypłat wyznacza się termin na **16 sierpnia 1933 r.** o godzinie 10, pokój 29 tutejszego Sądu do rozpoznania sprawy. Wierzycieli wzywa się by przybyli na powyższy termin celem udzielenia Sądowi wyjaśnień. Poznań, dnia 22 lipca 1933 r. **Sąd Grodzki.** ng 4 603

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 205, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11.

---

1 SPRZEDAŻE

Sprzedam

dom Mosina Rynek, wolny skład 6 pokoi, ½ morgi ogrodu. Wpłaty 12 000 zł Formański, Mosina. zdg 48 954/5

Gospodarstwo

13 mórg zabudowaniem, 2 krowy, cena 5 000 sprzeda Grześkowiak — Opalenica 5 Stycznia 7. Znaczek. zd 48 981/2

Kanarki

nagrodzone śpiewaki, koroniaki, białe Izabele sprzedam Górna Wilda 65 m. 9. zdg 49 190

Wieńce

pogrzebowe, pierwszorzędne od 1,90 Bukiety ślubne od 1.50 — kwiaty różne korzystnie, Wrocławska 13, m. 11. zdg 47 335

Baczność

Miesiąc tanich mebli

poleca w pierwszorzędnem wykonaniu z najlepszych materjałów po bardzo przystępnych cenach. Andrzejewski, Poznań, ul. Wrocławska 4. dg 752

Meble

najtaniej A. Baranowski

Poznań Podgórna 13. Pg 3122-23.59

Meble

najtaniej u Bakosia

ul. Wenecjańska 1

Most Chwaliszewski przy Krzyżu. zdg 47 676

Morele z własnej plantacji wysyłamy w paczkach żywnościowych

skrzynka zawierająca 5 kg. moreli netto kosztuje loco dom zł 18. Morele wysyłamy tylko krótki czas. Zamówienia więc prosimy nadsyłać jaknajwcześniej. Maj. Pudliszki, poczta Krobia Wlkp. dg 754

Parcelę

ogród 1 050 m². Generała Sowińskiego okolica Grunwaldzkiej — sprzedam za gotówkę. Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 194

Łóżka

mosiężne tanio. Kraszewskiego 19 — 10, zdg 49 183

Skład papieru

narożnik 2 okna wystawne przy pl. Nowomiejskim z towarem na sprzedaż — Alfons Kaszade, Plac Nowomiejski 6 zdg 48 683

Torby szkolne, Teki szkolne, Torebki śniadankowe

w wielkim wyborze najtaniej poleca. K. Zeidler, Poznań, ul. Nowa 1. dg 804

Willa - dom

4-mieszkaniowa przy ul. Grunwaldzkiej, wolne od opłat na sprzedaż, wprost od właściciela. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 49 010

Sportkę

dziecięca sprzedam. Żupańskiego 4 m. 17. zdg 48 927

Skład spożywczy

mieszkaniem sprzedam korzystnie powodu wyjazdu Adres Kurjer Poznański zdg 48 935

Pianino

nowe Fabryczną 12 mieszk. 4. zdg 48 989

Rower

sprzedam Wybickiego 2, mieszkanie 16 godz. 5—8. zdg 48 987

Pies

rasowy boxer 2 letni na sprzedaż chętnie wieś. Obejrzeć Tama Garbarska Tresura kolejowa. zdg 48 937

Fartuszki szkolne

przepisowe, z satyny Becku i Alpagi — wszystkie wielkości — stale na składzie, poleca Fabryka Bielizny, Dom Płócien. J. Schubert, Wrocławska 3 — Specj. dział miarowy. Pg 3 703-31.23

Egzystencja

Skład papieru większy 7 000 — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 48 953

Kancelarję

adwokacką w mieście powiatowem blisko Poznania odstąpię. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 48 986

Bryczka

oraz wóz roboczy (helka) okazyjnie na sprzedaż W. Daszkiewicz Św Wojciech 16 zdg 48 936

Zegarmistrzowski

warsztat narzędzia furnitury. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 48 988

Urządzenie

składu cukierków sprzedam. — Adres Kurjer Pozn. zdg 48 990

Spożywczy

maglem mieszkaniem od zaraz tanio sprzedam. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 48 997

Buldoga

szczenna tanio na sprzedaż. — Wielkie Garbary 53 mieszk. 9. Obejrzeć niedziela 10—2 zdg 48 999

Okazyjnie

olejne oryginały Rynek Jeżycki 3 mieszkanie 3. zdg 49 231

Morele

wyborowe 15 złotych, morele dziczki 11 złotych pięciokilowe opakowanie franco pobraniem wysyła Sachorowicz, Zaleszczyki zdg 48 375

Motocykl

3-konny dobrym stanie sprzedam okazyjnie. Garaż, Strzelecka 15. zdg 49 122

Tapety

resztę za każdą możliwą cenę oddam. Mniejsze i większe ilości. Zgłoszenia Kurjer Poznański dg 3 848

Rowery

pierwszorzędnych marek od zł 180 odpowiedzialnym finansowo również ratami — Rymkiewicz, Wielkie Garbary 9. dg 3662

Skład

spożywczy owoców warzywa — sprzedam korzystnie. Adres Kurjer Poznański. filja Stary Rynek rg 2 573

Tapczany

leżanki tanio Pracownia Małeckiego 33 Łazarz zdg 49 239

Gramofon

skrzynkowy płytami tanio. Przemysłowa 34 — 6 zdg 49 233

Rower

jak nowy. — Ostrobramska 37, Górczyn. zdg 49 221

Meble
używane, pościel sprzedam. — Prusa 1. m. 12. zdg 49 016

3 — 400 ctr.
słomy prasowanej na sprzedaż. Tomkiewicz. Droga Dębińska 24 zdg 49 018

Pianino
sprzedam Dąbrowskiego 72, m. 5. zdg 49 038

Maszynę
damską tanio sprzedam. Kochanowskiego 4. m. 3. zdg 49 037

Samochód
Ford, limuzyna, nadający się dla podróżującego korzystnie sprzedam. Patrona Jackowskiego 35. Stempniewska. zdg 49 035

Do żałoby
suknie, płaszcze, kostjumy poleca w dużym wyborze i eleganckim wykonaniu T. Jaworska, ulica Nowa 11. I. zdg 49 049

Tani tydzień antyków
Pocztowa 22. zdg 49 102

Łóżko
używane, dobrym stanie sprzedam. Ogrodowa 1. m. 14. zdg 49 100

Szczęście
przynoszą ślubne obrączki z firmy Chwilkowski, Św. Marcin 40 zdg 49 098

50 groszy trykot kąpielowy
deseniowy damski 95 groszy; wełniany 2,75, 3.95, 4,95; ręczniki frotte 45 groszy; pończochy Bemberga 1,95; Złoty Bemberg 2,50, 2,95; pantalony macco 45 groszy; jedwabne rypsowe 1,45; milanez 2,45; Halki jedwabne motywem 2,65; milanez 3,75; Berety jedwabne podwójne 45 groszy; nowości klamrą 1,15; Bluzki wełniane koronkowe 1,90; jedwabne od 2,85; Torebki skórkowe damskie 1,55, 2,45; nowości 3.65, 4,95. Koszule męskie sportowe 2,65, 2,95; kalesony macco 0,90, 1,25. Bielizna dzienna — nocna — parasole — paski biodrowe — skórkowe — fartuchy. Wielkim wyborze. Najtaniej Jadwiga Podbielska, Poznań, Wielkie Garbary 40, naprzeciw Wodnej. zdg 47 966

Polecamy jako nadzwyczajne okazje
pierwszorzędnie utrzymane samochody najwyżej cenionych fabrykatów. Mercedes Sport 4 osob. jak nowy. Adler St 6 12/50 KM. 6 osob. otw. Chenard Walcker 8/40 KM. Grand Sport 4 osob. Chenard Walcker 6/30 KM 6 osob. otw. Fiat 509 4/20 KM 2—3 osob. Spyder. Fiat 503 6/30 KM 4 osob. otw. Ford 10/40 KM. 4 osob. Sedan. Chevrolet 6 cyl. 12/50 KM. 4 osob. Sedan. Tatra 2 cyl. wysyłkowa, kryta, 1 ton. Chevrolet ciężarowy, nośn. 2 ton. Ford wysyłkowy. Dostawa natychmiastowa. Ceny bardzo niskie. Brzeskiauto S. A., Poznań, ul. Dąbrowskiego 29, telefon 63-23 63-65. Pg 3 752-31.28

Nie sztuka kupić lecz własnoręcznie zaprawiać owoce
Słoje — Aparaty — Przyrządy — najtaniej — tylko Wroniecka 24. Hurt Porcelany. zdg 49 219

Samochód
osobowy „Chevrolet", limuzyna, prawie nowy, sprzedam. Ostrów (Pozn.), Towarowa 3, Kapitan Słomczyński. zdg 49 207

Naprawiam
materace 3, leżanki 4, okazyjnie sprzedam tapczan. Pracownia tapicerska, Skarbowa 21, podwórzu prawo. zdg 49 172

15
półfoteli ków mahoniowych 5 stolików okrągłych sprzedam. Młyńska 13, mieszkanie 4. zdg 49 171

Dywan
3×4 mało używany serwantka narożnikowa, zegar stojący. — Wskaże Kurjer Pozn. zdg 49 137

Kolonjalkę
bezkonkurencyjną, 4 ubikacje na prowincji, blisko dworca z powodu rodzinnych, urządzeniem, towarem odstąpię za 1 500 dzierżawa 35.— Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 077

Frakowe
mało używane, wysoka figura — tanio. Wskaże Kurjer Pozn. zdg 49 136

Gdańska szafa
Salon inkrustowany Biedermeyer, Żyrandol i świeczniki żydowskie sprzedam Skarbowa 4 m. 8. zdg 49 131

5 KUPNA

Zakupię grzejniki
(kaloryfery) lub całe instalacje w dobrym stanie każdą ilość. Oferty wyczerpujące pod adresem Kalisz skład broni — St. Rydzewski. zdg 48 839

Willę
jednomieszkaniową kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 256

Za gotówkę kupię
urządzenie składu manufaktury, konfekcji używane lecz dobrym stanie 3×7.50 tragarze 38—50" 2 szyby 210×250 2 szyby 55×210 1 szybę szlifowaną 65×160. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 48 604

Kupię dom
mniejszy, interesem, dobre położenie, większe miasto, gdzieby prosprowała drogerja. Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 244/5

Kupię
używaną siatkę drucianą i drut kolczasty. Dr. Kopliński, Środa. zdg 49 006

Piec
westfalski dobrze utrzymany kupię. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 49 008

Kupię
kwit lombardowy na futro damskie karakuły. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 213

Wagę
precyzyjną kupię Oferty Kurjer Poznański zdg 48 928

Motor
używany stojący ropowy Diesel, sile 15/18 koni dobrym stanie kupię zaraz gotówką tanio. Zgłoszenia pod „Diesel" do ekspedycji Kurjera Poznańskiego zdg 48 984

Stoły
czworokątne marmurowe kupię. Pocztowa 28, cukiernia. zdg 48 998

Kupię
radjo. Wyczerpujące oferty Kurjer Poznański zdg 48 952

Siatkę
do owadów kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 013

Poszukuję
używany kocioł fryzjerski do ogrzania wody Oferty Kurjer Poznański zdg 48 970

Kupię
średni dywan — Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 160

Sieć
od 200—300 metrów długości kupię. — Oferty Kurjer Poznański zdg 49 148

Kupię
okazyjnie urządzenie dentystyczne lub obejmę istniejącą już praktykę. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 49 211

Poszukujemy kupna
motoru 80 K. M na gaz ssany lub Diessela używany, lecz w dobrym stanie, gotowy do biegu. — Ogorzelińskie Młyny T. z o. p., Chojnice. zdg 49 206

Resztówkę
100—150 mórg ładna siedzibę pod Poznaniem nabędę. Oferty tylko od właściciela Kurjer Pozn. zdg 49 130

Kupię
dom czynszowy w Poznaniu przy większej wpłacie gotówką (około 70 tysięcy zł). Oferty Kurjer Poznański zdg 49 129

Wózek
dziecięcy dobrym stanie kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 115

Szalówkę
używana i motorek 1 konny na prąd stały kupię. — Śledziński, Wroniecka 16 zdg 49 236

Parcelę
budowlaną w Poznaniu 500—600 m² kupię. Podać cenę, ulice — Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 226

Parcele
na Ratajach w pobliżu Miasteczka kupię. Oferty z podaniem wielkości i ceny do Kurjera Poznańskiego zdg 49 200

Domek
Poznaniu, 3 lub 4 ubikacje ze stajnią kupię płacę 6 000 — 8 000. Oferty Kurjer Pozn zdg 49 182

6 KAMIENICE

Inwalida
wojenny b. urzędnik państwowy, znający przepisy meldunkowe i administracyjne obejmie posadę administracji domu, inkasenta, portjera lub magazyniera Łaskawe zgłoszenia uprasza Towarzystwo Pomocy Inwalidom Wojennym Poznań ul. Kozia nr 8 pokój nr 5. zdg 48 931/2

Kamieniczka
niewielka dobrze utrzymana, dochodowa przydatna do każdego interesu, pobliżu Starego Rynku Poznania tanio na sprzedaż, mała zaliczka długoletnia hipoteka. — Zgłoszenia bezpośrednio kupujących Kurjer Poznański zdg 48 939/40

Kamienicę
piętrową 22 ubikacje duży ogród miasto powiatowe, procentuje 2 020 zł rocznie cena 18 500 — wpłaty 13 000 sprzeda Grześkowiak, Opalenica 5 Stycznia 7. Znaczek. zdg 48 980

Kamienice
komfortowe dochód 11 000, cena 75 000, wpłaty 40 000, dochód 6 300.— cena 45 000.— wpłaty 25 000.— sprzeda Gruszczyński, Pocztowa 30. zdg 49 052

Nauczycielka
energiczna, właścicielka nieruchomości, przyjmie administracje domu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 159

Kamienicę
mieszkania trzy, czteropokojowe, komfort, czynsz 17 000, sprzedam 120 000. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 202

Kamienicę
narożnikową 30 lat dochód przedwojenny ca. 20 000 zł sprzedam za 7½ krotny czynsz — wpłata 80 000 zł reszta podług ugody, połowę domu też sprzedam przy wpłacie 50 000 zł. Pośrednicy wykluczeni Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 49 079

Kamienica
czynszowa, III piętrowa, słoneczna, z wszelkim komfortem, centrum Poznania. Dochód 12 500, cena 110 000, gotówka 80 000, do sprzedania Pośrednictwo wykluczone. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 49 179

Willkę
Puszczykówko sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 002

7 PIENIĄDZ

500
poszukuję zastaw krótki czas. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 48 991

300 — 500 zł
poszukuje pod zastaw zabezpieczenie, dobry procent. Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 096

5 000 złotych
Przejmę udział przemysłu. Szczegółowe propozycje Kurjer Pozn. zdg 49 164

Zł 4 000
cesje prawomocnie wyskarżoną na trzech solidarnych dłużników, pretensją zapewnioną oddam za 1 000. Dąbrowskiego 2, m. 11. zdg 49 118

700 — 1 000 zł
poszukuję nauczycielka — procent i spłata pewna Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 49 254

15 000 zł
poszukuję na II. hipotekę, lecz pewną. Śpieszne zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 49 253

Pożyczki 500 zł
poszukuje wdowa wysoki procent gwarancja 5 pokojowe mieszkanie i emerytura Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 49 250

8 DO WYNAJĘCIA

Pokój
kuchnia, elektryczność, gaz, tramwaj, bezdzietnym, samotnemu od gospodarza, czynsz zgóry. Ul. Zakret 13, m. 3 (Ostroroga). zdg 48 842

3 pokoje
i kuchnia, Stary Rynek 57, 4 piętro od zaraz do wynajęcia. M. Malinowski, Stary Rynek 57. zdg 48 554

Dwupokojowe
Dziennik. Wierzbiecice 3. zdg 48 806

Trzypokojowe
kuchnia, łazienka wynajmie gospodarz, św. Leonarda 1a Winiary. zdg 48 838

2-pokojowe
z komfortem pryncypalna ulica przy tramwaju zaraz Wiadomość Wyspiańskiego 16 m. 5. zdg 48 938

Mieszkanie
3 pokojowe komfortowe okolicy Jasnej wynajmie Wielka 12, m. 7 zdg 48 941

2
pokoje kuchnia od 15. — Nad Wierzbakiem 30, gospodarz. zdg 49 012

Mieszkanie
5 pokojowe Wały Jana III. piętro II zaraz od gospodarza do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 49 022

Lokale
fabryczne na składnice i warsztaty korzystnie do wynajęcia od zaraz. Administracja nieruchomości Radcy Draheima, Dąbrowskiego 83/85 tel. 64-31. zdg 49 177

Trzypokojowe
komfort centrum wskaże Aleje Marcinkowskiego 18, mieszk. 4. zdg 49 175

Mieszkanie
4 pokojowe z kuchnią od gospodarza do wynajęcia. Stober — Cieszkowskiego 1. Pg 3748-50.106

Dwupokojowe
frontowe, słoneczne, parkiet. — Czynsz miesięczny. Wilda, Nagórski, Łanowa 15. (koło Cegielskiego) zdg 49 134

Trzypokojowe
mieszkanie wynajmę. Czynsz rok zgóry. Chwaliszewo 18 — Gospodarz. zdg 49 126

3 pokoje
kuchnia, suterenach Poznań — Mickiewicza wynajmę na cele handlowe. Wiadomość Mickiewicza 27. m. 1. zdg 49 114

Pokój
kuchnia korytarz od zaraz dwa pokoje kuchnia korytarz od 1 września do wynajęcia. Zgłoszenia Kutnowska 12 mieszkanie 3 (Osiedle). zdg 49 257

Sześćpokojowe
blisko parku Wilsona III. piętro słoneczne komfort. — centralne ogrzewanie od gospodarza. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 49 237

9 SZUKA MIESZK.

Kierownik
na stałej posadzie poszukuje mieszkania dwupokojowego ewtl. zapłaci pół roku zgóry. Zgłoszenia cena Kurjer Poznański zdg 48 587

Mieszkań
różnej wielkości każdej dzielnicy dla poważnych reflektantów poszukuje „Domus" plac Wolności 14 a. telefon 58-17. zdg 46 662

Trzypokojowego
śródmieście do II. wprost gospodarza. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 005

Mieszkania
5-pokojowego od października poszukuję słonecznego I. piętro powyżej parter możliwe dom w ogródku Jeżyce Łazarz. Wilda także śródmieście. Czyn gwarantowany Oferty Kurjer Poznański zdg 49 059

Szukam
pokoju z kuchnią wprost gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 967

Urzędnik
etatowy bezdzietny poszukuje pokoju kuchnią od gospodarza — czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 977

Mieszkanie
dwu najwyżej trzypokojowe z łazienką może być na wyższych piętrach potrzebne. Oferty piśmienne: Gąsiorowskich 8. m. 3. zdg 48 950

Pokoju
kuchnią poszukuje pół roku zgóry wprost gospodarz. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 110

Mieszkanie
4 pokojowe w okolicy Jeżyc poszukuję. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 49 011

Poszukuję
mieszkania pokoju kuchnią — czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 017

Mieszkania
5-cio pokojowego z wszelkim komfortem, słoneczne w śródmieściu lub okolica Słowackiego 1 lub 2 piętro. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 025

Rzemieślnik
poszukuje portjerstwa, obejmie naprawy także centralne ogrzewanie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 027

Poszukuję
3—4 pokoj komfortowych. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 49 047

Od gospodarza
3-pokojowe, stały dochód ewentl. pół roku zgóry Oferty Kurjer Poznański zdg 49 097

3 — 4
komfortem, śródmieście, nie wyżej II. p. etatowy, wyższy urzędnik. — Oferty Kurjer Pozn. pod zdg 49 085

Próżnego
pokoju lub pokoju, kuchni od gospodarza. Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 166

Urzędnik
poszukuje 2—4 pokoi kuchnia — Oferty szczegółowe Kurjer Poznański zdg 49 174

Mieszkania
2—4 pokojowego spiesznie poszukuję Oferty Kurjer Poznański zdg 49 170

Poszukuję
mieszkanie 2 pokoi i kuchnię w centrum miasta, od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 125

Poszukuję
2—3 pokojowego mieszkania od gospodarza, okolicy Jeżyce. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 084

Urzędnik
etatowy bezdzietny, pewny płatnik poszukuje 1—2 pokoi kuchnia od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 083

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienię
2 pokoje kuchnią Łazarzu na takie lub większe śródmieście. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 063

Bydgoszcz
centrum trzypokojowe zamienię na Poznań. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 49 173

11 POKOJE UMEBL.

Podgórna
12 b mieszkanie 9 bardzo dobrem utrzymaniem panu na stanowisku zdg 44 525

Elegancki
jednej — dwom osobom, elektryczność Śniadeckich 18 mieszkanie 8. zdg 48 143

Pokój balkonowy
ładnie umeblowany zaraz do wynajęcia. Wierzbiecice 3 m. 7. zdg 46 520

Parter
Rybaki 22, prawo zdg 49 108

Pokój
umeblowany, elektryczność, osobne wejście, wynajmę. Romana Szymańskiego 8, parter, prawo. zdg 47 555

Słoneczny
elektryczność korzystnie (tanio). Plac Nowomiejski 5, dom ogrodowy III wejście mieszkanie 30. 48 740

Męski
Jackowskiego 30, m. 9, parter. zdg 48 165

Skryta
10 — 1. zdg 48 926

Skarbowa
7, m. 10. zdg 49 055

Duży
słoneczny, frontowy. Małeckiego 13, mieszkanie 5. zgd 49 053

Dwuosobowy
przy dworcu, Focha 27, front II Sypniewska. zdg 49 050

Pokoik
Słowackiego 39/10. zdg 49 109

Inteligentnym
dwuosobowy. Kraszewskiego 5, m. 5. zdg 49 105

Blisko
gimnazjum Mickiewicza pokój frontowy wynajmę. Adres Kurjer Poznański zdg 49 217

15,—
wspólny panu — Ogrodowa 15, mieszkanie 16. zdg 33461

Pokój
zaraz, Sew. Mielżyńskiego 22, mieszkanie 19. zdg 49 048

Lepszy
u samotnej. Słowackiego 37—15. zdg 49 106

Jeden
dwuosobowy utrzymaniem bez. Pocztowa 21, mieszkanie 4. zdg 49 061

Pokoik
zaraz. Półwiejska 11, mieszk. 5. zdg 49 060

Pokoje
Skarbowa 4 m. 14 zdg 49 056

Pokój
wynajmę zaraz. Ogrodowa 2, — m. 11. zdg 49 044

Frontowy
zaraz. Marcina 5 II., m. 11. zdg 49 043

Pokój
Kochanowskiego 4 m. 3. zdg 49 036

Niekrępujący
Półwiejska 38a, m. 13. zdg 49 033

Pokój
dwuosobowy, niekrepujący, parter, Mickiewicza 28, m. 2. zdg 49 154

Dwa
frontowe, niekrepujące. Wierzbiecice 31. I. lewo. zdg 49 150

Pokój
zaraz. Działyńskich 1, mieszkanie 14. zdg 49 144

Pokój
umeblowany elektryczność od zaraz względnie 15. 8. wynajmie Młyńska 2, m. 6. zdg 49 220

Frontowy
Śniadeckich 9 — 10. rg 2 597

Pokój
św. Józefa 6, m. 10 zdg 49 078

Pokój
czysty, elektryczność zaraz. Romana Szymańskiego 8, mieszkanie 10. zdg 49 076

Elegancki
Ratajczaka 11a, 7 wejście, m. 102 zdg 49 075

Niekrępujący
telefon. Grudnia 10 — 2 zdg 49 074

Działyńskich
8, mieszkanie 17. zdg 49 073

Zaraz
Małe Garbary 3, m. 19. zdg 49 132

Śródmieście
Rzeczypospolitej 2. Chudzicka. zdg 49 116

Dwuosobowy
Jeżycka 43, mieszk. 7. zdg 49 234

Tylko
inteligencji frontowe Podgórna 10 a mieszkanie 4. zdg 49 224

Niekrępujący
Kanałowa 7, m. 8. zdg 49 223

Pokoje
utrzymaniem bez kuchnia wspólna. Bukowska 9. zdg 49 222

Pokój
Słowackiego 39 — 9. zdg 49 199

Klatki
cichy. — Orzeszkowej 16, górny dzwonek. zdg 49 191

Niekrępujący
Piekary 25, m. 11. zdg 49 188

Balkonowy
biały, słoneczny, elektryka, zaraz. Piekary 8 a, m. 41. zdg 49 184

Centrum
Fr. Ratajczaka 3, m. 7, utrzymaniem — bez. zaraz. zdg 49 178

Kwiatowa
3, mieszkanie 3, umeblowany, telefon. zdg 44 405/6

12 SZUKA POKOJU

Małżeństwo
szukaja dwóch lub jednego pokoju umeblowanego, łazienka, fortepianem ewtl. utrzymaniem koniecznie okolica Gmachu — Chemji. Zgłoszenia Strzelecka 31 m. 25. zdg 49 007

Pokoju
słonecznego za 35 szuka bankowiec. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 964

Pan
jednoosobowego niedrogiego, cena? Kurjer Poznański zdg 48 966

Panienka
poszukuje pokoiku za 15 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 062

Pokoju
zupełnie niekrępującego 20 zł Jeżyce. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 058

Krawcowa
solidna szuka umeblowanego pokoju z maszyną na szwalnię centrum 45 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 057

Próżnego
od gospodarza. Solidna nauczycielka. Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 032

Małżeństwo
bezdzietne poszukuje pokoju umeblowanego do 30 zł. Oferty Kurjer Poznański rg 2 545

13 LOKALE

Ubikacje
handlowe I piętro, ca 300 m. kw. Św. Marcin do wydzierżawienia od gospodarza. Zgłoszenia Administracja Domu. Św. Marcin 27. zdg 47 324

Ubikacji
na pracownię poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 946

Warsztatową
ubikację przy Kraszewskiego 9 b, odda administator. zdg 48 995

Ubikacji
poszukuję na drobny przemysł z światłem, prądem elektrycznym i woda, możliwie Grobla Mostowa, Wielkie Garbary. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 948

Składu
poszukuję mniejszego w centrum nadający się na bławaty. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 48 951

Ubikacji
parterowej na pracownię poszukuję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 054

Ubikacje
parterowe na cele handlowe, ew. przebudowa — Ratajczaka, zaraz do wynajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 021

14 DZIERŻAWY

Restaurację
w Gdyni, bezkonkurencyjna, z pełnym wyszynkiem — czynna dzień i noc z powodu choroby natychmiast wydzierżawie. do objęcia 15 000. Zgłoszenia poważnych reflektantów pod 330 Ekspedytura Kurjera Poznańskiego w Gdyni. ng 4 512

Stajni
poszukuje na 3 konie w okolicy Grobla Wielkie Garbary. Mostowa. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 947

Interes zbożowy
wydzierżawie lub sprzedam bezkonkurencyjny dobrze prosperujący z braku kapitału obrotowego. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 49 031

15 LETNISKA I UZDROWISKA

Zakopane
Pensjonat „Florida", ul. Chałubińskiego nowoczesne urządzenia wielki zadrzewiony ogród, wyborowa kuchnia ceny kryzysowe. ng 4 488

Bardzo
ładnie położona leśniczówka przyjmie jeszcze letników 4 złote dziennie, bardzo dobre utrzymanie Oferty prosze skierować pod nr 18, poczta Ludomy, pow. Oborniki. zdg 48 841

Puszczykowo
Willa Ostoja poleca pokoje z utrzymaniem. Informacje na miejscu lub Piekary 2, Stow. św. Zyty. zdg 49 051

Dwa
ładne pokoiki z kuchnia i pokoik dla służącej, urządzone, wynajmę mniejszej, rodzinie lub starszemu, inteligentnemu, małżeństwu w zdrowej, ładnej, wsi, blisko dworca, M. Dyzmańska Goleczewo poczta Rokietnica, pow. poznański zdg 49 168

Nad otwartem morzem
Chłapowo, poczta Wielka-Wieś, powiat Morski 20 minut od stacji Halerowo, pensjonat W. Szenkinówny poleca na sezon letni pokoje z całodziennym utrzymaniem na miesiąc lipiec 5 złotych dziennie od osoby. Okolica malownicza, komunikacja autobusowa z Karwią Jastrzębią Górą, Puckiem i Gdynią. Kuchnia polska. Pianino zdg 49 080

16 OSOBISTE

Wszystkich
którzy posiadają jakiekolwiek informacje o obecnem miejscu zamieszkania, względnie pobytu Zygmunta Wilmana, ur. 14 lutego 1897 r. w Warszawie, syna Mieczysława-Juljana i Leokadji-Balbiny z Kakowskich, małżonków Wilmanów, ostatnio 1930 r. zamieszkałego we Francji w Medonie uprasza się o podanie informacyj do konsystorza Ew. Reform w Wilnie, ul. Zawalna Nr. 11. ng 4737

21 ZGUBY

Zgubiono
złoty branzoletkowy zegarek — wczoraj wieczorem pomiędzy Dobskim, Fredry a Opera. Uczciwego znalazcę uprasza o zwrot za wynagrodzeniem. W. Drużyńska Dolna Wilda 20 mieszkanie 11. zdg 49 066

22 ROZMAITE

Znana
wróżbiarka przepowiada przyszłość z cyfr i kart Podgórna 13 mieszkanie 10, front. zdg 49 089

Największa gazeciarnia pism
krajowych, zagranicznych. Zakup, sprzedaż używanych książek. „Słonecznik", książnica wiedzy duchowej, Dąbrowskiego 2, przy Moście Teatralnym. zdg 48 089

„Haftoplis"
wykonuje mereżkę, okretkę dziurki overlock plisowanie dekatyzowanie hafty monogramy, obciąganie guzików, nadrabianie stóp, podnoszenie oczek najtaniej Stary Rynek 10 (Kurzanoga). Pg 3126-26,4

Obiadów
w śródmieściu szuka urzędniczka Oferty Kurjer Pozn. zdg 48 971

Kominy fabryczne
buduje i naprawia zakłada gromochrony Franciszek Pawłowicz, Poznań-Zegrze. r 2571

Bieliznę
niemowlęca w olbrzymim wyborze poleca po cenach fabrycznych Fabryka Bielizny Dom Płócień, J. Schubert, Wrocławska 3.

Pg 3108-13.85

Hemoroidy
Czopki hemoroidalne „Varicol" (z kogutkiem) Usuwają ból, pieczenie, swędzenie, krwawienie, zmniejszają guzy (żylaki). Sprzedają apteki. ng 4 514

Pracownia Gorsetów „Wanda"
Gorsety na miarę, Gorsety gotowe — Pasy do ciąży — Paseczki sportowe Biustonosze wszelkiego rodzaju. Reparacje gorsetów, Ratajczaka nr 27 parter. zdg 49 086

Czasopisma
przyjmę do rozsprzedaży we Wrześni w sklepie tytoniowym jako agenturę. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 49 216

TEATRY

Poznań, środa, 2. 8.

TEATR POLSKI: Dziś — „Miłość pod mikroskopem".

TEATR NOWY: Dziś teatr nieczynny.

„TEATR ZA 50 GROSZY" w ogrodzie Zoologu. Dziś i codziennie o godz. 8,30 Ludwik Sempoliński prezentuje rewję p. t. „Faworyt na starcie".

SCENA NA WODZIE W SOŁACZU: Dziś „Zabobon", premjera.

RÓŻOWA KUKUŁKA: Dzisiejszy program: Przygrywka nr. 5.

Bydgoszcz, czwartek, 3. 8.

TEATR MIEJSKI: „Kobieta i szmaragd".

W Inowrocławiu „Jim i Jill".

Piątek, 4. 8. „Hulla di Bulla".

KINA

Poznań, środa, 2. 8.

APOLLO: „Pieśń nocy".
AURORA: „Pat i Patachon, chłopcy do rzeczy"
COLOSEUM: „Iwan Mozżuchin jako Sierżant X".
CORSO: „W pogoni za miljonami".
METROPOLIS: — „Wielka klatka".
ORZEŁ: „Demon Złota" i „Cyrkowiec mimowoli".
ODEON: „Gloria".
RENAISSANCE: — „Błędne Ognie".
SŁOŃCE: „Ja w dzień — Ty w nocy".
SFINKS: „Trędowata — Jadwiga Smosarska".
TĘCZA: „On i jego siostra".
WILSONA: „Pod Kuratelą"

Bydgoszcz, czwartek, 3. 8.

APOLLO: „Piekło Paryża" oraz „Całuję twoją dłoń, madame".
BAŁTYK: „Pat i Patachon jako królowie mody" oraz „Mogiła Nieznanego Żołnierza".
KRISTAL: „Łzy osiemnastoletniej" oraz Miodowy miesiąc".
MARYSIEŃKA: franc. film egzot „Kriss" oraz Flip i Flap w komedji „Za kratami".
REWJA: „Dama i jej szofer" oraz „Kobieta", która pragnie grzechu".
SŁOŃCE: „Pieśń pustyni", oraz „Śmiertelna jazda ekspresem".

23 OŻENKI

Przemysłowiec
kawaler, lat 28 średniego wzrostu, posiadający poważne przedsiębiorstwo, pozna zosobnia panne z dobrej, niezłej rodziny wielkopolskiej. Cel matrymonjalny. Łaskawe oferty możliwie z fotografją uprasza się skierować do Kurjera Pozn. ng 4 728

Kupiec
wdowiec, lat średnich właściciel większego składu bławatów i konfekcji na Pomorzu szuka żony w wieku odpowiednim z większym kapitałem. Sprawę traktuje się poważnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 002

Kawaler
kupiec samodzielny lat 29, wysoki, pragnie zapoznać pannę, cośkolwiek gotówka, zamiłowaniem handlu celem ożenku. Dyskrecja zapewniona. Łaskawe oferty Kurjer Pozn zdg 49 003

Urzędniczka
lat 26, szatynka średniego wzrostu pragnie poznać pana towarzysza życia. Oferty Kurjer Pozn. zdg 40 045

Panna
lat 25, przystojna, 2 000 gotówki, zapozna państwowego urzędnika Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 030

Wdowa
lat 49, bezdzietna poszukuje męża do lat 60, majątkiem 7—8 000 dla wspólnego dobra. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 49 070

24 NAUKA

Szkoła domowej pracy kobiet
Zakopane-Kuźnica Roczny kurs przysposobienia pań domu rozpoczyna się 23 sierpnia. Prospekty na żądanie Pg 3 138 56.59

Kursy
stenografji pisania na maszynach. Kantaka 1. m. 6. zdg 46 740

2 uczniów gimn.
względnie studentów przyjmie z całem utrzymaniem od nowego roku szkolnego pedagog-wychowawca. Skryta 2. m. 4 zdg 49 157

Kursy
stenografji, pisania maszyna, książkowości. — Kromczyńska, Ogrodowa 16. II zdg 49 147

Kto
udzieli kursu kroju i szycia w godzinach wieczornych. Oferty Kurjer Poznański rg 2 598

Chłopców
lub panienki przyjmie na stancję, opieka troskliwa. Woźna 13b m. 6. zdg 49 072

Gimnazjastów
przyjmie troskliwa opieka, pomoc w naukach zapewniona. Ostrojska, Skarbowa 6. m 8. zdg 49 201

Pensjonat
dla uczennic szkół Wszechstronna opieka, fachowa pomoc, doświadczony kierunek wychowawczy. Warunki bardzo przystępne. Suszczyńska, Aleje Marcinkowskiego 19. zdg 49 197

Student
rutynowany korepetytor udzieli lekcyj polskiego, francuskiego, niemieckiego, łaciny, matematyki, kompletami lub oddzielnie — godzina 80 groszy. Oferty Kurjer Pozn zdg 49 187

25 MUZYKA

Trio
potrzebne od 1. 9. 33. Hotel Centralny Rawicz. zdg 49 248

26 ROZRYWKA

Kino „Sfinks"
wyświetla monumentalne arcydzieło „Tredowata". Jadwiga Smosarska zdg 48 348

Kino Wilsona, Łazarz
„Pod Kuratelą" Vlasta Burian. zdg 49 091

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posad w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Malarz
poszukuje pracy. Generała Kosińskiego 8 m. 27. zdg 48 250

Gosposia
z długoletnią praktyką pracowita, oszczędna, lat 28, przyjmie posadę zaraz lub później samotnego pana. Wynagrodzenie skromne. Zgłoszenia Starostowa, Obrzycko, powiat Szamotuły. zdg 48 923

Dziewczyna
religijna, uczciwa, czysta, zamiłowaniem do porządku dobremi świadectwami do wszystkiego szuka posady w religijnym domu zaraz albo od 15 .8 Oferty uprasza Kurjer Pozn. zdg 49 015

Zarządczyni
dzielna energiczna poszukuje posady Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 48 767

Dziewczyna
wiejska skromna uczciwa z gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 933

100 złotych
dam za wyrobienie posady przy Poznańskiej Kolei Elektrycznej lub na Kolei Państwowej. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 48 934

Młynarz
pewny w swym zawodzie ostatnio na samodzielnej posadzie, kawaler poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 48 962

Dziewczyna
z dobrej rodziny uczciwa poszukuje posady z gotowaniem, zaprawa zaraz lub 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 965

Dziewczyna
uczciwa sumienna polecona szuka posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 974

Szofer
ślusarz, 25 lat, kawaler z dobremi referencjami szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 48 985

Hafciarka
specjalność monogramy przyjmie prace na wyjazd lub do składu. Suchocka, Poznań, Helska 41, mieszkanie 2. zdg 49 020

Absolwentka
Miejskiej Szkoły Handlowej i szkoły wydziałowej poszukuje początkującej posady w biurze. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 961

Lekarz
chorób kobiecych — akuszerji przyjmie zastępstwo na sierpień. Oferty Kurjer Pozn. portj. 490

Nauczycielka
wychowawczyni, młoda, z kilkoletnia praktyka, b. dobremi świadectwami, szuka posady do młodszych dzieci, niemieckie, szycie. Łaskawe zgłoszenia A. Pieścicka Wrotków per Koźmin. zdg 49 212

Maszynistka
biegła szuka zajęcia przed południem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 197

Pielęgniarka
przyjmie zastrzyki, dyżury nocne. Plac Asnyka 4 mieszkanie 1. zdg 49 046

Gospodyni
kuchmistrzyni — zna doskonale swój zawód, pragnie przyjąć posadę razem z pokojową na jeden majątek od 15 VIII lub od 1. IX Oferty Kurjer Poznański zdg 49 069

Posługaczka
poszukuje posługi z praniem. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 067

Gospodyni - kucharka
samodzielna, z wykwintnem gotowaniem, znająca się na chowie drobiu, wszelkich zaprawach z bardzo dobremi świadectwami, przyjmie posadę w lepszym domu, względnie do samotnej osoby. — Oferty Kurjer Poznański zdg 49 165

Zastępstwa
poważnej firmy na Pomorze poszukuje. Jestem dobrze ustosunkowany w składach kolonj.-spożywczych. Na żądanie służę kaucja Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 49 163

Sierota
wychowana u sióstr uczciwa, — pracowita poszukuje posady do wszystkiego Oferty Kurjer Poznański zdg 49 019

Panienka
do dzieci ze szyciem szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 000

Młodzieniec
ukończoną dokształcającą szkołą kupiecką szuka posady ucznia biurowego względnie woźnego. — Łasakwe oferty Kurjer Pozn. zdg 49 001

Dziewczyna
skromna, uczciwa lubiąca porządki poszukuje porady do lepszego państwa. Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 004

Przyjmę
posadę w kulturalnym domu; — ukończyłam liceum piszę biegle na maszynie i znam stenografję. Zajmę się ewtl. starszemi dziećmi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 088

Panienka
z kaucją poszukuje posady do pomocy w przedsiębiorstwie, składzie. Wskaże Kurjer Poznański zdg 49 153

Do dziecka
ze szyciem panienka poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 152

Poszukuję
posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 151

Sierota
poszukuje posługi praniem lub bez. — Oferty Kurjer Poznański zdg 49 149

Panienka
inteligentna średniem wykształceniem poszukuje posady do biura lub składu. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 111

Gospodyni
inteligentna, lat 27, sierota, nawskroś uczciwa, z dobremi świadectwami wiekszych domów. — szuka posady u samotnego pana lub jako zarządczyni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 204

Ogrodnik
kawaler wiek średni obeznany w wszelkich gałeziach ogrodnictwa, dłkoletnią praktyką samodzielną poszukuje posady, najchętniej gdzie będzie późniejszy ożenek możliwy Oferty Kurjer Poznański zdg 49 210

Gorzelnik - urzędnik
żonaty, lat 33, z dłuższą praktyką obeznany gorzelnią suszarnią, gospodarstwem i solectwem poszukuje od 1. X. posady. Posiada dobre referencje. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 49 209

Uczciwa
dziewczyna poszukuje posługi na cały dzień lub na parę godzin z większem gotowaniem zaraz lub od 15. 8. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 176

Serdeczna prośba biednej rodziny
Biegły zecer-drukarz żywiciel rodziny, ciemiący niedostatek — przyjmie posadę także na majątku, w biurze lub t. p. Szlachetne, współczujące osoby zechcą listy kierować pod adres J. Pflügel, Koźmin (Wlkp.) Glinki 2. zdg 49 169

Dziewczyna
młodszą z lepszej rodziny, dobremi świadectwami szuka posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 140

Dziewczyna
do wszystkiego poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 071

Kaucję
tysiąc złoże na posadę młodszego urzędnika gospodarczego, lub elewa-pisarza zaraz lub później za małem wynagrodzeniem. Kawaler, lat 30, rutynowany, energiczny. Ukończona szkoła rolnicza, 6 lat praktyki w majątkach. Zgłoszenia Kurjer Pozn. dg 864

Dziewczyna
uczciwa, skromna, wierna, skromne gotowanie z poleceniem szuka posługi zaraz lub od 15. 8. Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 128

Ogrodnik dyplomowany
dobry fachowiec, wierny i oddany pracownik szuka posady chociaż zagranicą. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 121

Poszukuję
posady do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 117

Inteligentna panna
szuka posady sekretarki wyrecz. ochroniarki i t. d. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 49 213

Służąca
gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 258

Dam
300 zł za wskazanie posady woźnego inkasenta w instytucjach samorządowych Oferty Kurjer Poznański zdg 49 255

Panienka
szuka posady do składu lub innej. Może złożyć coś kaucji. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 49 252

Początkująca
biurowa poszukuje posady Oferty Kurjer Poznański zdg 49 251

Dla
osoby do prowadzenia gospodarstwa, dobrze poleconej, zaufanej, uczciwej, szukam posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 192

Książkowy
poszukuje posady, kaucja, za skromnem wynagrodzeniem lub bezpłatnie, lat 29. Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 186

Krawcowa
pierwszorzędna szuka pracy po domach lub na wyjazd. Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 142

Panna
lat 32, z dobremi świadectwami pragnie przyjąć posadę do dzieci również do pomocy w domu. — Oferty prosze złożyć do Kurjera Poznańskiego zdg 48 189

Dziewczyna
starsza uczciwa, spokojna z dobrej rodziny szuka pracy z gotowaniem do skromnego domu. — Oferty Kurjer Pozn. zd g48 705

Syn
pożądnych rodziców z ukończoną Miejską Szkołą Handlową poszukuje posady ucznia biurowego — najchętniej w zbożostwie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 48 703

Panienka
lat 19, 5 klas gimnazjalnych, 2 lata praktyki biurowej szuka posady do składu załatwiając pracę biurową wraz z ekspedycją. Oferty Kurjer Pozn. zdg 48 659

Młodzieniec
przystojny, inteligentny, nawskroś sumienny oparty na poważych rekomendacjach przyjmie jakąkolwiek pracę, najchętniej jako służący. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 48 840

28 WOLNE MIEJSCA

Krojczy
do oddziału miarowego, lecz tylko pierwszorzędna siła może się zgłosić. F. Lisiecki, Dom Konfekcyjny, Poznań. zdg 48 704

Uczennicy
o ile możności absolwentki Miejskiej Szkoły Handlowej poszukuje. M. Malinowski, Fabryka Konfekcji Damskiej, Poznań, Stary Rynek 57. zdg 48 553

Podróżujący
początkujący młody pilny inteligentny, uczciwy od zaraz na miasto Poznań. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 929

Robotnik
z kaucją zł 600—800 stała praca. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 49 004

Potrzebna
ekspedjentka do wypomóżki zaraz. Marsz. Focha 189, m. 2. dg 861

Służąca
straszą czysta, uczciwa z gotowaniem potrzebna. Młyńska 6, sklep, mieszkanie 1. zdg 49 092

Kelner, bufetowa
z pożyczka mogą się zgłosić. — Oferty Kurjer Poznański zdg 49 087

Kucharka
i posługaczka na cały dzień potrzebna. Jadłodajnia, Piaskowa 2 zdg 49 162

Ekspedjentka
młodsza z branży pończoszniczej potrzebną od 1. 9 Karolewski & Pluciński, Poznań, Woźna 12. zdg 49 158

Bufetową
młodsza, wymowna przyjmie zaraz Paryżanka, Półwiejska 30 zdg 49 156

Dziewczyna
młoda, uczciwa, z pościela potrzebna. Marszałka Focha 47, m. 2. zdg 49 155

Dziewczyna
z gotowaniem do wszystkiego zaraz. Ratajczaka 32 m 7. zdg 49 133

Służąca
młodsza potrzebna zaraz, Michalak Wierzbiecice 41, restauracja zdg 49 195

Prasowaczka
dłuższa praktyką potrzebna. — Piotra Wawrzyniaka 3. zdg 49 228/9

Wychowawczyni nauczycielka
w jednej osobie z konwersacja francuska potrzebna od 1 września do 2 chłopców 8 i 6 lat. Wymagania skromne Płoska, Bocheniec, p. Golub Pomorze. zdg 48 382

Fryzjerkę
dzielną stałą na prowincję zaraz. Adres Kurjer Pozn. zdg 49 103

Gospodyni
bardzo gotowaniem pieczeniem, zaprawianiem konserw chowu drobiu potrzebna zaraz na majątek. Zgłoszenia odpisem świadectw i warunkami do Kurjera Pozn. zdg 49 099

Uczennice
mogą się zgłosić „Aquila". zdg 48 930

Poszukuję
od 16 sierpnia nauczycielki z muzyka, pozwoleniem nauczania, zakres 4 klas gimnazjalnych, do trzech dziewczynek 11. 10. 8 lat, tylko z dobremi świadectwami. Hr Tyszkiewiczowa, Pogorzela, powiat krotoszyński. zdg 49 205

Fryzjerka lub fryzjer
damsko męski dobre siły zaraz potrzebni. Gostyń Kolejowa 1. zdg 48 901

Służąca
pracowita gotowaniem do wszystkiego zaraz potrzebna. Lodowa 4, mieszkanie 2. zdg 48 972

Przyjmę
trzy kelnerki do lokalu, wolne utrzymanie procent Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 48 978

Służąca
uczciwą gotowaniem potrzebna z długoletniemi świadectwami — Chwiłkowska św. Marcin 40. zdg 48 994

Zegarmistrz
samodzielny tylko na małe zegarki potrzebny. Chwiłkowski, św. Marcin 40. zdg 48 996

Poszukiwana
stenotypistka polsko - niemiecka z praktyką biurowo-adwokacką. Plac Działowy 11. zdg 48 949

Bufetowa
potrzebna, Grobla 30, restauracja. zdg 49 009

Gospodyni - kucharka
młodsza, z dobrem gotowaniem, zaprawianiem konserw, obeznana dokładnie z wszelkiemi pracami domowemi, czysta, sumienna i punktualna, potrzebna do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa domowego u samotnej osoby. Mieszkanie 7-pokojowe Przychodnia dziewczyna do pomocy. Zgłoszenia bez podania pretensji, wieku, dołączenia odpisów świadectw i fotografji — pozostana bez odpowiedzi. Oferty pod nr. 68, skrytka pocztowa Inowrocław zdg 49 203

Przykrawacz cholewkarski
na angielskie cholewy od zaraz potrzebny. Wojciech Goderski, Poznań, ul. Woźna 5. rg 2 599

Uczennica
do biura potrzebna Zgłoszenia warunkami do Kurjera Poznańskiego zdg 49 139

Uczennica
do krawiectwa potrzebna Piekary 1, mieszkanie 11. zdg 49 138

Maszynistkę
z długoletnią praktyką, piszącą biegle pod dyktando na maszynie przyjmie zaraz Izba Rzemieślnicza w Poznaniu, Fr. Ratajczaka 26/27. dg 863

Uczeń
syn uczciwych rodziców możliwie z ukończoną szkołą handlową natychmiast potrzebny. — Edmund Moczko, towary kolonjalne Leszno, Dworcowa 48. ng 4736

Czeladnik
rzeźnicki, pierwszorzędna siła do wyrobów mięsnych z długoletnią praktyką do lat 30 potrzebny zaraz Dutkiewicz, Gniezno, — Chrobrego 35. ng 47 35

Pomocnik fryzjerski
dobry ondulator zaraz potrzebny. Myśliński, Jarocin ng 4734

Bufet
na własny rachunek ekspedientce oddam. Potrzebne 750,— Oferty Kurjer Poznański zdg 49 124

Młodsza
przychodnia do wszelkich prac domowych i dziecka, Rybaki 12, mieszkanie 25. zdg 49 242

Posługaczka
młodą porządną 3 razy tygodniowo. Wskaże Kurjer Poznański zdg 49 238

Uczennica
szkoła handlową zaraz składu cukierków Oferty Kurjer Poznański zdg 49 232

Fryzjerka
i uczennica. Mocek, św. Marcin 2 zdg 49 185

Ekspresdruk
Fredry 6, drukuje wszystko gustownie, szybko tanio. dg 704

Humor zagraniczny

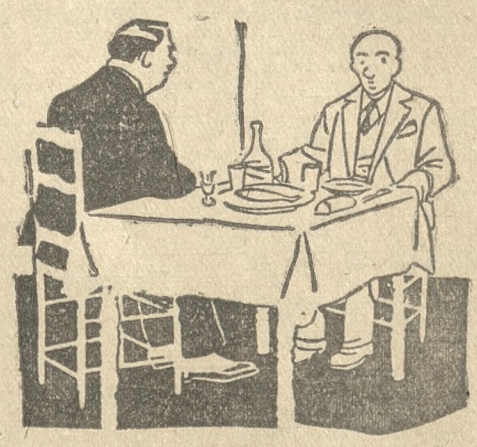

— Będąc chory na cukrzycę, nie powinieneś jadać słodyczy.
— Przecież to nie słodycze, lecz ryba.
— No tak, ale ryba z słodkiej wody!

(„Le Rire", Paryż). S. F.

Przedpłata na miesiąc sierpień 1933 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej 100 gr, na stronie drugiej 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w naglych wypadkach do godz. 22 u stróża; do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do godz. 11, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówkowych): słowo nagłówkowe (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedzielę, święta i nocą tylko 1476, 3524 i 4072, filja Stary Rynek 25-55. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149